Nr. 235. Dnia 26 sierpnia. Niedziela. Dnia 14 (26) sierpnia 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Zefiryna Męczennika.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 52	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 5 w.
Poniedz:	Przen. relikw. św. Kazim.	Zachód " 7-ej " 14	Zachód " 5 " 1 r.
Wtorek:	Augustyna Biskupa.	Długość dnia godzin 14 " 37	Wysokość wody na Wiśle st. c. 2 0 (st. 1 c. 9)
Środa:	*Ścięcie Św. Jana Chrz.*	Ubyło 2 " 5	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10°.

Czwartek	Róży Limańskiej.
Piątek:	Rajmunda Wyznawcy.
Sobota:	Idziego Opata.
Niedziela:	*Pocieszenia N. M. P.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Władysława, jutro Przedzisława.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa wyrobów i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—8 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Tułacz" (melodramat); jutro „Rodzinka" (komedja—pierwszy raz); — Nowy: dziś „Piękna Helena" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Sztygar" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Bellevue: dziś „Koniec świata" (krotochwila ze śpiewami); jutro „Koniec świata" (krotochwila ze śpiewami); — Eldorado: dziś „Podróż po Warszawie" (operetka komiczna); jutro „Podróż po Warszawie" (operetka komiczna); Wodewil: dziś „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Chłopi arystokraci" (szkic dramatyczny); jutro „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Chłopi arystokraci" (szkic dramatyczny). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 12185 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Projekt elektrycznego oświetlenia Warszawy.

W szeregu projektów chwili, sprawa elektrycznego oświetlenia Warszawy zajmuje niezawodnie jedno z miejsc pierwszorzędnych.

Oczywiście, przedsiębiorstwo tej miary wymaga poważnych przygotowań oraz wszechstronnego zbadania warunków lokalnych, zarówno finansowych, jak technicznych, jakie przy wprowadzeniu w wykonanie projektu uwzględniane być winny.

Nic też dziwnego, że studja przygotowawcze, pominąwszy nawet dość skomplikowaną procedurę formalną, wymagają jeszcze sporo czasu, nie tyle wszakże, iżby nam jutrzenka przyszłego stulecia nie mogła zajaśnieć—światłem elektrycznem...

Ponieważ całe przedsiębiorstwo ma być powierzone jednej firmie, która na konkurencji przedstawi najkorzystniejsze dla miasta warunki, zarząd miejski krząta się żwawo około opracowania warunków konkurencyjnych, z zamiarem przedstawienia ich w jaknajkrótszym czasie do zatwierdzenia władzy.

W tym celu wystosowano już przed kilkoma miesiącami odezwy do wielu firm miejscowych i zagranicznych, z prośbą o nadesłanie projektów i deklaracyj przedwstępnych, których zestawienie przy układaniu normalnych warunków konkurencyjnych obfitego dostarczy materjału i niejedną cenną dać może wskazówkę.

W odezwach powyższych przytoczono też ogólne zasady, na których oprzeć się winny wszelkie przyszłe projekty elektrycznego oświetlenia Warszawy.

Przedewszystkiem magistrat zaznacza, iż zarówno co do terminu, jak i co do rozmiarów przedsiębiorstwa nie zachodzą żadne ograniczenia, obecny bowiem kontrakt z Towarzystwem dessauskiem bynajmniej nie krępuje miasta w wyborze innego systemu oświetlenia w jakimkolwiek czasie.

Następnie wyszczególnione są warunki, jakim każdy z przedstawionych projektów przyszłego oświetlenia elektrycznego powinien odpowiadać, a mianowicie:

1) Wszystkie ulice, place, ogrody publiczne i skwery miejskie w całej Warszawie wraz z przedmieściami: Stara i Nowa Praga, Szmulowizna, Targówek, Kamionka i Wola, t. j. cały obszar, gdzie urządzone są obecnie latarnie gazowe, powinien uzyskać oświetlenie elektryczne, które na główniejszych ulicach musi co najmniej zrównoważyć siłę dotychczasowego światła gazowego, zaś mniej zaludnione punkty miasta—oświetlić znacznie silniej, niż dotąd.

2) Zaopatrzenie konsumentów prywatnych w siłę elektryczną bądź dla oświetlenia domów, mieszkań i fabryk, bądź też dla użycia jej jako motoru do maszyn, oddane będzie przedsiębiorcy w drodze monopolu, zupełnie analogicznego z monopolem Towarzystwa Dessauskiego.

W grotach styryjskich.

(Dalszy ciąg.)

Rada w radę, przeciągnięto przez komin linę i przy jej pomocy dobyto pełznącego na czworakach fotografa i drugiego „Schöckla", właśnie, jak zagrzęzłe w filary.

Co do pozostałych, Remy z całą powagą radzi sprowadzić dra Forsta, który jest ginekologiem.

Ale ksiądz Gasparitz miał szczęśliwy pomysł. Rozwinął on zapasowe koce i sam się pierwszy ofiarował spróbować, czy przeciągnięcie w kocu się nie uda. Remy tak był zachwycony tym pomysłem, że znów na tę stronę przełazi, żeby tej operacji dokonać.

Jakoż spowił księdza niby niemowlę i, skrzyknąwszy się z Brunnelerem, pozostałym z tamtej strony komina, przy pomocy silnie uwiązanej do koca liny przeciągnął szczęśliwie proboszcza.

Kiedy zaś i teraz jeszcze wzdragały się tłuściochy, Remy na ochotnika sam się w końcu przejechał tam i napowrót, żeby „start urównać", jak mówił.

Odważyli się wreszcie. Krzyczał wprawdzie ten i ów, że się dusi, ale Remy nie pytał i ściskał jak w powijaki.

— Panowie!—wołał—czterdzieści wieków na was patrzy!

— Gdzie tu co patrzeć może w tym przeklętym kominie?—jęczał silnie sapiący geolog, nie dbając o nieśmiertelność sławy.

— Co ty, kochany hrabio, tu masz?—pytał Remy Attemsa—gniotąc mu żywot, jak piłkę gumową.

— Spiesz się, baronie—syczał hrabia—bo na honor czuję, że do pojedynku przyjdzie!

Remy był w siódmem niebie.

— *En avant... marche!*—komenderował, wpychając te całkiem nowożytne mumje w piekielnie czarny gardziel, na którego drugim końcu błyszczało żółte światełko latarki Brunnelera. A pochyliwszy się, jak do tuby:

— Szlusuj!—krzyczał—że i na boru lepiejby nie trzeba.

W istocie komin nie miał więcej, jak około ośmiu metrów długości. Wszelako ciężka przeprawa znacznie go dłuższym czyniła. Fotograf naprzykład po przebyciu tych ośmiu metrów wylazł tak biały na twarzy, jak płótno. I teraz jeszcze nogi pod nim drżały, zawrót głowy miał i ściany się czepiał. Mówił, że wyraźnie czuł, jak się na niego wali sklepienie całe. Dopiero kiedy dobyto geologa w zamulonym kocu i kiedy, nie mogąc wyplątać się z niego, siedział niby małża błotna, rozruszał się nieborak fotograf i, bijąc w ręce, krzyczał:

— *Spritz-Traube! Spritz-Traube.*

Aby okrzyk ten zrozumieć, trzeba wiedzieć, że „*Spritz-Traube*" jest to rodzaj ulubionej leguminy mieszczaństwa styryjskiego, na którą ciasto, w szprycę wpuszczone, wyciska się, jak kiełbasa, w patelni gorącego szmalcu, z czego się tworzy nader pocieszna kupka smażeniny, nic zresztą z winogronem nie mająca wspólnego.

Teraz jeszcze, kiedy o tem opowiada Remy, cała oberża Krawacza wybucha hucznym śmiechem.

Bądź jak bądź, słówko to nie zginie.

Kiedy bowiem przy spoczynku wydobyto sherry, a ktoś zaproponował, żeby ochrzcić gardziel, hr. Attems chciał, żeby go nazwać tunelem ks. Gasparitza, a ks. Gasparitz znowu obstawał przy nazwie tunelu hr. Attemsa. Gdy się więc obaj panowie w grzecznościach drożyli, Remy wzniósł kubek i zawołał:

— Niech żyje tunel *Spritz-Traube*!

Ogólny poklask przyjął nowe imię, zaczem dawnym obyczajem nieco wina w komin ten świeżo ochrzczony chluśnięto.

Ale Brunneler zamyślił się i rzekł:

— To jest chrzest z ceremonji. Ale ten z *wody* był pierwszy. I z nim tu już przyrosło nazwisko Fiszera.

Podniesiono tedy w milczeniu kubki i wypito zdrowie dzielnego nurka, który dotąd jakoś źle się miewa.

A że właśnie byli w grocie Fölzmana, która omal że się nie stała mogiłą siedmiu żywych ludzi, zapomniawszy o spoczynku, chodzić zaczęli i oglądać to miejsce, do którego przyrosła jakaś zgroza, jakieś przerażenie. Nad owym cyplem, na którym się zamknięci chronili pod pledem Faschinga, przed ogarniającym ich szumem podziemnej powodzi, znaleziono na skale napis, czerwoną farbą uczyniony:

„Im Noth v.—28—April—bis 8 Mai 94."

Dalej leżały ogryzione kości, rozbita szkatułka i czerniły się ślady ogniska. Ludzie chodzili, milcząc, wzruszeni, a Brunnelerowi, który pomiary notował, trzęsły się ręce, jak w febrze.

Grota Fölzmana, obszerniejsza nieco od groty Oswalda, ma 26 kroków wszerz, 40 kroków wzdłuż, a wysoka jest na 12 metrów. Teren pochyla się ku południo-wschodowi i ma komunikację z syfonem, wytworzonym przez podziemne wody. Ztąd słychać tu ciągły szmer i szum; ściany przestały ociekać, ale lśnią wilgocią. I z groty Fölzmana i z owego korytarza, który z groty Oswalda do gardziela wiedzie, idą na prawo i na lewo ślepe rozgałęzienia, silnie teraz zamulone i do przebycia trudne, które tu fachowcy zowią: „Taschen", kieszenie, miejsca, z których wyjścia niema. Ślepe te albo martwe ganki, jedne wysokie i proste, inne kręte i niskie zdają się być jakby labiryntem umyślnie uczynionych lochów, z których żadne „oubliettes" rewolucyjnych więzień iść nie mogą w paragon pod względem dzikiej okropności.

(*D. c. n.*) **M. K.**

3) Oświetlenie elektryczne ulic i placów nie powinno na razie kosztować drożej, niż dotychczasowe światło gazowe (t. j. około 175,000 rs. rocznie), jak również warunki oddawania siły elektrycznej na potrzeby osób prywatnych nie powinny być uciążliwsze od przyjętych obecnie przez Towarzystwo Dessauskie przy dostarczaniu gazu na użytek prywatny.

Całkowity projekt oświetlenia elektrycznego Warszawy, według omawianej odezwy zarządu miejskiego, powinien się składać z części następujących:

1) Z projektu stacji centralnej wraz z całem jej urządzeniem.

2) Projektu sieci przewodników wraz ze wskazaniem ich punktów stycznych, sposobu izolacji, urządzenia połączeń, rozgałęzienia i t. p.

3) Projektu wszystkich części składowych przyszłego oświetlenia, jako to: lamp, słupów latarniowych, transformatorów, motorów i t. p.

4) Dołączonych do powyższych projektów notatek wyjaśniających, a mianowicie: obliczenia technicznego siły prądu w różnych punktach miasta o różnej porze, maszyn i kotłów, przecięć przewodników i t. p.

5) kosztorysu ogólnego na urządzenie oświetlenia elektrycznego z razu na ulicach pierwszorzędnych, a następnie na wszystkich innych,

6) obliczenia wydatków rocznych na światło elektryczne, naprawy, utrzymanie stacji centralnej ze wszystkiemi przyrządami itd.

7) przybliżonego obliczenia jednorazowych i rocznych wydatków na kupno, utrzymanie i eksploatację całego urządzenia, które dostarczać będzie siły elektrycznej osobom prywatnym, stosownie do spodziewanego zapotrzebowania,

8) obliczenia spodziewanych dochodów z konsumcji prywatnej, i

9) warunków, na jakich firma mogłaby się podjąć całego przedsiębiorstwa, około urządzenia elektrycznego oświetlenia w mieście, przy uwzględnieniu dwóch przypuszczeń: a) że po ukończeniu roboty całe przedsiębiorstwo przejdzie na własność miasta, przedsiębiorca zaś odbierze tylko należne mu wynagrodzenie, i b) że całe urządzenie, oraz wyłączne prawo na dochód z eksploatacji oddane będą przedsiębiorcy na czas ograniczony.

Oprócz powyżej przytoczonych wskazówek, magistrat podaje zaproszonym firmom następujący materjał do szczegółowego opracowania całego projektu oświetlenia miasta.

Na urządzenie stacji centralnej może być oddany bezpłatnie plac miejski na Powiślu, przestrzeni ogólnej około 3,000 łokci kwadratowych, na gruncie piaszczystym, w odległości 3—4 wiorst od wszystkich dworców kolejowych.

Latarń gazowych jest w mieście obecnie 5,880 z 6,878 płomieni o sile przynajmniej 12 normalnych świec angielskich. W tej liczbie znajdują się 453 latarnie wieczorne, które się palą stale tylko do godz. 1-ej po północy. Każdy płomień zużywa 6 stóp sześciennych gazu na godzinę. Prócz tego 23 duże latarnie, umieszczone w rozmaitych punktach miasta, zużywają na godzinę po 52 stopy sześć. gazu. Nadto na bardziej oddalonych ulicach znajduje się jeszcze około 120 latarń naftowych. Ogólna konsumcja roczna gazu w Warszawie wynosi około 565 milj. stóp sześciennych, z której to liczby około 145 milj. wypada na oświetlenie ulic. Za użycie gazu na potrzeby miejskie Towarzystwo dessauskie pobiera opłatę w stosunku 1 rs. 4 kop. za każdy 1,000 stóp sześciennych, zaś za użycie na potrzeby osób prywatnych po 2 rs. 10 kop. za takąż ilość gazu.

Co do pierwotnych rozmiarów oświetlenia elektrycznego przypuszczać można, według obliczeń techników miejskich, iż zaraz po utworzeniu stacji centralnej, miasto zapotrzebuje około 15,000 lamp żarowych o sile 16-tu normalnych świec angielskich, wliczając w to już i odpowiednią ilość lamp łukowych, wyrażonych w równoznacznej liczbie lamp żarowych.

Oto główna treść informacyj, jakie magistrat przesłał w swoich zaproszeniach do różnych znaczniejszych firm w Europie.

O ile nam wiadomo, inicjatywa zarządu miejskiego rozgłośne znalazła echo. Przedstawiciele firm zaproszonych bądź składają wyczerpujące deklaracje na piśmie, bądź też przysyłają tu delegatów, w celu bliższego omówienia i zbadania warunków miejscowych, bądź wreszcie proszą o dodatkowe informacje stosownie do załączonych kwestjonarjuszów itp.

Jak już wspomnieliśmy, wszystkie powyższe rokowania z zarządem miejskim mają jedynie charakter przygotowawczy, w celu opracowania ostatecznych warunków konkurencyjnych, stanowią więc poniekąd tajemnicę prywatną.

Wstrzymujemy się przeto od przytaczania szczegółów złożonych już w magistracie projektów przedwstępnych, podając jedynie wykaz firm, które zgłosiły się dotąd do zarządu miejskiego z gotowością swoich usług: firma Siemens i Halske z Berlina (przedstawiciel p. Br. Rejchman w Warszawie); russkie przedsiębiorstwo izolowanych przewodników elektryczności pod firmą M. M. Podobiedow z Petersburga; reprezentowane przez powyżej wymienioną firmę Towarzystwo Gantz & Comp. z Budapesztu; administracja Towarzystwa L'Union z Paryża; firma Oerlikon z Zurychu (przedstawiciele bracia Hantert w Moskwie); przedsiębiorca robót elektrotechnicznych W. L. Paszkow z Petersburga; P. Ratner z Warszawy; de Waldeck z Antwerpji; Allgemeine-Electricitäts-Gesellschaft z Berlina (przedstawiciele pp. Brauman i Witkowski w Warszawie); P. Berthot z Paryża (przedstawiciel p. St. Blanc w Warszawie); p. Tiewiaszew z Petersburga. Nadto spodziewane są jeszcze odpowiedzi kilku firm z Paryża, Wiednia i Berlina.

Widzimy więc, iż sprawa elektrycznego oświetlenia Warszawy bynajmniej nie leży odłogiem, ostateczne zaś jej załatwienie jest kwestją niedalekiej przyszłości. Termin ów ściśle określić się nie da, słyszeliśmy tylko, że wobec ekspiracji kontraktu z Towarzystwem dessauskiem w r. 1906-ym, zarząd miejski pragnąłby do tego czasu oświetlić już elektrycznością najciemniejsze zakątki naszego miasta, co byłoby istotnie wielką jego zasługą.

K. W.

ECHA LETNIE.

(Korespondencja prywatna *Kurjera Warszawskiego.*)

Ojców, 15-go sierpnia.

Ojców znakomicie byłby się podniósł i o wiele przewyższył podobne miejscowości zagraniczne, gdyby nie szczędzono starań w celu przeprowadzenia odnogi kolejowej od Olkusza do Doliny; zyskałby na tem i kraj cały, posiadając jedno z najpiękniejszych pod względem położenia uzdrowisk.

Byłoby również do życzenia, ażeby najbardziej uczęszczane gościńce do jakiego takiego doprowadzone były porządku; komunikacja bowiem tak kołowa jak i piesza po nierównych i skalistych drogach jest tu plagą prawdziwą.

Obecny posiadacz dóbr ojcowskich, Ludwik hr. Krasiński, niemałe czyni starania, upiększenie Ojcowa mające na celu, czego dowodem jest restaurowanie zamku i odbudowanie go ze ścisłem zachowaniem struktury pierwotnej; na szczycie owego zamku urządzone będzie Muzeum dla wszelkich zabytków archeologicznych Ojcowa.

Wystawiony niedawno zakład wodoleczniczy „Goplana", na północ od zamku, ponętnie ściąga wzrok przy wjeździe do Doliny. Zakład ten, urządzony według ostatnich wymagań hygieny, śmiało rywalizować może z podobnemi sanatorjami za granicą.

Do użytku gości służą jeszcze mniej wykwintne, lecz starannie administrowane hotele „Pod Kazimierzem" i „Pod Łokietkiem"; w braku zaś miejsc w hotelu przybywający znajdują pomieszczenie w domkach włościańskich, zaopatrzonych w najniezbędniejsze umeblowanie.

Stołować się można w restauracji hotelowej, w Goplanie, lub też u Musiałka przy wjeździe do Ojcowa, na t. zw. „górce".

Niezależnie od zakładu, letnicy kąpać się mogą w sprytnie pomyślanym prysznico-omnibusie u Bosaka na Prądniku w pobliżu willi „pod Berłem"; za tę orzeźwiającą kąpiel płacimy 5 kop., to też łazienka jest nieustannie w oblężeniu.

Liczba gości bieżącego roku jest znacznie mniejszą, niż lat ubiegłych, jednym bowiem z ważniejszych powodów nielicznego zjazdu były zarządzenia sanitarne wobec grasującej epidemji w Kieleckiem.

Oprócz czytelni w zakładzie, pierwszy rok istniejącej, wszelkie pisma mamy w restauracjach, lecz na trzeci, a niekiedy i czwarty lub piąty dzień dopiero; to samo dzieje się z listami, skutkiem wielce prymitywnego urządzenia: z poczty, znajdującej się w Skale, roznosi trzy razy tygodniowo listy i gazety człowiek, nieumiejący czytać, skutkiem czego osoba, pragnąca list odebrać, winna sama wszystkie przejrzeć...

Czas nam uprzyjemnia orkiestra galicyjska, która dwa razy dziennie przygrywa na deptaku.

Staraniem administracji mieliśmy d. 12-go b. m. bal górników z Dąbrowy, na który zjechało się mnóstwo osób z okolicy. Niedzielne zaś reuniony nie cieszą się już tem powodzeniem, jak lat ubiegłych, z powodu nielicznego zjazdu i braku łączności towarzyskiej.

Oto maleńka lista gości, którzy bądź bawili, bądź jeszcze tu goszczą: Fudakowscy, rodziny Mazurkiewiczów, Karwowscy, Grabowscy, mecenas Anc, Herzowie, dr. prawa Wasserthal z Gracu, prof. Gosiewski, wydawca Sikorski, Weigtowie, Pfajfrowie, Kiedrzyńscy, Sucheccy, Dworzyccy, prof. Brynkman...

Pomoc lekarska tego lata jest bardziej skoncentrowana w rękach specjalistów. Lekarzem ordynującym jest dr. Lik, z goszczących zaś udzielają pomocy dr. P. z Łodzi, dr. R., dr. S. chirurg, oraz dentysta Klejn z Warszawy.

Pod koniec b. m. spodziewamy się tu przybycia zawsze mile witanego Dygasińskiego.

Wielce by się nam przydał przewodnik po Dolinie Ojcowskiej, ze względu na brak podobnego informatora w naszem piśmiennictwie. Podobno Depner i Dygasiński mieli się tem zająć?... Sprzedawane tutaj albumy i widoki Ojcowa, z powodu zbyt wygórowanych cen, odstraszają nabywców.

P. M.

Wiadomości zagraniczne.

***Wiedeń,* 23-go sierpnia.**

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Cykliści.—Kanał.—Żegluga napowietrzna.)

Dobiegające lato zaznacza się zajęciami i rozrywkami zwykłemi w tej porze. Turyści odbywają wiece i otwierają nowe schroniska; wioślarze urządzają regaty na jeziorach w Salzkamergut i w Karyntji; sportsmeni spieszą na wyścigi w Baden i w Peszcie; kołownicy niemieccy z całej Austrji odbyli tu wiec dla utworzenia powszechnego związku. Był to widok niezwykły, gdy kilkuset kołowników ze sztandarami zgromadziło się na placu przed ratuszem, każdy rumak stalowy ustrojony w girlandy kwiatów i w palankiny, a przed tą armją dwa wozy, uzmysławiające cały sport kołowniczy. Armja ta przemknęła przez miasto do Prateru na wiec i na wyścigi.

Zapewniają, że już nie prywatni przedsiębiorcy, ale rząd zajmuje się projektem budowy kanału transwersalnego w Galicji. Ma on połączyć Odrę z Sanem i Dniestrem, ma być oczywiście spławnym, a mierzyć 500 kilometrów. Gdyby kanał ten był wykonany, to przejąłby znaczną część przewozu russko-niemieckiego towarów od kolei Iwangród—Dąbrowa, tę część, którą załatwiała przed wybudowaniem tej kolei, kolej galicyjska Karola Ludwika. Galicji dostawiałby ten kanał tanio węgla, a ułatwiłby wywóz zboża, bydła i drzewa. Może jednak na ten kanał dłużej czekać będziemy, niż na żeglugę napowietrzną, pomimo, że pierwsze próby z żaglowcem prof. Wellnera nie powiodły się. Dostarczyły one jednak takiego doświadczenia, że sprawa żeglugi powietrznej w oczach zawodowców bardzo znacznie postąpiła. Problem polegał na tem, żeby aparat dźwignął i niósł siebie, a na sobie ciężar, ludzi i towary. Otóż materjały, z których aparat był zbudowany, nie są w stanie temu zadaniu podołać, są za ciężkie. Żaglowiec Wellnera podniósł w górę 360 klgr., używając siły 12 koni parowych. Ciężar jednak maszyny wynosił 12×75=900 klgr., zatem brakło siły do dźwignięcia 540 klgr.

Praca samej maszyny nie wystarcza zatem ani do unoszenia połowy ciężaru aparatu. Wynika ztąd, że należy z całym aparatem połączyć balon, który brakującą siłę dopełni; jeżeli balon podniesie 700 klgr., a maszyna 360, to skoro potrzebną jest siła do dźwigania 900 klgr., pozostanie nadwyżka siły 160 klgr., która cały aparat w powietrzu utrzyma. Balon zwolni maszynę od znacznej części pracy, a przez to będzie ona mogła siłą swoją dźwigać, unosić i posuwać.

Drugi inżenier austrjacki, Maxim, wynalazca karabinu z automatem rewolwerowym, zdobył równocześnie uznanie Towarzystwa zawodowego angielskiego i pierwszych naukowych powag innym aparatem swojego pomysłu. Aparat biegnie pewną przestrzeń po szynach, tak, jak to czynią niektóre ptaki, które się najpierw rozpędzają na ziemi, zanim się do lotu wzniosą. *Próbnym* modelem Maxim z towarzyszami, przy pomocy żagli i aeroplanów, przebiegł w powietrzu poziomo 500 stóp, a gdy pewne części drewniane nie wytrzymały nacisku, wypuszczono parę i spokojnie pionowo na ziemię wylądowano. Do aparatu użyto gazalinu (z nafty). Aparat ma długości 100 stóp, wygląda jak olbrzymi ptak o czterech skrzydłach—żaglach. Motorem są dwie „Componod"—maszyny parowe; kocioł wytrzymuje ciśnienie 300 funtów na jeden cal kwadratowy; szruby robią 500 obrotów na minutę; szybkość lotu była 10 mil ang. na godzinę. Aparat cały waży 8,000 funtów, motory mają siłę dźwigania 10,000 funtów, więc aparat może unosić ludzi i rzeczy o ciężarze 2,000 f.

Anglicy, technicy i finansiści, zapewniają, że Maxim problem zupełnie rozwiązał, z czego Wiedeń wielce jest dumny. Bądźcobądź nie ulega wątpliwości, że czy tym, czy owym aparatem przed końcem tego wieku w powietrzu żeglować będziemy, albowiem zadanie zasadniczo jest rozwiązane, próby to rozwiązanie stwierdziły, a lekkie i tanie aluminjum, nowa kompozycja stali z aluminjum, nowe, leciuchne motory opalane naftą, nowa turbina parowa, te wynalazki już udoskonalone pozwalają dla żaglowców napowietrznych budować maszyny tak silne, a lekkie, że do celów żeglugi powietrznej mogą już być zastosowane.

A.

*

Berlin, 23-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Wyścigi.—Przenosiny banku.—Spadek.)

Z dziedziny sportu ciekawą pisma dzisiejsze zaznaczają wiadomość, że z inicjatywy cesarza w przyszły czwartek dwaj oficerowie tutejszego pułku dragonów gwardji rozpoczną jazdę dystansową ztąd do Kolonji. Na odbycie dystansu, wynoszącego 500 kilometrów, wyznaczono cztery dni czasu. Współzawodnikom towarzyszyć będą dwaj kołowcy, którym powierzona jest kontrola jazdy i troska o noclegi, obrok dla koni itd.

Odbyty w dniu wczorajszym drugi wyścig na torze wyścigowym w Helensee pomiędzy kołowcem Albertem Spitzigiem i Texas Jackiem skończył się zwycięstwem ostatniego. Spitzig dał awans amerykaninowi na pięć kilometrów, którego na dystansie 30 kilometrów nie potrafił zrównać w zupełności, ponieważ Texas Jack przybył do mety o $40^{2}/_{5}$ sekund wcześniej. Z podziwem wszelako wyrażają się tutaj o rezultacie osiągniętym przez kołowca, który przy 50 obrotach miał awansu $9^{1}/_{4}$ obrotów przed jeźdźcem. Jeździec na uskutecznienie 60 obrotów potrzebował 48 minut $17^{3}/_{5}$ sekund.

Kasę depozytów banku rzeszy przeniesiono do nowego gmachu. W niedzielę przeniesiono registraturę, na którą składa się razem 80,000 dokumentów, przy pomocy 120 pomocników; we wtorek rozpoczęto przenoszenie papierów, złożonych w depozyt. O olbrzymich rozmiarach dokonanej pracy daje uwaga, że liczba depozytów wynosi 254,600, reprezentując razem $2^{3}/_{4}$ miljardów marek. Do przenoszenia depozytów użyto 63 członków straży ogniowej i 30 robotników, pracujących przy budowlach pod dozorem licznych urzędników bankowych. Wejścia do obu części gmachu, przez które transporty dokonywano, pilnowało 10 policjantów pod komendą wachmistrza. Kierownictwo przeprowadzki powierzone było dyrektorowi Strahlowi. Z wielką pomysłowością zbudowane skrzynie—było ich razem 42—przyjmowały wyjęte z szaf starego skarbca papiery, następnie zaś przez członków straży ogniowej były przenoszone do małej kolei, po której były posuwane aż do nowej swej siedziby. Gdy w sklepach gmachu banku rzeszy dokonywano tak znacznych „tranzakcyj", w wyższych lokalach odbywał się zwykły ruch bankowy.

W szczególniejszy sposób student lekarski, Guttmann, syn znanego radcy sanitarnego, dra S. Guttmanna, potrafił wejść w posiadanie znacznego majątku ojcowskiego. Ojciec zastrzegł w testamencie, że majątek nie może być doręczony synowi prędzej, aż posiadać będzie on samodzielne stanowisko. Klauzula taka bardzo była nie na rękę synowi, który potrzebował pieniędzy na hulankę. Jaknajśpieszniej zatem po śmierci ojca urządził wielki tatersal przy dworcu zoologicznym i w Weissensee, w których utrzymywał doborowe konie i liczną służbę. Sądy uznały młodego Guttmanna za obywatela samodzielnego i doręczyły majątek. Rychło synalek byłby przepuścił majątek ojcowski. Na czas jednak rodzina odkryła sprawki jego i osiągła, dzięki skrzętnym zabiegom, że młodego nicponia oddano pod kuratelę. *K.*

*

Paryż, 22-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Śmierć.)

Na ścianie kiosku bulwarowego zdaleka uderza czarna, gruba obwódka... Zbliżam się: dużemi literami odbija wyraz „*La Mort*", niżej litery drobniejsze, pod niemi jakiś rysunek... Zaczynam przypuszczać, że ktoś z wielkich umarł...

Złudzenie: to pismo miesięczne pod takim ponurym tytułem, organ nowej kawiarni, nazwanej „*Cabaret du Néant*", na wzór „*Mirlitona*", wydawanego przez Arystydesa Bruanta. Rysunek na pierwszej stronicy przedstawia szkielet, ubrany w podkasane suknie kokoty i tańczący kankana, na który ciekawie patrzy mnóstwo panów w cylindrach. Pamiętajmy, że „Czerwony Młynek" (*Moulin Rouge*) jest niedaleko „Knajpy Nicości": obydwa na wesołym bulwarze Clichy. Patrzącego na rysunek mimowoli dreszcz przejmuje; podpisano: Bustarret. Brr! jakiś adept Poëgo, Baudelaire'a, Rollineta...

„Knajpę Nicości" założył przed kilkoma tygodniami L. Dorville, który też podpisuje organ *Śmierć*, jako „naczelny grabarz" (*fossoyeur en chef*). We wstępnym jego artykule znajduję oświadczenie, że za przykładem istniejącego w Nowym Jorku „Klubu trzynastu" postanowił zwalczać wszelkie przesądy, tak zakorzenione jeszcze w duszach współczesnych, za pomocą nagromadzenia w jednem miejscu—przy piwie—najrozmaitszych strachów. Podobno sto lat temu tak postępował Robertson, założyciel „teatru fantasmagorycznego". Pisemko zawiera oprócz tego dwie poezje jakiegoś dekadenta, imieniem Ginet, którychby, można ręczyć, Baudelaire nie podpisał...

W Madrycie, Londynie i Konstantynopolu mówią już o sławie nowej knajpy, jak świadczą wyjątki z *El Imparcial*, *Evening Standard* i *Le Stamboul*.

Siadam tedy na wsławiony przez Xanrofa omnibus „Batignolles-Clichy-Odéon", łączący dwa najweselsze i najwięcej *fin-de siècle* cyrkuły Paryża, i jadę do przybytku grozy. Rozchylam czarne, ze srebrzonemi brzegami, materje, zasłaniające wejście: otacza mnie kilku karawaniarzy, którzy z hałasem zapraszają, aby zająć miejsce: „Oto świeżo zmarły na cholerę: dajcie mu trumnę!" I ze zgrzytem odsuwają od ściany trumnę drewnianą, która służy zamiast stołu. Podają piwo w zwyczajnej szklance, świeże i smaczne.

Na środku sufitu zwraca przedewszystkiem uwagę świecznik z kości ludzkich. W pokoju trumny, przy nich pospolite słomiane krzesła; na ścianach kir, świateł niewiele, zaledwie migocących; na lewo i na prawo duże malowidła ścienne, złożone z samych szkieletów, trupich czaszek i upiorów; lewe nie pozbawione *sui generis* dekadenckiego artyzmu, jak i owa jasno-koścista kokota z dziennika, który tu sprzedają karawaniarze, podający piwo. Pewno też Bustarreta: może to początek sławy, dlatego nazwisko notuję. Pierwszy numer rozszedł się podobno w 15,000 egzemplarzy i niepodobna go dostać.

Po chwili dostajemy bilety wejścia w głąb. Opuściwszy pierwszą salę, znajdujemy się w korytarzach podziemia. Czarno, wokoło kości i czaszki, wprawdzie nie złożone w ogromne sążnie, jak w odwiecznych podziemiach w południowej części miasta, ale zręcznie malowane na ścianach. Pukamy do jakichś drzwi.

— *Ah! vous voulez assister à la crévaison! Entrez donc, mes momies, vous allez crêvez vous-même.*

I po tak uprzejmem zaproszeniu znajdujemy się w podziemnej kaplicy. Na ławkach siedzi garstka widzów. Ściany ubrane jeszcze tragiczniej, niż w pierwszej salce. Na organach—reprezentowanych zresztą przez zwyczajną katarynkę—grają melodje pogrzebowe. W głębi, za łańcuchami, w końcu korytarza—trumna otwarta, stojąca prosto. Po kaplicy chodzi kapucyn, któremu z pod szarego kaptura wygląda zdrowa, przystojna twarz południowca, i namawia obecnych, aby ktokolwiek wszedł do trumny; jest to sam pan naczelny grabarz, Dorville. Między obecnymi wahanie; nareszcie gruby, wąsaty obywatel decyduje się. Towarzysząca mu dama, o rozlanej, pospolitej, poczciwej twarzy, próbuje protestować.

— *Eh bien, quoi, Madame? On vous le rendra... mort*—odpowiada kapucyn, i za chwilę mieszczanin stoi wyprostowany w trumnie na końcu korytarza. Ukazuje się inny zakonnik, cały w czerwieni, otula nieboszczyka całunem.

— *Il meurt, il est mort*—ponuro woła kapucyn. Ponuro gra... katarynka!

Patrzę na nieboszczyka. Dzieje się z nim coś niezwykłego: na twarzy występują ciemne plamy, kości policzkowe stają się coraz wydatniejsze, skóra na twarzy zapada, całun na całem ciele wpukla się stopniowo i coś z pod niego przeświecać zaczyna złowrogiemi konturami. Za chwilę, twarz, zachowując wciąż podobieństwo do tej, którą widziałem przed chwilą, staje się wstrętną i przerażającą: najwyraźniej—gnije. Proces nie zatrzymuje się ani na chwilę: jeszcze minuta i zamiast twarzy widać gołą i okropną czaszkę, a pod całunem zarysowuje się obnażony szkielet człowieczy. Coś w rodzaju dreszczu odczuwają widzowie. Metamorfoza nie trwa długo: przez te same fazy szkielet powraca do życia, i czerwony mnich przychodzi, aby go uwolnić z trumny. Towarzyszka jest tak zachęcona, że sama odważa się na podobny eksperyment i przekracza śmiało łańcuchy, zawierające wstęp do grobu...

Efekt, pomimo źle utrzymanego w dekoracjach, katarynce i twarzach mnichów tragicznego tonu, jest dość silny. Wywołuje go odpowiednie oświetlenie; przytem całun jest prawdopodobnie zaopatrzony w rysunek szkieletu, który dopiero pewne światło uwydatnia. Bliżej zbadać tego sekretu, naturalnie, nie można.

Czerwony mnich staje w drzwiach z trupią czaszką, w którą trzeba mu wrzucić kilka monet. Idziemy dalej.

W korytarzu jest okienko, w które, rzuciwszy okiem, każdy widzi swoją własną twarz w stanie obrzydliwego rozkładu, i znowu pokoik, najmniej utrzymany w stylu pogrzebowym, ze sceną, zasłoniętą czarną kurtyną. Trzeba wziąć *bock*, kurtyna się podnosi i w zupełnej ciemności jakiś magik, w stroju zwykłym, pokazuje czaszki, przybywające niby z pod ziemi lub z powietrza i zajmuje widzów rozmaitemi dowcipami i rozmową z nieboszczykami, w stylu Czerwonego Młynka prowadzoną. Ot! stara bajka o zwierciadle, w którem próżna dziewczyna zobaczyła nagle trupią głowę. Przeplatane śmiechem *memento mori* pod adresem dam, wesoło spędzających żywot w kawiarniach Montmartru i Batignoll'ów.

Wiadomo już wszystkim od lat paru—dzięki p. Nordauowi — że cały decadentyzm jest jedną chorobą umysłową; można jednak przyznać, że nawet w chorobie umysłowej może być utrzymany jednolity i poważny styl, który utwór uczyni artystycznym. Niechże widz-turysta, znęcony, jak ja, dziko-oryginalnym wyglądem pisemka „Śmierć", nie szuka czegoś podobnego w „Nicości" p. Dorville, niech się nie spodziewa znaleźć jakąś wstrząsającą ilustrację do owej noweli Edgara Poë, gdzie to król Zarazy ucztuje w wielkiem mieście ze swoją wstrętną, gorączkową kompanją! Na taki objaw już się *zwyrodniałe zwyrodnienie* Montmartru zdobyć nie potrafi... Gospodarz tego przybytku śmierci nie jest artystą, lecz handlarzem piwa i absyntu; a jego goście traktują jego pomysł tylko jako dowcipny figiel, do którego nie stosują innych wymagań, niż do *bons mots* klowna lub kankanowych skoków primadonny z *Moulin Rouge*.

O jednym i o drugich jedno da się powiedzieć: *ce sont des fumistes!* *K.*

*

Rzym, 20-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Imieniny Ojca św. — Włosi w Afryce. — Konfiskaty.)

Wczoraj, jako w ruchome święto św. Joachima, obchodzono uroczyście w Watykanie imieniny papieskie. O godzinie 7-ej zrana Ojciec św. odprawił nabożeństwo w prywatnej swojej kaplicy, któremu przytomni byli dworzanie duchowni i świeccy w dość znacznej liczbie. Papież komunikował ich własną ręką, a po mszy św. przyjmował naprzód deputację koła (*circolo*), czyli Towarzystwa św. Piotra, która Mu ofiarowała wspaniały kosz kwiatów i owoców, potem zaś kardynałów, prałatów, kawalerów maltańskich, deputacje Towarzystwa Niepokalanego Poczęcia (*circolo dell' Immacolata*), Towarzystwa artystycznego i inne.

Dalej zaś w sali prywatnej bibljoteki papieskiej nastąpiła zapowiedziana recepcja. Ojciec św. siedział pośrodku tej sali, a w koło niego zasiadali trzema rzędami kardynałowie, arcybiskupi i biskupi, pierwsi na złocistych krzesłach, tudzież prałaci i dostojnicy świeccy we frakach i przy orderach. Ksiądz Brugidon, francuz, założyciel i główny zbieracz składek na nowy kościół św. Joachima na błoniach zamku św. Anioła, ofiarował Papieżowi rysunek facjaty tego nieukończonego jeszcze kościoła, zapewniając, że Francja cała, która go dźwignęła swojemi dary, gotowa jest ukończyć jaknajrychlej i najświetniej ten pomnik jubileuszowy dla Jego Świątobliwości.

Papież dziękował znowu przedsiębiorcy świątyni swojego patrona i jego ziomkom, którym spodziewa się wkrótce swoją wdzięczność i miłość w osobliwy sposób okazać i rozmawiał długo i uprzejmie ze wszystkimi gośćmi, dodając, że dziękuje gorąco Opatrzności, która pozwala Mu, pomimo podeszłego wieku, lepszego obecnie, niż kiedykolwiek, używać zdrowia. Rzekł, iż nigdy nie czuł się tak zdrowym i czerstwym, jak teraz, i opisywał codzienne swoje przechadzki i przejażdżki po ogromnych ogrodach watykańskich, którym zawdzięcza głównie tak pomyślny stan zdrowia.

W ministerjum spraw zagranicznych otrzymano onegdaj urzędowy raport dzielnego jenerała Oresta Baratieri, wielkorządzcy Erytrei, czyli posiadłości włoskich w Afryce, o zdobyciu Kassali i o zwycięstwach włoskiego oręża nad derwiszami. Z raportu tego okazuje się dowodnie, że włosi są dziś *de facto* panami wielkiej części Afryki, że ludność afrykańska chętniej ich wszędzie przyjmuje, niż innych europejczyków, i że zależy dziś całkiem od rządu włoskiego ustalić i rozciągnąć to panowanie, któremu tylko niektóre inne europejskie, nie zaś afrykańskie rządy mogą być przeciwnemi.

Dzięki nowej ustawie prasowej, uchwalonej przez izbę przed jej odroczeniem się, ustała nieograniczona swoboda, a raczej swawola prasy włoskiej i skonfiskowane zostały w tych dniach: *Rivoluzione*, czasopismo wydawane w Bolonji; dzienniki medjolańskie: *Battaglia* i *Italia del Popolo*; dziennik rzymski *la Capitale*; dziennik florenckie: *Opinione Nazionale, La Nazionale* i *l'Unitá cattolica; la Patria* wychodząca w Ankonie; *il Gazzetino, la Venezia* i *Rinnovamento* wydawane w Wenecji; *Verona fedele* i *l'Idea popolare*, dzienniki wydawane w Weronie; *l'Avvenire* w Akwili i *Pensiaro* w Chicti.

D.

*

Londyn, 22-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Wyjazdy.—Telefon.—Poczty.—Kobieta-chirurg.)

Książę Walji wyjechał wczoraj przez Ostendę do Hamburga, gdzie zabawi do połowy września. Książę Jorku uda się jutro do Szwajcarji, zkąd wróci z małżonką i księżną Teck za dwa tygodnie. Okazuje się, że księżna Jorku pozostawiła swojego synka, jednomiesięczne dziecię, pod opieką nianiek w Richmondzie, w domu rodzicielskim. Następczyni tronu bawi w Danji.

Zatwierdzony został obustronnie i będzie niebawem wykonany projekt połączenia Londynu z Bruksellą telefonem. Ponieważ rozpoczęto już prace około takiegoż połączenia Brukselli z Berlinem, przeto w roku przyszłym komunikacja telefoniczna między Londynem i Berlinem zostanie niewątpliwie uskuteczniona.

Z ogłoszonego dziś 40-go z rzędu, rocznego sprawozdania ministra poczt i telegrafów dowiadujemy się o następujących danych: W ciągu roku ostatniego, zakończonego dnia 31-go marca, doszło do Anglji listów 1,811,800,000, czyli po 47 na każdego mieszkańca, kart korespondencyjnych 248,500,000, drobnych pakietów 574,300,000, a gazet 164,900,000. Wszystkich najrozmaitszych przesyłek doszło do 2,853,534,000, czyli po 74 na mieszkańca — wyszło zaś ze Zjednoczonego królestwa 3,404,907,000. Sprawozdanie podaje ciekawe fakty: 34,000 listów, oddanych na pocztę, nie miały zgoła żadnego adresu na kopercie, a z tej liczby przeszło 2,000 zawierało banknoty i czeki, ogólnej wartości przeszło 4,000 funtów st.! Niezaadresowanych czasopism było... 10,000,000!

Pieniędzy wysłano przekazami pocztowemi 19 miljonów fst., a przysłano 21,769,000. W pocztowych kasach oszczędności leży suma 80,597,000 fst., co jest zadziwia-

jąco dużo, biorąc na uwagę ogromne mnóstwo banków ludowych, płacących znaczniejsze odsetki. Dochód ogólny z poczt i telegrafów wyniósł 10,472,000 fst., rozchód zaś 7,738,000 fst.

Najstarszy syn zmarłego niedawno Dulipa Singa, maharadży Pendżabu, książę Wiktor, urodzony tutaj z angielki, stara się u rządu o pozwolenie wstąpienia do armji. Ofiarowano mu rangę porucznika w kawalerji bengalskiej, ale książę przedstawia, że jako syn ostatniego władcy Pendżabu, nie może przyjąć żadnego stopnia w armji indyjskiej, i prosi, aby mógł się dosługiwać rangi w Anglji, na równi z innymi poddanymi królowej. Odmówiono mu dlatego, że pobiera kilka tysięcy fst. rocznego „apanażu", pozostających mu z wielce nadszarpanej spuścizny ojcowskiej. Książę, chcąc pozbyć się tej przeszkody, sprzedaje drogą publicznej licytacji starożytne klejnoty (wiadomo, że był niegdyś między niemi Koh-i-noor, największy djament korony angielskiej...) i inne historyczne szczątki po maharadżach Pendżabu.

Dzienniki paryskie przyniosły tu wczoraj wiadomość, że niejaki Laure Bernard, był ochrzczony, w księgach zapisany i wychowany, jako dziewczyna. Kiedy dziewczyna doszła... męskiego wieku, poślubiła żonę, wyjaśniwszy swoją tajemnicę. Pisma szkockie podają dziś fakt jeszcze ciekawszy. James Barry, doktor medycyny, był chirurgiem wojskowym. Odsłużył w armji lat 40, zwiedziwszy wszystkie pięć części świata i został pensjonowany. Umarł w r. 1865 licząc lat 80. Wzrostu był niskiego i szczupły, nienawidził mięsa i gorących napojów, głos miał kobiecy, ale był bardzo porywczy, skory do kłótni i w Afryce pojedynkował się. Dopiero po śmierci staruszka odkryto, że James Barry, chirurg, był kobietą! Fakt ten potwierdza żyjący tutaj profesor A. S. Taylor, który doskonale znał p. Barry, nie domyślając się jej sekretu.

Dziś zrana przybyło tu 16-tu ajentów tajnej policji włoskiej, mającej śledzić ruchy i korespondencję znanych i z Włoch i z Francji wydalonych anarchistów. Z ajentów tych 10-iu pozostaje na żołdzie włoskim, 2-ch na francuskim, a 4-ch na angielskim. *Ed. N.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż komisja, zorganizowana przy wydziale weterynaryjnym departamentu lekarskiego w ministerjum spraw wewnętrznych z przedstawicieli tegoż ministerjum komitetu weterynaryjnego oraz dostawców i kupców bydła, w celu uregulowania handlu mięsem i określenia normalnych cen tego produktu, postanowiła wydawać zaliczki dostawcom bydła, jeżeli ci wysyłać będą transporty do Petersburga, Moskwy lub innych ważniejszych rynków mięsnych. Obecnie komisja stara się, ażeby minister spraw wewnętrznych wziął udział w tej sprawie i zechciał zorganizować samo wydawanie przez Bank państwa zaliczek.

= Jak donosi *Now. wr.*, ostatecznie zadecydowano rozszerzyć działalność banku włościańskiego na gubernje nadbałtyckie.

= *Grażdanin* dowiaduje się, iż przy departamencie kolei ministerjum komunikacyj postanowiono utworzyć kantor obrachunkowy do roztrząsania pretensyj osób wysyłających i odbierających towary z kolei.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst konwencji dodatkowej, zawartej pomiędzy Rosją a Austrją, w kwestji dozoru celnego na linjach połączonych kolei austrjackich i russkich w Nowosielicach.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, że w oddziałach pocztowo-telegraficznych Wołożyn w gub. wileńskiej i Berezna w gub. czernihowskiej rozpoczęto przyjmować depesze międzynarodowe.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu czasu od godziny 12-ej w południe d. 24-go do tejże samej godziny d. 25-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło 3 nowych chorych, wyzdrowiało 4, zmarł 1, pozostało chorych 47; do szpitala żydowskiego przybyło nowych chorych 3, wyzdrowiało 4, zmarło 2, pozostało chorych 55; do szpitala zapasowego przybyło nowych chorych 3, wyzdrowiało 2, zmarło 3, pozostało chorych 37. Razem więc pozostało chorych 139, kiedy z poprzedniego dnia pozostało ich 146. W liczbie chorych jest 47 żydów. Nowoprzybyli chorzy pochodzą z Warszawy z ulic: Browarnej nr. 6, Twardej nr. 26, Nizkiej nr. 68 i Krochmalnej nr. 34 po jednym i z Pragi z ulic: Stalowej nr. 29, Blaszanej nr. 1, i z Przytułku (podniesiony na ulicy Browarnej); nadto ze wsi Wola (dostawiony ze szpitala wolskiego) i ze wsi Koło po jednym. W tymże samym przeciągu czasu wyzdrowieli i wypisani zostali: ze szpitala na Pradze: Marjanna Kołomojska z ulicy Przemysłowej nr. 31, Marjanna Parobczyk z ul. Targowej nr. 34, Marjanna Molecka z ul. Łomżyńskiej nr. 8 i Franciszek Szczudny z ul. Folwarcznej nr. 17; ze szpitala żydowskiego: Abram Langner z ul. Dzikiej nr. 44, Małka Libman z ul. Miłej nr. 4, Berek Pelcman z ul. Marjensztad nr 13 i Sura Wilnicka z ul. Radzymińskiej nr. 9; ze szpitala zapasowego: Józefa Falkiewicz z ul. Wielkiej nr. 41 i Marjanna Croglińska z ul. Solnej nr. 3. Według sprawozdania, zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.*, w obrębie gubernji warszawskiej w d. 20-ym sierpnia przebieg wypadków cholery był następujący: w powiecie warszawskim zachorowało osób 14, wyzdrowiało 5, zmarło 8, pozostało chorych 63; w powiecie włocławskim zachorowało osób 8, wyzdrowiało 19, zmarło 9, pozostało chorych 93, w powiecie grójeckim zachorowało osób 7, wyzdrowiało 7, zmarło 9, pozostało chorych 55; w pow. płońskim zachorowała 1 osoba, wyzdrowiały 3, pozostało chorych 4; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 5, wyzdrowiały 2, zmarło 7, pozostało chorych 15; w powiecie skierniewickim zachorowało osób 5, wyzdrowiało 6, zmarły 4, pozostało chorych 16; w pow. kutnowskim zachorowało osób 31, wyzdrowiały 22, zmarły 22, pozostało chorych 135; w powiecie błońskim zachorowało osób 20, wyzdrowiało 6, zmarło 8, pozostało chorych 124; w powiecie sochaczewskim zachorowało osób 8, wyzdrowiało 6, zmarło 6, pozostało chorych 22. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 18-ym sierpnia zachorowało osób 164, wyzdrowiało 86, zmarło 44, pozostało chorych 526. W obrębie gubernji płockiej w d. 15-ym sierpnia zachorowało osób 62, wyzdrowiało 18, zmarło 34, pozostało chorych 246. W obrębie gubernji radomskiej w dniach 14 i 15-ym sierpnia zachorowało osób 392, wyzdrowiało 223, zmarło 182, pozostało chorych 683; w obrębie gubernji lubelskiej w d. 17-ym sierpnia zachorowało osób 7, wyzdrowiała 1, zmarło 6, pozostało chorych 18. W obrębie gubernji łomżyńsiej w d. 19-ym do 21-go sierpnia zachorowało osób 88, wyzdrowiało 47, zmarło 54, pozostało chorych 76. W obrębie gubernji kaliskiej w d. 16-ym sierpnia zachorowało osób 5, wyzdrowiało 2, pozostało chorych 9. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 20-ym sierpnia zachorowało osób 212, wyzdrowiało 83, zmarło 102, pozostało chorych 440.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 417 osób czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 39·53 zejść; tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawia się jak 44·97, a w odpowiednim tygodniu r. z. 27·72. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, mianowicie 117, zapalenie płuc 36, suchoty płuc 30, zapalenie mózgu 23, organiczne choroby serca 9, zapalenie nerek 6, apopleksja 6, zapalenie oskrzeli 5, uwiąd schyłkowy 5, rak 3; choroby zakaźne: cholera 76, błonica i dławiec 18, dysenterja 13, szkarlatyna 8, odra 7, choroby połogowe 6, krztusiec 3, ospa, influenza i inne choroby zakaźne po 1 osobie. Śmiercią wypadkową zmarły 3 osoby, samobójczą 1, w 45-iu zaś wypadkach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu urodziło się: chłopców ślubnych 170, nieślubnych 18, dziewcząt ślubnych 179, nieślubnych 24; pochowano noworodków martwych 6; małżeństw zawarto 90. Ludność miasta w d. 1-ym stycznia r. b. wynosiła 515,654 mieszkańców.

= Analiza bakterjologiczna wody wiślanej, dokonana w dniu 18-ym b. m. przez pracownię bakterjologiczną dra Bujwida, wykazuje, że jeden centymetr kubiczny wody niefiltrowanej, zaczerpniętej przy smoku wodociągowym, zawiera 360 bakteryj; ta sama woda niefiltrowana, świeżo wprowadzona do zbiorników osadowych—500; woda filtrowana z filtru nr. IV —16, w rezerwoarze wody czystej filtrowanej 10 i w wodzie filtrowanej z kranu w laboratorjum 16. Woda przy rozbiorze okazała się zupełnie czystą, bakteryj chorobotwórczych nie znaleziono.

= Do rzeźni prywatnej, znajdującej się w miasteczku Powązki, dozwolone jest wyprowadzanie bydła stepowego z targu praskiego li tylko na potrzeby konsystujących pod Warszawą wojsk. Obecnie, po porozumieniu się zarządu miejskiego z władzą wojskową wyjaśnione zostało, iż oddziały i zarządy wojsk garnizonu warszawskiego zaopatrywane są w mięso przez rzeźników warszawskich, a nie podmiejskich, że nadto wszystkie mięso z bydła stepowego zabijanego w rzeźni prywatnej w Powązkach przychodzi z powrotem do Warszawy. Z tego względu, praktykowane dotychczas wyprowadzanie bydła stepowego z targu praskiego do rzeźni powązkowskiej nie ma nadal racji bytu i niepotrzebnie narażałoby kasę miejską na straty, przez zwalnianie tego bydła od wnoszenia na rzecz miasta opłaty, ustanowionej za rzeź w bydłobójniach miejskich; sprawdzono nadto, iż nie było istotnej potrzeby wyprowadzania bydła stepowego z targu praskiego do rzeźni powązkowskiej, lecz stanowiło jedynie interes spekulacyjny drobnych rzeźników, dla podniesienia dochodu rzeźni powązkowskiej i zmniejszenia wydatków na rzeź, za którą w rzeźni powązkowskiej płaci się o połowę taniej, niż w bydłobójniach miejskich. Odtąd pozwolenia na wyprowadzanie bydła stepowego z targu praskiego do rzeźni podmiejskich nie będą wcale wydawane.

= Mięso wołowe w naszem mieście w ostatnich czasach znacznie podrożało; systematyczna zwyżka cen mięsa w Warszawie datuje się od początku r. b. i obecnie ceny dosięgły niebywałej wysokości, płaci się bowiem przeciętnie za funt przeszło 15 kop. Wskutek tego poruszono projekt przywrócenia taksy, zniesionej w roku 1865-ym.

= Pełnomocnik petersburskiego Towarzystwa ulepszonych bruków drewnianych wystąpił do zarządu miejskiego z prośbą o pozwolenie ułożenia na jednej z wziętych na licytacji części ulicy sposobem próby bruku ze słupków sześciościennych. Magistrat z uwagi, iż tego rodzaju forma słupków dotąd nie była praktykowaną i o niej nic pewnego wyrazić nie można, że więc przedstawia ona do pewnego stopnia ryzyko, odpowiedział, iż na propozycję zgodzić się nie może, lecz że natomiast zezwala na zrobienie takiego bruku na koszt przedsiębiorcy na kawałku ulicy brukowanej kamieniem, według wskazania techników miejskich.

= Stosownie do porozumienia się zarządu pałaców Cesarskich z magistratem tutejszym, zarząd wezwał municypalność o przyjęcie pod zawiadywanie odrestaurowanej drogi łazienkowskiej, nazwanej Agrikola, na przestrzeni od pomarańczarni do ul. Myśliwskiej z warunkiem, ażeby pomieniona droga łącznie z szosą, prowadzącą przez most Sobieskiego, restaurowana była w przyszłości kosztem miejskim; sam zaś most i pomnik na nim mają pozostać i nadal w zawiadywaniu zarządu pałaców.

= Po zatwierdzeniu przez ministerjum spraw wewnętrznych zapisu 1,000 rubli na kościół św. Piotra i Pawła, przez ś. p. Katarzynę Mücke uczynionego, zarząd miejski zwrócił się obecnie do egzekutora testamentu nieboszczki o wyegzekwowanie tej sumy od właścicieli posesyj, na których została zahypotekowana.

= Profesor dr. Juljan Kosiński zatwierdzony został na stanowisku dotychczasowem na dalsze pięć lat.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy J. E. ks. biskup Jourdan de la Pasardier.

= Pomocnik komenderującego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-lejtnant Zwierew, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= Ostatnia posługa.

Spory zastęp uczennic oraz wszyscy prawie goszczący w Warszawie artyści teatrów prowincjonalnych zebrali się wczoraj na pogrzebie ś. p. Anny Karlińskiej, nauczycielki, przyrodniej siostry sympatycznego ich kolegi, Władysława Glogera.

Zwłoki wyprowadzono o godzinie 5-ej po południu z kościoła Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie.

Kondukt poprowadził ksiądz prefekt Teofil Matuszewski.

Na karawanie spoczywała trumna, przybrana wieńcami od rodziny i uczennic.

Zmarła kończyła szkoły w Poznaniu, a nauczycielstwu z zamiłowaniem poświęcała się w ciągu lat 30-tu.

= Z literatury.

* Powieść Orzeszkowej „Meir Ezofowicz" w czwartem bogato ilustrowanem wydaniu drezdeńskiej firmy Minden w przekładzie niemieckim, została nagrodzona medalem i dyplomem uznania.

* Numer bieżący *Przyjaciela zwierząt* między innemi zawiera: opowiadanie z życia kociego „Łatka" przez Feliksa Erenfeuchta; „Zakład dobroczynny dla zwierząt w Szanghaju" przez ks. Józefa Kajruksztо; „Instynkt i jego granice" przez dra I. Szenhak itd.

* *Echo muzyczne i teatralne*, idąc widocznie za prądem powrotu do dawnych fantazyj romantycznych, rozpoczęło druk arcyciekawej powieści fantastycznej Hofmana „Kreisleriana".

Jednocześnie zaś drukuje powieść oryginalną Michała Wołowskiego, na stosunkach teatralnych opartą p. t. „Błazen i artysta".

Interesujące studjum prof. Gersona „O znawstwie malarstwa" zostało właśnie ukończone w *Echu*.

W numerze sobotnim pismo to rozpoczęło druk sprawozdań o muzyce i teatrze na wystawie lwowskiej.

* Panna A. S., nowogródzianka, która przyswoiła literaturze polskiej dzieło znanego okonomisty francuskiego Pawła Leroy-Beaulieu, p. t.: „Praca kobiet w XI-ym wieku", oraz wiele innych cenionych utworów myśli ludzkiej, pracuje obecnie nad przekładem pięknego dzieła Ks. Vitali, słynnego kaznodziei medjolańskiego, p. t.: „Rodzina katolicka".

Przekład ten wkrótce ma się ukazać w druku.

= Z teatru i muzyki.

* W dzisiejszem jedenastem przedstawieniu melo-ramatu Eugenjusza Sue'go „Tułacz" na scenie tea-u Letniego, w roli Adrjanny de Cardoville wystąpi raz ostatni przed wyjazdem na urlop pani Ale-sandra Lüdowa.

Artystka po widowisku udaje się w podróż zagra-ice za sześciotygodniowym urlopem.

* Na jutrzejszą premjerę trzyaktowej komedji ugusta Germain'a „Rodzinka" w teatrze Letnim naczną część biletów już sprzedano za pośredni-wem kasy zamawiań.

* Trzydzieste przedstawienie „Sztygara" odbyło się czoraj wobec przepełnionej sali.

Pięknej tej operetce towarzyszy powodzenie w ca-j pełni.

Następne przedstawienie „Sztygara" jutro, we torek zaś ukaże się na deskach teatru Nowego Ciotka Karola", poprzedzona „Piosenkami tyrol-kiemi".

* Teatr Nowy daje dzisiaj „Piękną Helenę" z u-ziałem panny Czosnowskiej.

* Dowiadujemy się, iż pani Fedorowiczowa do-d umowy z dyrekcją teatru krakowskiego nie pod-isała.

* Pani Dąbrowska powróciła już z Medjołanu, do ąd dyrekcja teatrów wysłała ją dla dalszych stu-jów w śpiewie.

Artystka studjowała tam pod kierunkiem słynnej iegdyś śpiewaczki, p. Galletti-Gianolli, role Neddy, antuzzy i Eboli w „Don Carlosie".

* Reżyser teatru Małego, p. Ludwik Śliwiński, był czoraj przedmiotem gorącej a serdecznej owacji ze rony kolegów.

Były to bowiem imieniny sympatycznego kiero-nika sceny...

Podarków, kwiatów, kart wizytowych, telegra-ów sypnęły się przy tej sposobności całe setki.

Między innemi koledzy obdarzyli swojego przewo-nika pierścieniem pamiątkowym, i z humorem wy-onanym kartonem teatru Nowego, z podpisami ca-go personelu i zręcznym wierszykiem p. Rzecznika.

Wierszyk ten jest akrostychem, którego pierwsze tery tworzą imię i nazwisko solenizanta.

Z tą przyjacielską owacją łączymy się całem ser-m, p. Śliwiński bowiem i w naszem gronie redak-yjnem jest również, jak i w teatrze, kochanym ko-gą.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący ty-ień zapowiada:

Teatr Wielki:

Niedziela: (d. 2-go września): opera (występ pani ez Salvador oraz pp. Iribarne i Giraldoni).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dziś: „Tułacz" (melodramat); w poniedziałek: „Ro-zinka" (komedja pierwszy raz); we wtorek: „Ro-zinka" (komedja); we środę: „Tułacz" (melodra-at); we czwartek: „Lena" (dramat—występ panny więckiej-Stankiewiczówny); w piątek: „Tułacz" (me-dramat); w sobotę: „Rodzinka" (komedja); w nie-zielę: „Tułacz" (melodramat).

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dziś: „Piękna Helena" (opera komiczna—występ Czosnowskiej); w poniedziałek: „Sztygar" (ope-etka); we wtorek: „Ciotka Karola" (krotochwila) i Piosenki tyrolskie" (operetka); we środę: „Sztygar" peretka); we czwartek: „Biedna dziewczyna" (wo-ewil); w piątek: „Sztygar" (operetka); w sobotę: Ciotka Karola" (krotochwila) i „Piosenki tyrolskie" peretka); w niedzielę: operetka.

= Koncerty popularne.

Dziś w ogrodzie Towarzystwa ogrodniczego „Ba-atela" odbędzie się ostatni koncert orkiestry Son-enfelda, dziarska ta bowiem drużyna na porę je-enną przenosi się do Doliny Szwajcarskiej, gdzie ereg wieczorów muzykalnych rozpocznie jeszcze tym tygodniu.

Koncerty, jak zwykle, odbywać się będą codzien-ie, środy zaś i soboty poświęcone zostaną muzyce lasycznej.

= Sztuka kościelna.

W tych dniach p. Stanisław Zarzecki ukończył re-aurację bogatych zeszłowiecznych stall kościoła św. nny w Warszawie.

Praca ta wypadła zupełnie dobrze, zgodnie z war-ością restaurowanego pomnika, artysta nasz utrzy-ał charakter pierwowzoru.

Niewiadomo, kto malował owe stalle.

Każdy filung ponad fotelem ich posiada malowaną ytworną kompozycję rokokową, której osią bywa ostać świętego lub zasłużonego zakonnika.

Jedna z takich postaci jest z paletą w ręku, pra-dopodobnie wyobraża ona autora owych malo-ideł.

Ale kto nim jest?

Trudno to dzisiaj orzec, skoro niema żadnego nad-isu, a skąpe archiwum kościelne milczy wytrwale tej sprawie.

Wnosząc z charakteru malowania, możnaby autorstwo tych dzieł przypisać ks. Żebrowskiemu, zakonnikowi, który w XVIII-ym w. słynął z wielu utworów malarskich.

Przypuszczenie to jednak wymaga gruntowniejszego uzasadnienia.

Nim to nastąpi, z przyjemnością zaznaczamy restaurację zabytku, która tym sposobem chroni go od zagłady.

= Wystawa hygieniczna.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu przyszłej wystawy zatwierdzono ostatecznie wybór prezydjum i zaakceptowano dotychczasową działalność komitetów.

Nadto uchwalono zakomunikować wszystkim komitetom projekt regulaminu wewnętrznej organizacji wystawy dla szczegółowego rozważenia tegoż oraz zakomunikowania wniosków na następne posiedzenie zarządu, odbyć się mające w d. 10-ym październikа r. b.

Zaprojektowana przez sekretarza zarządu dr. J. Polaka organizacja biura wystawy została również zatwierdzona.

Biuro powyższe mieścić się będzie w wydziale budowlanym magistratu i zacznie funkcjonować od d. 1-go października r. b., w dnie powszednie, pomiędzy 5—8 po południu.

Co do wydatków na początkowe potrzeby biura itp. uchwalono pokryć je drogą składek, które w myśl regulaminu, w razie przewyżki dochodów wystawy nad wydatkami przy ostatecznem obliczeniu, będą nieodzownie zwrócone.

= Wystawa wyrobów metalowych.

W uzupełnieniu notatek naszych o projektowanej wystawie wyrobów metalowych, mającej się odbyć w maju r. p. pod egidą Muzeum przemysłu i rolnictwa, podajemy, iż komitet pomienionej wystawy, po załatwieniu wszelkich formalności, przystąpił obecnie do rozsyłania programów i zaproszeń do osób, które z natury swojego zajęcia, mogą wziąć udział w tym nowym a bezsprzecznie wielce ważnym popisie.

Do programu komitet dołącza planik sytuacyjny zabudowań cyrkowych na Okólniku hr. Krasińskiego, tam bowiem, jako miejscu najdogodniejszem, odbyć się ma projektowana wystawa.

Według zatwierdzonego programu, wystawa, o której mówimy, dzielić się będzie na dziesięć głównych działów, a mianowicie: dział I-szy: wyroby z żelaza, stali, miedzi, mosiądzu, cyny itp.; dział II-gi: wyroby z bronzu i odlewy z różnych aljażów; dział III-ci: wyroby ze złota, srebra i platyny; dział IV-ty: instrumenty i przyrządy matematyczne, geodezyjne, optyczne, chirurgiczne itd.; dział V-ty: aparaty i przyrządy elektrotechniczne i galwanoplastyczne; dział VI-ty instrumenty muzyczne dęte; dział VII-my: zabawki dziecięce z wszelkiego rodzaju metali i spławów; dział VIII-my: welocypedy, maszyny do szycia itd.; dział IX-ty: narzędzia, przyrządy i przybory dla straży ogniowych; dział X-ty: motory parowe, gazowe, naftowe, turbinowe, hydrauliczne i dynamoelektryczne o sile nie większej jak 5 koni parowych oraz maszyny i narzędzia pomocnicze dla rzemiosł.

Maszyny te będą mogły być puszczane w ruch na gruncie wystawy.

Jako dodatek program obejmuje również modele, rysunki i projekty maszyn, aparatów i wyrobów z metali.

Za miejsce, zajęte przez wystawcę na jego okazy, pobieraną będzie przez zarząd Muzeum opłata w stosunku następującym: za 1 stopę kwadratową na podłodze 30 kop.; za takąż stopę na ścianie 20 kop.

Wystawca, biorący mniej przestrzeni na podłodze jak 6 stóp kwadratowych płaci 2 rs., zaś na ścianie 1 rs. 50 kop.

Do konkursu kwalifikują się wyroby jedynie krajowe przez wystawców wytworzone i przez komitet wystawy przyjęte.

Wyroby zagraniczne mogą być na wystawę przyjęte, lecz tylko po za konkursem.

Wystawa trwać będzie przez dwa miesiące, t. j. od d. 15-go maja do d. 15-go lipca,

Deklaracje na przyjęcie udziału mają być przez wystawców nadesłane do kancelarji Muzeum przemysłu i rolnictwa, najdalej do d. 15-go stycznia r. p., same zaś okazy muszą znajdować się na placu wystawy w terminie od d. 1-go do 10-go maja r. p.

Po wzory deklaracyj należy się zgłaszać do kancelarji Muzeum (Krak.-Przedm. nr. 66) w godzinach biurowych osobiście lub piśmiennie.

Dla osądzenia względnej wartości przedstawionych okazów, komitet wystawy zaprosi komitety sędziów, złożone z odpowiednich specjalistów, i na zasadzie ich piśmiennych wymotywowanych sprawozdań przyzna odpowiednie nagrody.

W każdym komplecie sędziów weźmie udział 3-ch członków komitetu wystawy, delegowanych przez tenże komitet. Lista nagród przedstawiona będzie do zatwierdzenia komitetowi Muzeum.

Nagrody przyznawane będą w dyplomach zasługi, w dyplomach uznania, w medalach: złotych, srebrnych i bronzowych, oraz w listach pochwalnych. Przyznawane również będą nagrody odznaczającym się współpracownikom, wskazanym przez wystawcę.

= Wycieczka komisji kwiatowej.

Drugą z kolei podczas feryj bieżących wycieczkę odbyli członkowie komisji kwiatowej tutejszego Towarzystwa ogrodniczego do Wilanowa i Natolina, w celu zwiedzenia ogrodów i parków miejscowych.

W Wilanowie oczekiwał komisję starszy ogrodnik Wilanowa, p. Górski, który oprowadzał członków po oranżerjach, cieplarniach i całym parku.

Przy zwiedzaniu parku szczególniejszą uwagę członków komisji zwróciły kobierce (klomby), znajdujące się przed prawem skrzydłem pałacu, w części niedostępnej dla publiczności, zwiedzającej park.

Kobierce w stylu Ludwika XV-go, czarujący sprawiają widok z ganku pałacu.

Członkowie komisji po zwiedzeniu Wilanowa wyrazili swoje uznanie starszemu ogrodnikowi, p. Górskiemu, za wzorowe prowadzenie wszystkich działów ogrodnictwa.

Ztąd komisja udała się oczekującemi na nią bryczkami wilanowskiemi do Natolina, miejscowości, oddalonej o 3 wiorsty drogi od Wilanowa.

Park natoliński zalicza się do najpiękniejszych w Królestwie Polskiem.

Od pewnego czasu wstęp do parku jest wzbroniony.

= Przed licytacją.

Pomimo, że do licytacji w lombardzie miejskim pozostało już bardzo mało czasu, rozpoczyna się bowiem ona w dniu 15-ym września, jednakże liczba nieprolongowanych, a więc przeznaczonych na sprzedaż zastawów jest bardzo znaczna.

Tym razem ze strony osób interesowanych ujawnia się szczególna w tym względzie opieszałość.

Nadmieniamy, iż w dnie licytacji prolongacje przyjmowane będą tylko od godziny 9-ej do 10-ej zrana; w czasie zaś odbywania licytacji można będzie tylko wykupywać fanty dla uchronienia takowych od sprzedaży.

Ogólna ilość przeznaczonych na sprzedaż fantów wynosi obecnie około 5,000 numerów, obciążonych pożyczką na sumę około 100,000 rs.

Licytacja odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem dni niebiurowych i świąt wyznania mojżeszowego, od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

= Tylko specjaliści!..

Jeden z naszych współpracowników, na skutek zlecenia, zrobił ogłoszenie o zapotrzebowaniu kilku młodych ludzi do odbioru buraków w cukrowni na przeciąg dwóch miesięcy, za b. skromne wynagrodzenie, oraz o potrzebie buchaltera na przeciąg mniej więcej tego samego czasu dla zaksięgowania rachunków w cukrowni.

W ciągu dwóch dni złożyło oferty na pierwszą posadę z górą 70-ciu kandydatów, niektórzy z pięknym charakterem pisma i znajomością obcych języków.

Na posadę buchaltera złożyło oferty tylko siedmiu kandydatów.

Ztąd wniosek, że lepiej być szewcem, byle specjalistą w swoim fachu, aniżeli posiadać powierzchowne wykształcenie bez specjalności...

= O... drobne.

Jeden z przyjaciół pisma naszego prosi o zwrócenie uwagi zarządu kolei konnej na drobną, lecz przykrą dla jeżdżącej publiczności niewygodę, jaka wypływa ztąd, iż wyjeżdżający rano konduktorzy nie są zaopatrywani w pewną ilość drobnych.

Zdarza się, iż wsiadający do tramwaju niema drobnych, daje konduktorowi banknot i nie mogąc otrzymać reszty, wysiada z wagonu, jeżeli nie przejechał już pewnej przestrzeni.

Jeżeli zaś przejechał pewną przestrzeń, tworzy się sytuacja bardzo przykra, gdyż konduktor nie chce oddać banknotu, nie może bowiem narażać się na karę, lub wydatek z własnej kieszeni, i odsyła pasażera do zarządu tramwajów po... odbiór reszty...

A przecież tak łatwo temu zaradzić!

= Sprawy sanitarne.

Władza powiatowa przedsięwzięła środki energiczne w celu uporządkowania wsi Koło i Ochota za rogatką wolską.

Wsie pomienione otrzymały nowy bruk oraz rynsztoki, jednocześnie zaś komisja, złożona z naczelnika straży ziemskiej Chełmińskiego, inżeniera Borkowskiego, d-ra Ławickiego oraz wójta gminy Piechowskiego, przedsięwzięła rewizję nieruchomości w tejże dzielnicy.

We wsi Ochota około 60 domów z gruntu odrestaurowano, jak również pobudowano nowe studnie.

Stan sanitarny we wsiach pomienionych jest zupełnie pomyślny.

Przy szosie radzymińskiej kanały, napełnione od-

pływami ze Szmulowizny, wkrótce będą oczyszczone i uporządkowane.

= Kradzieże.

Henrietta Chłopicka zamieszkała w domu pod № 22-im przy ul. Brackiej zameldowała, iż w kąpieli Diana przy ul. Chmielnej, lub też w czasie przejścia do domu zgubiła zegarek złoty damski kryty, na którego kopercie wyryte były litery S. H. S. Poszkodowana przypuszcza, iż zegarek ten został jej skradziony.—Aleksandra Tretiewa zameldowała, iż w czasie przejścia z ul. Wierzbowej przez ogród Saski na Marszałkowską, skradziono jej portmonetkę, w której znajdowało się gotowizną rs. 25 kop. 15.—Zamieszkałemu w domu pod № 13-ym przy ul. Młynarskiej Juljanowi Weditorowi, niewiadomi złoczyńcy wyjąwszy w nocy szyby z okna, weszli do pokoju, z którego oprócz gotowizny w kwocie rs. 136, zabrali garderobę wartości rs. 150.

= Przywłaszczenie.

Otrzymawszy przed kilku tygodniami dwa weksle po rs. 50, Jakób Grosfein, zamiast wręczyć je swemu pryncypałowi, jako prawnemu właścicielowi, wolał weksle zainkasować, a pieniądze sobie przywłaszczyć.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej oskarżony nietylko nie przyznał się do winy, lecz uporczywie twierdził, iż był do tego upoważniony przez p. Ł., ajenta, który właśnie weksle owe wręczył oskarżonemu przed miesiącem.

Badany wskutek tego oświadczenia Ł. zaprzeczył, twierdząc, że nie mógł żadnego upoważnienia dać oskarżonemu, albowiem weksle te tylko do dyspozycji kupca Feinmessera przeznaczone były, a kupiec ów weksli nie otrzymał.

Świadkowie oskarżenie stwierdzili, a sędzia pokoju skazał G. na miesiąc aresztu policyjnego, tudzież zasądził wartość zainkasowanych weksli na rs. 100.

= Nadęta cielęcina.

Podczas rewizji, dokonanej w sklepie rzeźniczym, należącym do Marji Kuczewskiej, przy ulicy Marszałkowskiej № 96, komisarz cyrkułu XI-go znalazł nadzwyczajny nieporządek, a między innemi cały pud cielęciny mocno nadętej, niezdatnej do użycia.

Po obejrzeniu *corpus delicti* przez lekarza miejskiego, p. Kotelewskiego, okazała się ona nietylko niezdatną do użycia, lecz wprost szkodliwą dla zdrowia, skutkiem czego sporządzono protokuł, na mocy którego pociągnięto Kuczewską do odpowiedzialności sądowej za sprzedaż szkodliwego dla zdrowia mięsa, cielęcinę zaś skonfiskowano, a następnie zniszczono.

W sądzie stawający z ramienia władzy policyjnej urzędnik popierał oskarżenie, prosząc o surowe ukaranie Kuczewskiej, która żadnego usprawiedliwienia przedstawić nie mogła.

Sędzia pokoju 8-go rewiru m. Warszawy, po wysłuchaniu świadków, zastosował w danym wypadku (ze względu na panującą epidemję) wyższy stopień kary i skazał K. na dwa tygodnie aresztu policyjnego.

= Za awanturę.

W rubryce drobnych wypadków *Kurjer* przed kilku tygodniami wzmiankował o awanturze, której dopuścili się w restauracji przy ulicy Hożej pod № 4-ym, pp.: Kazimierz R., Aleksander J. i Stanisław K., tudzież o pociągnięciu ich do odpowiedzialności sądowej za naruszenie spokoju publicznego.

W sądzie oskarżeni do winy się nie przyznali, utrzymując, iż tylko śpiewali, a to wszak nikomu spokoju nie zakłóca, tembardziej, jeżeli śpiewy są ładne i przez dobre głosy wykonane...

Upraszali przeto o uniewinnienie.

Sędzia pokoju po wysłuchaniu świadków uznał oskarżenie za dowiedzione i skazał wszystkich oskarżonych każdego na 20 rs. grzywien.

= Za nieporządek.

Karany już kilkakrotnie za różne nieporządki Jan Danowski pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za sprzedaż zgniłych, niezdatnych do użycia i szkodliwych dla zdrowia flaków.

Na sądzie oskarżony do winy się nie przyznał, utrzymując, iż skonfiskowane w jego sklepie na targu Rybińskiego flaki wcale do zgniłych zaliczonemi być nie mogą i że rewizja dokonana u niego nie była prawidłową.

Sędzia pokoju po wysłuchaniu świadków zastosował w danym wypadku wyższy stopień kary (ze względu na panującą epidemję) i skazał D. na 4 dni aresztu.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym, o godzinie 7-ej zrana, we wsi Dziekanów Polski ludzie pasący trzodę spostrzegli nad Wisłą kobietę nieznajomą w stanie osłabienia

W przytomności pasterzy kobieta owa zmarła.

Dowodów przy niej nie znaleziono.

+ *Gazeta radomska* donosi, że jeszcze w r. b. położony będzie kamień węgielny pod budowę nowego soboru prawosławnego w Radomiu.

+ Za raty zaległe dyrekcja szczegółowa kielecka Towarzystwa kredytowego ziemskiego sprzedała folwark Wólkę Klucką za rs. 2250 i folwark Łazy vel Nowak za rs. 4,000. Obydwa folwarki nabył p. Stanisław Przewóski.

+ Monopol wódczany skarbowy, wbrew poprzednim doniesieniom, będzie wprowadzony od d. 13-go stycznia r. 1896-go i w gub. mińskiej.

+ Towarzystwo rolnicze mińskie stara się o otrzymanie przywileju dostawy żyta i kaszy do magazynów wojskowych w Baranowiczach (powiat nowogródzki).

+ Wystawa koni.

W Worniach, w pow. szawelskim, odbyła się w tych dniach doroczna wystawa koni rasy żmujdzkiej.

Pierwszą nagrodę, medal złoty, otrzymał Bohdan ks. Ogiński, drugą p. Z. Gużewski, medale srebrne pp.: Szlagier, Lenkowski, Walentynowicz i Jakszewicz, nagrodę pieniężną p. Langmin.

Oprócz tego przyznano kilka medali bronzowych i listów pochwalnych.

+ Wystawa ogrodnicza.

W Mińsku w d. 8—11-go września odbędzie się wystawa ogrodnicza, zapowiadająca się bardzo dobrze.

Weźmie w niej udział kilkudziesięciu wystawców z Mińska, tudzież z liczby okolicznych obywateli ziemskich.

Wystawa obejmuje 6 działów.

Dział osobny stanowią owady, szkodliwe dla naszych sadów i ogrodów.

+ Deszcze.

Zbiory w gubernjach południowych Cesarstwa wstrzymane z powodu ciągłych deszczów.

W niektórych miejscowościach odczuwa się brak robotnika.

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz pisze pod dniem 23-im sierpnia:

„Wczorajsze zebranie cyklistów postanowiło urządzić d. 30-go września wyścigi, które poprzedzi otwarcie nowozbudowanego gmachu.

Przed południem dnia tego goście podejmowani będą przez komitet śniadaniem, poczem nastąpi wyjazd na tor do Noskowa.

Powodzenie materjalne podczas wiosennego u nas pobytu operetki łódzkiej nie daje spokoju „dyrektorom" trup prowincjonalnych, którzy, pomimo braku budynku teatralnego, nadsyłają oferty do komitetu Towarzystwa muzycznego w celu zadzierżawienia sali koncertowej.

Oto bowiem p. Czystogórski pertraktuje o wynajem sali.

Budowa gmachu teatralnego wchodzi na drogę prędkiego urzeczywistnienia; plany zostały wysłane do zatwierdzenia władzy wyższej.

Z rozporządzenia starszego prezesa izby sądowej wychowaniec uniwersytetu warszawskiego, dotychczasowy pomocnik sekretarza zjazdu I-go okręgu, p. Wincenty Młynarski, mianowany został młodszym kandydatem do posad sądowych przy sądzie okręgowym w Kaliszu."

+ Echa zgierskie.

Ze Zgierza piszą do nas:

„Sprawa usunięcia braku wody w Zgierzu została załatwiona pomyślnie.

Dzięki układowi z włościanami okolicznymi, udało się odszukać źródło Bzury i do koryta tej rzeczki sprowadzić większą ilość wody.

Wobec tego staw jest obecnie lepiej zasilany i zawsze pełen wody.

Przed napełnieniem staw dobrze wyszlamowano, tak, że obecnie mniej jest w nim błota, a więc i woda czyściejsza.

Obecnie woda w stawie sięga do tej wysokości, co dawniej, przed wstrzymaniem dopływu ze wspomnianych źródeł, nie ma więc już obawy braku wody nawet w czasie długotrwałej suszy.

Epidemji w Zgierzu niema wcale; zachorowały tu tylko dwie osoby, przybyłe z innych miejscowości.

Mimo to wśród tutejszej ludności żydowskiej utworzył się komitet, którego członkowie dyżurują kolejno we dnie i w nocy, aby na wypadek pojawienia się epidemji w mieście pośpieszyć natychmiast z pomocą.

Komitet rozporządza funduszami pokaźnemi."

+ Echa płockie.

Korespondent nasz z Płocka donosi pod dniem 24-ym b. m.

„Od początku bieżącego tygodnia ruch w mieście, skutkiem przyjazdu kandydatów do gimnazjum, nieco się ożywił.

W tym roku wielka jest liczba kandydatów ubiegających się o miejsce, skutkiem czego przyjmowani są tylko chłopcy zdolniejsi i więcej rozwinięci.

Inni lokują się w szkole miejskiej lub prywatnej p. J. Wąsowicza.

Lekcje we wszystkich szkołach tutejszych rozpoczną się w przyszły wtorek, d. 28-go b. m.

W ubiegłą środę, przy pustej prawie sali, artyści pp.: Jamszewska, Walentowska i pp. Żyburski i Orliński w teatrze miejscowym odegrali 3 jednoaktówki: „Spotkanie", „Wdówka" i „Sto za sto".

Rewiry handlowo podatkowe w gubernji płockiej świeżo zmieniono.

Z czterech utworzono pięć rewirów, a mianowicie: 1-szy Płock i powiat płocki, II-gi powiat lipnowski, III-ci powiaty mławski i przasnyski, IV-ty powiat ciechanowski i V-ty powiaty rypiński i sierpecki.

Towarzystwo wioślarskie w niedzielę dnia 26-go b. m. urządza jesienne regaty, złożone z trzech biegów.

Bieg I-szy—hamburki na 4-ry krótkie wiosła, meta 1,500 metrów, wioślarze: Kucharzewski i Janicki pod sterem p. Łapińskiego, stają przeciw wioślarzom: Kempskiemu i S. Wąsowiczowi i sternikowi Węglewskiemu.

W biegu II-gim—na półbąkach czterowiosłowych, na dystansie 2,500 metrów, mierzyć się będą: sternik p. Józef Kempski z wioślarzami: Wincentym Makowskim, Władysławem Robakiewiczem, Janem Rudzińskim i Walentym Ostrowskim, z załogą p. Stefana Wąsowicza, złożoną z pp.: Franciszka Kowalskiego, Karola Jasińskiego, Józefa Ossowskiego i Michała Cybulskiego.

Bieg III-ci przeznaczono dla hamburek o dwóch długich wiosłach, na łodziach tych sterować będą wioślarze I-ej kl. pp.: Karol Jasiński i Leon Janicki, wiosłować zaś: Leopold Arendt, Ludwik Jasieński, oraz Ignacy Trzciński i Stanisław Jaskólski.

Wielkie zaciekawienie budzi bieg drugi (półbąków), osada bowiem p. Kempskiego, aczkolwiek słabsza, lecz wytrenowana, mierzy się z załogą p. Wąsowicza, przezwaną żartobliwie z powodu swej siły, „załogą atletów", lecz mniej wytrenowaną.

W Warszawie w dniu 2-im b. m. stawać będzie sternik p. Stefan Wąsowicz."

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 20-ym sierpnia.

Wniesione przez kupców tutejszych podanie do filji Banku Państwa w Radomiu o udzielenie moratorjum nie uzyskało sankcji w Petersburgu.

Pojawienie się epidemji wywołało stagnację w przemyśle i handlu.

Wielu bowiem kupców średnio zamożnych, zniecierpliwionych wypadkami epidemji, chwytało się rozmaitych środków w celu przedłużenia swej egzystencji, zapominając, że wszelkie wysiłki, jak dobrowolne prolongowanie weksli przed terminem, przymusowe prolongowanie po proteście, częściowe spłaty z weksli i t. p. kombinacje osłabiają kredyt, a wyczerpany kredyt staje się zaporą do dalszych tranzakcyj.

Obecny brak na razie gotówki, w celu zakupu towarów na nadchodzący najważniejszy dla kupca sezon jesienny, uniemożliwi niezawodnie egzystencję niejednemu mniej zamożnemu kupcowi.

Ponieważ zaś Bank państwa, jako instytucja, dbająca o rozwój przemysłu i handlu, może w obecnej krytycznej sytuacji usunąć grożące bankructwo, przeto kupcy radomscy zamierzają w tych dniach wystąpić ze zbiorową petycją do Banku państwa o podwyższenie kredytu o 50%, za poręczeniem takichże kupców, również akredytowanych w Banku.

W tych dniach odbyła się w sali posiedzeń w magistracie specjalna narada pod przewodnictwem wicegubernatora barona Rugshewdena, mająca na celu wybór członków do komitetu, którego zadaniem będzie codzienne, systematyczne i szczegółowe zwiedzanie wszystkich zakładów z artykułami spożywczemi, oraz kontrolowanie gatunku ich i dobroci.

Do komitetu powołano: pp. Józefa Hempla, Marcelego Mierzyńskiego, Antoniego Adamskiego, Stanisława Michalskiego oraz d-rów Edmunda Drewnowskiego, Bronisława Piętkowskiego i lekarza weterynarji Chrzanowskiego.

+ Echa piotrkowskie.

Korespondent nasz z Piotrkowa pisze pod d. 23-im sierpnia:

„Towarzystwo dramatyczne p. Ratajewicza zakończyło w ubiegłą niedzielę szereg przedstawień w letnim teatrze „Konradów".

Niespodziewane przez publiczność i niezapowiedziane w afiszach pożegnalne przedstawienie, złożone z „Trójki hultajskiej" zapełniło teatrzyk, dzięki występowi p. Ratajewicza, po brzegi, i gdyby nie nagłe postanowienie właściciela teatru, p. Ziembińskiego, rozstania się z trupą, towarzystwo dramatyczne bawiłoby nas jeszcze czas jakiś.

Obecnie pozostaje tam tylko orkiestra włościańska Pilcha, mile słuchana przez spacerowiczów, którym dyrektor orkiestry obiecał prędką zmianę ogranego już swojego repertuaru muzycznego.

Dzięki przedsięwziętym możliwym środkom ostrożności przez władzę, tudzież czujności lekarzy dyżurujących, a zwłaszcza lekarza miejskiego, dra Wolskiego, i lekarza baraku, dr. Szancera, epidemja się zmniejsza, ostatnie bowiem biuletyny wykazują już bardzo mały procent wypadków w Piotrkowie.

Natomiast ogłoszono urzędownie za nawiedzone przez epidemję powiaty: łaski, będziński i częstochowski.

Polecono wyjeżdżających z tych miejscowości zaopatrywać w odpowiednie świadectwa sanitarne."

+ Niedźwiedzie.

Niezwykle dużo szkód czynią w r. b. niedźwiedzie w Finlandji, dusząc konie, bydło i owce.

Zwierzęta te są tak śmiałe, iż częstokroć zapędzają się aż do wsi i napadają na ludzi.

W okolicach miasta Jensu był wypadek porwania przez niedźwiedzia kilkoletniej dziewczynki.

+ Napad na dwór.

O rozboju dokonanym przez 3-ch zamaskowanych złoczyńców na dwór małżonków Jana i Agnieszki Grabowskich we wsi Postawele, w powiecie suwalskim, *Kurjer* wzmiankował w rubryce wiadomości z prowincji w maju roku zeszłego.

Obecnie, po przeprowadzeniu śledztwa i ujawnieniu nazwisk

złoczyńców, którymi okazali się: Franciszek Liszewski (lat 47), Józef Kowalski (lat 32), oraz Maksymiljan Boniszewski (l. 34), sprawa przed kilku dniami przyszła pod rozpoznanie sądu okręgowego w Suwałkach.

Liczni świadkowie, wezwani z ramienia urzędu prokuratorskiego, scharakteryzowawszy znaną oddawna w okolicy Suwałk szkodliwą działalność oskarżonych, między innemi zeznali, iż złoczyńcy, którzy doskonale obeznani byli z miejscowemi warunkami i położeniem dworu i wiedzieli o zamożności Grabowskich, napadli na ich dwór w nocy, pod nieobecność większej części służby i w czasie, gdy jeden zajęty był „gospodarką" i plądrowaniem szaf i komód, dwaj inni, przebudziwszy właścicieli majątku, żądali pieniędzy i z nożami w ręku grozili zabójstwem w razie oporu.

W ten sposób oskarżeni dobrawszy się do srebra i pieniędzy (w gotowiźnie) zabrali wszystko co tylko znaleźli i, zamknąwszy za sobą drzwi na klucz, najspokojniej nie spiesząc się, zrabowany dwór opuścili.

Do wykrycia ich głównie przyczynił się jeden z oskarżonych Kowalski, który zdaniem świadków Marcinkowskiego, Paciorkiewiczowej i innych, zaraz po spełnionym napadzie, zaczął żyć wytwornie.

Wreszcie inna grupa świadków, oraz sami poszkodowani stwierdzili, iż oskarżeni mieli uorganizowaną szajkę zbójecką i niejednokrotnie już odsiadywali karę więzienną.

Sąd okręgowy suwalski, zgodnie z wnioskami prokuratora, skazał wszystkich oskarżonych na zesłanie do robót ciężkich na lat sześć każdego, a następnie na dożywotnie osiedlenie w Syberji.

Izba sądowa wyrok ten zatwierdziła.

+ Bratobójstwo.

Donoszą nam z Suwałk, że morderstwo dokonane w październiku r. z. w gminie Łabno, powiecie augustowskim o którem zresztą *Kurjer* wzmiankował, było przed kilku dniami przedmiotem żywych rozpraw w miejscowym sądzie okręgowym.

Na ławie oskarżonych zasiedli: zamożny gospodarz ze wsi Łabno, Jan Gawrusik, i dwaj pełnoletni synowie jego: Jan i Aleksander pod zarzutem bratobójstwa.

Śledztwo między innemi ustaliło, iż pomiędzy Janem G. a bratem Marcinem G. oddawna toczyła się walka z powodu gruntów, pozostałych im po dziadku, a walka ta wzmogła się jeszcze w dwójnasób z chwilą, gdy stary Marcin powziął myśl ożenienia się z osobą, która nie przypadła do gustu rodziny Gawrusików.

Gdy wreszcie pewnego razu Marcin oświadczył bratu swemu i jego dwom synom, że mało go obchodzą przeszkody stawiane mu przez nich z powodu mającego nastąpić związku małżeńskiego, Jan postanowił zakończyć wszelkie rachunki ze swym bratem za pomocą... zgładzenia go ze świata, tembardziej, że i synowie Jana z całej duszy nienawidzili stryja.

Oni też byli pomocni ojcu w wykonaniu strasznego planu zemsty.

Marcin G., jako człowiek cichy i spokojny, znany z tych zalet w całej okolicy, chodził zwykle do swych zajęć o jednej godzinie, o czem doskonale wiedzieli: jego brat i dzieci tegoż.

Zaczaiwszy się tedy pewnego razu synowie Jana, pod komendą ojca dali 2 strzały, z których jeden ugodził w serce i Marcin padł nie żywy.

Wszystkie powyższe okoliczności stwierdzone zostały przez licznych świadków i sąd okręgowy w Suwałkach skazał: Jana G. (ojca) na lat 15, Jana G. (syna) na lat 6 i Aleksandra G. na lat 8 do ciężkich robót i dożywotnie osiedlenie w Syberji.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 30-go sierpnia odbędą się w Pławnie trzecie w tym roku wyścigi konne, złożone z pięciu biegów, a mianowicie: 1) nagroda Towarzystwa rs. 300 imienia Marjana Gruszeckiego (Oaks); 2) nagroda Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem rs. 250; 3) nagroda głównego zarządu stad rządowych rs. 700; 4) nagroda Towarzystwa rs. 100; 5) nagroda Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem rs. 450.

Ze świata.

× **Z Zakopanego** donoszą nam, iż d. 22-go b. m. w zapełnionej publicznością sali Dworca tatrzańskiego odbył się koncert p. Cordier i pp. Jarońskiego i Paszkowskiego. Artyści cieszyli się rzetelnem powodzeniem, tylko wyglądali trochę... komicznie w kostjumach na nieudekorowanej estradzie. Śpiewali wyjątki z oper. Z Zakopanego podążają do innych miejscowości. — Na ślad zaginionego Białkowskiego dotąd nie natrafiono. Okazuje się, iż chory na tabes B. nie po raz pierwszy wydalił się bez zawiadomienia czy to administracji zakładu, czy znajomych. Dawniej jednak znajdował się to we Lwowie, to w Sokalu, dokąd wyjeżdżał niespodzianie.

× **Kąpiele w świetle elektrycznem**, oto najnowszy pomysł leczenia, którego autorką jest amerykanka, zajmująca stanowisko lekarza w stanie Michigan. Obmyśliła ona do stosowania tych kąpieli stosowny przyrząd, mianowicie rodzaj pudła, opatrzonego w 40—50 lamp elektrycznych i którego ściany są wyłożone zwierciadłami. Pacjent, o ile oczy jego nie znoszą zbyt silnego światła, może wychylić głowę po nad górną ścianę. Kąpiele tego rodzaju zastępują podobno w zupełności kąpiele słoneczne.

BAŃKI MYDLANE.

Wzór stylu.

W świeżo wydanej książeczce „Śpiewy i kuplety z Papy Pepy", znajdujemy następującą przedmowę:

„Prawie że od czasu ukazania się farsy, Feliksa Szobera Podróży po Warszawie, nie widzieliśmy tak pysznej farsy jak udatna obecnie, zlokalizowana przez pana Kwaśniewskiego „*Papa Pepy*". Dać publiczności tak pyszną strawę, aby na niej się ubawić z całą przyjemnością i żeby można było być na niej nawet z trzynastoletnią córeczką której-by drobne jej uszka nie obrażały grube koncepty. Jak również z wesołym pasażerem przyjezdnym, dla zabawienia się w kochanej Warszawie. Jest to klucz dla autora na teatrzyki ogródkowe do zwalczenia nielada. Znalazł się jednak taki humorysta w osobie pana Kwaśniewskiego, któren podołał te trudności i dał nam taką sztukę, na której wszyscy możemy się ubawić. To też publiczność oceniając tak udatną pracę prawie po brzegi zapełnia teatrzyk „Wodewil" na każdem przedstawieniu tej sztuki brawując aktorów, jak też i wywołując autora po każdem niemal przedstawieniu. Ja ze swej strony również zasyłam serdeczne brawo, i w myśl publiczności proszę pana Kwaśniewskiego, aby jeszcze niejedną taką sztukę napisał na której byśmy się jak na tej, tak szczerze bawili."

Autorem tej pięknej przedmowy jest p. Fr. Jeske-Jasiński.

I my też ze swej strony również zasyłamy serdeczne brawo i w myśl czytelników prosimy p. Fr. Jeske-Jasińskiego, aby jeszcze niejedną taką przedmowę napisał, z której byśmy się, jak z tej, tak szczerze—uśmieli...

*

O blizkim Jesieni początku

rymów kilkoro.

Od dnia świętej Anki
Chłodne są poranki,
Item od tej pory
Chłodne są wieczory
I człek w letniej szacie
Rozmyśla o wacie.

Za pasem już wrzesień
A z nim chmurna jesień.
Melancholji pora.—
Przybywa wieczora
Na onych uciechę,
Co chodzą „pod wiechę".

Kędy jest *sub divo*
Theatrum i—piwo,
Zbierają manatki.
Bo spektator rzadki
Na chłodzie, nieboże,
Wytrzymać nie może.

Za to w onym gmachu
O uczciwym dachu
Już się do muzyki
Oczyszczają smyki:
Wnet urznie kapela,
Jakich jest niewiela.

Toż misterne tryle
Płynąć będą mile!
Bo to naród taki
Te włoskie śpiewaki:
Inny człek do rzeczy,
Ten zaś ciągle skrzeczy.

Będą tam widoki
I ucieszne skoki,
Gdyż zaczną *saltare*
I młode i stare.
Na one balety
Człek ujmie z kalety.

Choć przeszły upały,
Gdyś wciąż płonął cały,
Zacna magnifika
Wróciła z letnika.
Człek babę wyściska,
Westchnie: jesień blizka!

nix.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.
Robotnik fabryki Helina jako karę rs. 1.

Na kolonje letnie.
Z. S. rs. 20.

NEKROLOGJA.

Dnia 29-go b. m., to jest we środę, jako w dniu imienin



Ś. P.

Jana Tatarkiewicza

artysty i reżysera teatrów warszawskich,

odprawione będzie w kaplicy kościoła powązkowskiego żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, poczem nastąpi poświęcenie nagrobka wzniesionego na mogile zmarłego.

Na obrzędy te zaprasza kolegów, rodzinę, przyjaciół i znajomych, w włębokim smutku pozostała

1033 **Wdowa z dziećmi.**

† W dniu 28-ym sierpnia r. b., to jest we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci 3811

ś. p. Adolfa Witt,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Leopoldyny, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych.

Ś. P.

Marja z Wawelbergów
STANISŁAWOWA
ROTWANDOWA,

żona adwokata przysięgłego,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20-go sierpnia r. b., w Bonn nad Renem, przeżywszy lat 48.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż z synem, córkami i zięciem, oraz brat i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po poł., z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej, na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1036

Dnia 26 lipca (7 sierpnia) r. b. po długich cierpieniach, w wieku lat 70, zakończyła życie w majątku Wochono, gubernji petersburskiej, powiecie carskosielskim



Ś. P.

Felicja z Zbronczewskich
DRZEWICKA,

wdowa po b. urzędniku b. sekretarjatu stanu Królestwa Polskiego, rzeczywistym radcy stanu Wiktorze Drzewickim. Pochowanie zwłok na cmentarzu katolickim w Petersburgu, odbyło się dnia 29 lipca (10 sierpnia).

O czem przyjaciele zmarłej zawiadamiają jej krewnych i znajomych. 3814

Z Petersburga.

W *Now. wr.* znajdujemy następujące dane o prowadzonem z inicjatywy ministerjum finansów przez dłuższy czas sortowaniu zboża.

„Obecnie w ministerjum finansów ukończono pracę, przedsięwziętą jeszcze w 1892 r., w kwestji zanieczyszczenia zboża. Badaniu podlegały partje pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia, które przeszły przez 17 głównych komór celnych w czasie od d. 13-go maja do d. 13-go października tegoż roku. W tym okresie czasu przez komory przeszło 190 milj. pudów wyżej wspomnianego ziarna. Prawie w połowie zboża zawartość obcych domieszek nie przewyższała 2%, a w czwartej części 3%, tak, że $\frac{3}{4}$ zboża wywożonego za granicę można uważać za zupełnie czyste. Badania, robione co miesiąc, wykazały, że zanieczyszczenie w wywożonym zbożu ta w lecie jak i w zimie jest jednakowe. Najwięcej zanieczyszczone jest ziarno, wywożone z portów noworossyjskich, najmniej zaś to, które przechodzi przez Rygę, Taganrog, Rewel, Berdiańsk, Sosnowice i Aleksandrów. Co zaś do specjalnej kwestji dotyczącej zanieczyszczenia zboża przez kurz i piasek, to w połowie ogólnego wywozu nie znajduje się nawet $\frac{1}{3}$% tych domieszek a w $\frac{1}{3}$ piasku i kurzu znajduje się od $\frac{1}{2}$% do 1%. Zboże. wywożone latem, odznacza się większą czystością, niż jesienią. Najbardziej zanieczyszczonem przez domieszki mineralne okazało się zboże, wywożone przez Petersburg, Odessę, Rygę, Grajewo, a szczególniej przez Libawę, bo przeszło $\frac{2}{3}$ wywozu miało piasku i kurzu więcej niż $\frac{1}{2}$%. Najmniej zanieczyszczony okazał się jęczmień, najwięcej zaś pszenica, w której główną domieszką są ziarna jęczmienia i żyta, tymczasem w innych zbożach znajdowano tylko nasienia chwastów. W kwestji zanieczyszczenia ziarna tylko domieszkami mineralnemi okazało się: najmniej zanieczyszczona domieszką piasku i kurzu jest wywożona pszenica a najwięcej jęczmień. Nadto badania wykazały, że każdy gatunek zboża najwięcej jest zanieczyszczony tam, zkąd go najwięcej wywożą. Jako przykład może służyć pszenica i żyto: gatunek ten zboża jest wywożony najwięcej przez porty czarnomorsko-azowskie i w tych też miejscach najwięcej bywa zanieczyszczony. Owies wywożony jest przeważnie przez porty baltyckie, gdzie też zauważono największą stosunkowo, bo wynoszącą do 2% ilość pobocznej domieszki. Wyjątek stanowi jęczmień, który bywa mniej czysty na granicy lądowej, niż na ko-

marach portowych, gdy tymczasem przez te ostatnie najwięcej jest wywożony. Tłumaczy to się tem, że na komorach morskich jest dla jęczmienia oznaczona pewna norma maksymalna zanieczyszczenia, gdy tymczasem na lądowych tego niema. Na mocy tych badań widzimy, że zboże wywożone z państwa russkiego nie jest wcale tak zanieczyszczone, jak o tem pisano i mówiono trzy lata temu. Najgodniejszym uwagi jest fakt, że mineralne domieszki stanowią nie więcej jak 1% z 6/7 całkowitego wywozu. Ale z powodu tego, że procent domieszek w oddzielnych wypadkach sięga ogromnej stosunkowo ilości (od 10%—30%), co dyskredytuje ziarno, wywożone z państwa russkiego, na zagranicznych rynkach, byłoby do życzenia, aby eksporterzy określili też pewną normę domieszek dla każdego gatunku zboża, jak to jest już przyjęte dla jęczmienia."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 25-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— Wczoraj wyjechał minister rolnictwa w celu osobistego poznania potrzeb gospodarczych Kaukazu. Zwiedzi on wody mineralne, pobrzeże morza Czarnego, zapozna się z kolonizacją czarnomorską, pojedzie dalej do kraju zakaukaskiego, w Baku zwiedzi zakłady naftowe i obejrzy kraj turkestański.

Petersburg 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)*— Zaliczony do ministerjum rolnictwa magister fizyki, Raczyński, został mianowany dyrektorem moskiewskiego instytutu gospodarstwa wiejskiego i za odznaczenie otrzymał rangę radcy stanu.

Petersburg 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Wicegubernator okręgu uralskiego, pułkownik Trepow, został awansowany na jenerał-majora i mianowany gubernatorem wiackim.

MANEWRY.

Berlin 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Królowie saski i wirtemberski będą obecni na manewrach, w których weźmie udział cesarz, i zamieszkają w zamku królewieckim. Główna kwatera cesarza w czasie wielkich manewrów znajdować się będzie w zamku Schlobitten.

MOWA TRONOWA.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)* — W mowie tronowej, odczytanej przy zamknięciu sesji parlamentu, królowa wyraża ubolewanie swoje z powodu wybuchu wojny pomiędzy Chinami a Japonją mimo to, że Anglja, Rosja i inne mocarstwa starały się usilnie o powstrzymanie wojny. Królowa zarządziła wszystko, co potrzeba, aby zachować neutralność.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Szanghai 25-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)*— Potwierdzone zostały doniesienia, że 19 japońskich okrętów wojennych i 13 transportowych przybyło na rzekę Tatung i wysadziły na ląd oddział wojsk, złożony z 6,000 ludzi. Oddział ten wyruszył zaraz ku Pingczung, lecz w drodze został zaatakowany przez oddział kawalerji chińskiej, liczący 1,000 żołnierzy. Kawalerja chińska przerżnęła się przez oddział japoński, który poniósł znaczne straty. Mówią, że japończycy stracili do 1,300 ludzi. Japończycy cofnęli się ku wybrzeżu morskiemu.

Szanghai 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Ogłoszony został dekret cesarski, powołujący do broni po 10,000 ludzi w prowincji mandżurskiej i pekińskiej. Wojska te będą wysłane do Tungczane, San-cho i Tientsinu.

Szanghai 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Cesarzowa chińska dała Li-Hung-Czangowi dwanaście miljonów taelów na pokrycie kosztów wojennych.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ze Szanghai nadchodzą wiadomości sprzeczne. Japończycy przygotowują się do wielkiej bitwy na południe od Boengyang. Jenerał Oshima liczy przy tem na równoczesną pomoc floty. Załogę japońską w Korei ustawicznie powiększają.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Japończycy ponieśli na Korei znaczne straty.

Yokohama 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Wejście do portów Yokohamy i Nagasaki zostało zamknięte minami. Okręty zagraniczne przy wjeżdzie do tych portów muszą brać przewodników.

ŚRODKI ZARADCZE.

Rzym 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — W Medjolanie aresztowano znów siedmiu anarchistów, w Rawennie czterech, w Parmie i Cesena po trzech. Wielu anarchistów odpłynęło na okrętach na Maltę w obawie deportacji.

Waszyngton 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*—Izba reprezentantów odroczyła rozprawy nad sprawą anarchistów do następnej sesji kongresu. Projekt tej ustawy uważają za pogrzebany.

WIELKI POŻAR.

Catania 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Zgorzało tu już 20 domów, koszary i kościół.

Paryż 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — We czwartek odbędzie się konferencja ministrów, w której jednakże Dupuy nie weźmie udziału.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 25-go sierpnia. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— Nastrój giełdy dzisiejszej był mocniejszy. Szczególnie dobrze trzymały się wartości żelazne, ponieważ ceny żelaza walcowanego, które zamierzono wprowadzić, nie zostały zastosowane. Na rynku rubli i wartości russkich nastąpiła drobna poprawa. Koszty prolongacyjne dostaw rublowych wynosiły dziś 15 fen. deportu. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 35 fen., a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 10 fen., krótki Petersburg o 25 fen., a długoterminowy o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 15 fen. (163.95), a długoterminowe bez zmiany (163.20). Nowe 4% renty ruskie z 1894-go r. poprawiły się o 20 kop., podczas gdy listy zastawne ziemskie nie uległy zmianie, a listów likwidacyjnych nie notowano. Tak samo jak wczoraj notowano 4½% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe russkie z 1866-go r. II-ej emisji, mniej płacono zaś za premjówki russkie z 1864-go r. I-ej emisji i kupony celne (325.60). Udziały Towarzystwa komandytowego wykazują zniżkę. Za akcje kredytowe austrjackie osiągano 220.70. Dyskonto prywatne trzyma się niezmiennie na tym samym poziomie.

Berlin 25-go sierpnia. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— (Giełda zbożowa i produktowa.)
Na rynku zbożowym nie zaszły dziś żadne zmiany. Zyto cokolwiek słabiej i taniej w obu terminach o 75 fen. Handel spirytusowy nie wykazuje zmian zupełnie.

Berlin 25-go sierpnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	219.40	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218.40	Akcje kredytow	220.70
Weksle na Petersb. kr.	218.—	Weksle na Londyn kr.	20.37⁵
Weksle na Petersb. dł.	215.85	" " dł.	20.34
Bil. Ban. rus. na dost.	219.50	Weksle na Paryż kr.	80.85
4% nowa renta z r. 1894	63.80	" " dł.	—.—
4½% listy zast. ziem.	68.80	Żyto w tow. gotow.	120.75
Listy likwidacyjne	—.—	Żyto na wiosnę	121.50

Kursy z dnia 24-go sierpnia: 219.05, 218.30, 217.75, 215.75, 219.25, 63.60, 68.80, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, 121.50, 122.25.

Odpowiedzi Redakcij.

— *Panu A. W.* — W odpowiedzi, danej panu w № 231-ym *Kurjera*, zaszła omyłka; powinno być: mówi się *chłopi spali*, a *chłopy spały*.

— *Poszkodowanej.* — Może sz. pani wystąpić z pretensją do sądu.

— *Panu A. P.* — O zaślubinach może sz. pan zawiadomić za pośrednictwem ogłoszeń płatnych.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk, dnia 24-go sierpnia r. b.— Pszenica miału tendencję mocniejszą i ceny dobrze utrzymane. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 756 gr. 94 mar., za russką tranzyto czerwoną 713 gr. 77 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 97½ mar. płacono, na październik-listopad 99 mar. w zaofiarowaniu, 98½ m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 100½ m. w zaofiarowaniu, 99 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 106 mar. w zaofiarowaniu, 105½ poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 97 mar. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 744 gr. 72 mar., na statku 750 gram. 73 m., stara 726 gr. 70½ mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 74 m. w zaofiarowaniu, 73 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 75 m. w zaofiarowaniu, 74 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 76½ m. w zaofiarowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 82 mar. w zaofiarowaniu, 81 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 647 gr. 64 mar., nowy biały 704 gr. 95 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto z zapachem 87 mar. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 140 m., 142 mar. za tonnę płacono. Rzepak bez zmiany, targowano russki tranzyto 158 m., 162 mar. za tonnę. Lnica russka tranzyto 110 m., 115 mar., 116 m., 117 m. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube 2.55 mar., 2.60 m. 2.62½ mar., średnie 2.45 mar., 2.50 mar. za 50 kilogramów targowano. Otręby żytnie 3.10 mar., 3.20 mar., 3.30 m. za 50 kilogramów płacono. Spirytus mocniej, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32½ m. w zaofiarowaniu, na sierpień 32½ mar. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu spokojnie. Kurs w Gdańsku 220.20 m. za 100 rs.

Sosnowice-Granica, 21-go sierpnia r. b.—Pszenica nowa biała 63½—72½ kop., żółta 61½ do 71 kop., czerwona 61½—69 kop. Żyto nowe 55—57½ kop. Jęczmień stary bez zbytu, nowy browarny 65½—69 kop., średni na paszę bez obrotu. Owies stary, nowy zwyczajny bez obrotu, wyborowy 57½ do 61½ kop. Kukurydza wyżej, 55—59½ kop. Wyka bez zbytu. Soczewica bez obrotu. Gryka silniej, wyborowa 72½—76½ kop. Proso słabo i bez odbiorców. Siemię lniane wyborowe 138—141½ kop., średnie 126½ do 130½ kop., ordynaryjne 112—115½ kop. Siemię konopne bez obrotu. Rzepak nowy 116 do 119 kop. Rzepik nowy 112—113½ kop. Ryżek 87½ do 91 kop. Makuchy lniane 78½ kop. do 82½ kop., makuchy rzepakowe 63½ do 67 k., słonecznikowe 72½ do 74½ kop., ryżekowe 48½ do 50½ kop., konopne 46—48 kop. Otręby silniej, żytnie bez obrotu, pszenne 37—39 kop., pszenne grube 38½—41 kop.

Cement. Usposobienie dla cementu na rynku warszawskim trochę słabsze. Ceny w sprzedaży hurtowej wynoszą rs. 4 i niżej za beczkę franco fabryka, zależnie od miejscowości, dokąd cement zostaje wysłany.

Nafta. Cena nafty wynosi około 14 kop. w Caryeynie bez kosztów za towar loco i 21 do 22 kop. na dostawę.

Cukier. *Gdańsk*, 24-go sierpnia. — Usposobienie dla kryształu russkiego słabe, za 50 kilogr. chcą płacić 12.80 m. franco Neufahrwasser

Wywóz okowity za granicę wzmógł się znacznie w pierwszem półroczu r. b. Głównym powodem tego podniesienia się eksportu była chęć skorzystania z ulg, które od lipca zostały zmniejszone. Ogółem, według informacyj ministerjum skarbu, wywieziono przez pół roku 1,605,575 wiader spirytusu bezwodnego, w tem rektyfikowanego 215,605 wiader, wobec 1,084,190 i 127,001 wiader w r. z.; wywóz spirytusu bezwodnego podniósł się zatem o 521,385 wiader (t. j. 48%). Najwięcej okowity szło przez komory w Libawie, Rewlu, Odessie, Aleksandrowie i Słupcy, natomiast przez Grajewo, Mławę, Rygę, Pyzdry i Sosnowice wywóz zmniejszył się. Rektyfikowaną okowitę wywożono głównie przez Odessę i Rewel.

Buraki. Według sprawozdania, nadesłanego kijowskiemu syndykatowi cukrowni, stan plantacyj buraków w d. 13-ym lipca przedstawiał się jak następuje:

W gubernji:	liczba cukrowni	obszar plantacyj	stan buraków dobry	mierny
		dziesiatyn		
warszawskiej	20	22,218	16,925	5,293
kaliskiej	4	3,577	2,781	196
kieleckiej	2	2,400	1,850	550
łomżyńskiej	2	1,010	548	741
lubelskiej	6	3,588	3,216	372
piotrkowskiej	2	1,275	1,025	250
płockiej	3	3,843	3,039	804
radomskiej	2	1,526	1,256	270
siedleckiej	1	1,130	904	226
Ogółem	42	40,376	31,544	8,832

W ogóle zaś w całem państwie w d. 13-ym stycznia było 227 cukrowni; plantacje obejmowały 304,666 dziesiatyn, (odpadło 3,608 dies.) w r. z. było 304,460 dies., stan dobry był na obszarze 252,719 dies. mierny na 51,947 dies.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 25-go sierpnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 24-go g. 9 w.	752.1	98	PnW	12.8	=	10.2
D. 25-go g. 7 r.	750.9	93	PdZ	13.9	=	11.1
" g. 1 pp.	751.4	50	PnZ	19.6	=	15.6

W ciągu d. 24-go b. m. Temperatura najniższa C. 11.9=R. 9.5
" najwyższa C. 17.7=R. 14.1
Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 23-go sierpnia r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	64.6	17.6	—	0	pogodnie	—	25	15
Berlin	63.1	12.9	Z	3	¼ pochm.	1	—	—
Biarritz	57.8	20.5	—	0	½ pochm.	—	—	—
Budapeszt	64.8	15.0	—	0	pogodnie	—	23	13
Bukareszt	66.2	20.3	—	0	pogodnie	—	26	13
Christiansun.	57.3	13.0	Pn	1	—	3	—	—
Genewa	64.3	17.0	PdZ	2	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	63.6	12.2	PnW	1	pogodnie	—	20	9
Hamburg	62.7	13.0	PnW	2	¼ pochm.	1	—	—
Ischl	65.2	13.8	PdW	3	pogodnie	—	21	12
Kijów	54.2	14.6	—	0	pogodnie	—	—	—
Konstantyn.	65.5	22.9	PnW	1	½ pochm.	—	27	20
Kopenhaga	58.8	14.0	PnZ	3	¾ pochm.	5	—	—
Kraków	64.5	14.6	Z	1	pochm.	1	21	14
Lwów	63.6	15.3	PdZ	1	¾ pochm.	—	20	13
Malta	—	—	—		—	—	—	—
Monachjum	65.7	17.7	—	0	¼ pochm.	—	22	11
Moskwa	63.2	13.7	—	0	deszcz	2	—	—
Nizza	66.7	19.5	PdZ	1	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—		—	—	—	—
Paryż	57.4	17.4	PdW	2	pochm.	—	24	15
Petersburg	59.9	13.6	PdW	1	pogodnie	3	—	—
Praga czeska	65.0	14.6	Z	2	¼ pochm.	5	19	12
Rzym	—	—	—		—	—	—	—
Stokholm	54.5	14.2	—	0	¾ pochm.	16	—	—
Tryest	66.7	22.4	—	0	pogodnie	—	24	16
Wiedeń	65.0	14.2	PdZ	1	mgła	—	23	10

— Niniejszem podaje się do wiadomości, że z zapisu p. **Pauliny Bauman** przypadają w tym czasie między innemi następujące legaty do wypłaty:

a) rs. 150 (sto pięćdziesiąt rubli) na wsparcie dla podupadłego kupca w stanie ubogim będącego, wyznania mojżeszowego

i b) rs. 100 (sto rubli) na opłatę szkolną dla ubogich uczniów gimnazjum wyznania mojżeszowego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach.

Kandydaci, chcący się starać o otrzymanie powyższych legatów, winni przedstawić: ad a) świadectwo o moralnem prowadzeniu się, wydane przez tutejszy zarząd gminy starozakonnych oraz świadectwo dwóch obywateli miejscowych co do ubóstwa, zaś ad b) takież świadectwo o stanie ubóstwa oraz świadectwo władzy gimnazjalnej co do sprawowania i pilności w naukach i zgłaszać się z temi świadectwami do biura handlowego domu M. Bersohn (Elektoralna № 7) najpóźniej do d. 10-go września 1894-go r.

Letni Cyrk w Dolinie Szwajcarskiej.

Tylko jeszcze krótki czas!

Dziś, **Wielkie Przedstawienie.**

Występ całego towarzystwa i nowozaangażowanych specjalistów.

Szczegóły w afiszach.

Z uszanowaniem

1005 ***K. Ciniselli.***

— ***Antoni Kurman adw. przys.*** powrócił. Ul. Aleksandrja № 3. 3748

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 3444

Dentysta Z. Zaleski

powrócił. Przejazd 13. 3760

Dr Ołtuszewski powrócił. 3798

Fabrykant tabaczny

A. N. Szaposznikow

w Petersburgu

poleca nowo wypuszczone papierosy w białej bibułce miękkiego i przyjemnego smaku i zapachu

„ZNAKOMITE“

10 szt. 6 kop. 5 szt. 3 kop.

do nabycia we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych. 1038

Ogród Bagatela.

Dziś w niedzielę, dnia 26-go sierpnia 1894 r.

OSTATNI KONCERT

Orkiestry Adolfa Sonnenfelda

Początek o godz. ***6-ej.*** 3810

M-me JOSEPHINE

powróciła z zagranicy. 1039

— Dziś, w kościele św. Marcina (po-Augustjańskim), o godzinie 4-ej po nieszporach, odbędzie się ***sesja elekcyjna Arcybractwa Pocieszenia N. Marji Panny*** na którą senior główny szanownych członków najuprzejmiej zaprasza.

Dr K. ORZEŁ

powrócił. Choroby chirurgiczne. Wierzbowa № 5 (Niecała 2). 3813

***W poniedziałek, dnia 27-go b. m.* biura**

Domu Bankowego

„H. WAWELBERG“

z powodu pogrzebu ***ś. p. MARJI ROTWAND,*** otwarte będą tylko do godziny ***2-ej*** po południu. 1040r

---

W instytucie gimnastyczno-leczniczym i szkole fechtunku

St. Majewskiego, Nowy-Świat 5,

wpis rozpoczął się na lekcje zbiorowe. 3818

Dr ZAWISZA

powrócił.

Włodzimierska № 11. 3817

MAX KONRAD ZIEMENS,

technik dentystyczny. 3816

powrócił. Krak.-Przedm. № 21.

Tornistry i Paski dla uczącej się młodzieży poleca zakład rymarski

B. Sobańskiego i W. Ptaszyńskiego

5 Nowo-Senatorska 5, obok hotelu Rzymskiego. 3749

Lekarz-dentysta Freidkin

przeprowadził się na plac Żelaznej Bramy 4, obok Saskiego ogrodu. Przyjmuje 10—6. 3797

Dr Staniszewski

akuszer, powrócił. Nowy-Świat 28. 3801

Zapis uczniów w szkole przygotowawczej do ***korpusów kadeckich*** przyjmuje się codziennie od godz. 12—2. Szkoła przeniesioną została na plac św. Aleksandra № 11, m. 6. 3727

Od lecznicy 1—Niecała 1.

Dr ***Juljusz Witkowski***, ordyn. klin. chirurgicznej, po powrocie rozpoczął przyjmowanie chorych w godzinach od $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$. 3784

Właścicielka magazynu mód i sukien

MARJA IŻYCKA,

powróciła. Śliska 6. 3787

KANTOR 378

Kaspijsko-Czarnomorskiego

TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

z dniem 10 (22) sierpnia r. b. został przeniesiony z ulicy Królewskiej na ***Senatorską 10, m. 40.***

W zakładzie Naukowym Żeńskim

Marji Klary Ledworuskiej

lekcje rozpoczynają się dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. 3783

Dyrekcja teatrów rządowych warszawskich

podaje do publicznej wiadomości, że rodzice, pragnący pomieścić dzieci swoje w szkole baletu teatrów warszawskich, zechcą składać podania na ręce sekretarza tejże dyrekcji codziennie od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu.

Do szkoły baletowej przyjmowani będą kandydaci płci obojga od lat 9—13-tu.

Termin egzaminu naznaczono na sobotę, 20 sierpnia (1 września) r. b., o godz. 1-ej z południa w gmachu teatrów w dawnej sali baletowej. 1025



Sposób użycia załączam przy flakonach

i wysyłam na żądanie, gratis i franco.

CAPILLIFER

środek wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co stwierdzono długoletnią praktyką.

Ceny flakonów stałe: rs. 1 k. 20, 2 i 3 rs. № 1036 pozwolenia urzędu lekarskiego na ogólnych zasadach handlu. Aby uniknąć naśladownictwa, wyłączna sprzedaż u wynalazcy **T. L. Grabowskiego, aleja Jerozolimska № 76.**

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 351r

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki

w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 7r

Szkoła Dentystyczna

d-ra ***Tyczyńskiego w Odessie.*** Zapisy uczniów rozpoczęły się. 771r

---

Dla uczniów ***Mundury, Szynele, Bluzy*** z wyborowych materjałów poleca **S. PRZEDZIECKI.** Magazyn Nowości, Konfekcji dla dzieci. Ul. NIECAŁA №14, przy ogrodzie. 3694

Dr St. Kurtz powrócił. 3794

— Dr. ***Ignacy Mucha,*** Elektoralna № 3 przyjmuje z chorobami ***kobiet*** i ***dzieci,*** do godziny 10-ej zrana i od godziny 4-ej do 6-ej po południu. (3617)

HERBATA

J. Z. RATYŃSKIEGO

absolutnie czysta, przez znawców oceniona za najlepszą. 1001

LECZNICA PIERWSZA

NIECAŁA 4 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

Dr. JAN IFLAND

ordynator kliniki szpitala św. Łazarza, przyjmuje z chorobami ***skórnemi*** i ***sekretnemi*** od 4-ej do 6-ej, kobiety od 3-ej do 4-ej. Ulica ***Wielka*** № 35, róg Złotej. 3701

— ***Lecznica chorób żołądka i kiszek*** Marszałk. 145. Przyjęcia od 10—12. W niedz. bezpł.

D-ta S. Blikle

powrócił; przyjmuje z chorobami zębów i jamy ustnej od 10—1 od 3—6 p. p. Chmielna 8

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra ***Kadlera.*** Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-ch dziennie.—Senatorska 22 (róg Bielańskiej.) 3704

CUKIERKI OWOCOWE

Towarz. Akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji

„JÓZEFÓW“.

Skład główny dla sprzedaży hurtowej i detalicznej

Plac Bankowy № 9

995 w Warszawie. Telefonu № 802.

Dr Sewer. Sterling

(choroby wewnętrzne)

Łódź, Piotrkowska 69,

(dom H. N. Epsteina). 1017

Dr med. Adolf Kozerski

specjalista od chorób skórnych i wenerycznych powrócił. Marszałkowska 142. 3791

Bolesław Rotwand 3788

adwokat przysięgły, powrócił. Przechodnia № 1.

Dr J. Bączkiewicz

powrócił. Leszno 42. 3766

D-ta Nikodem Laterner

powrócił Żabia № 3. 3806



999

MIÓD KURACYJNY

jeszcze płynny, zbierany z Lip i Rezedy. Wiadomość u pani Wilczyńskiej, ulica Graniczna № 13. 3779

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jaka bezgraniczna rozpacz ogarnęła moje biedne serce po rozstaniu się z tobą, trudno opisać. Dzieciaku rozkoszny, rozumny, anielskiej dobroci, kocham cię całą potęgą mej duszy i serca—zlituj się nad nieszczęśliwym, w twym ręku los którego spoczywa—uspokój i skróć katusze. Na znak zgody z twej strony, uściśnij serdeczniej jak zawsze dłoń moją przy zobaczeniu się z tobą, co nastąpi w czwartek lub piątek.—Twój na zawsze. 3808

MEBLE BAMBUSOWE I JAPOŃSZCZYZNĘ

POLECA NA SEZON BIEŻĄCY W NOWYM WIELKIM WYBORZE

ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej **M. STANKIEWICZ** ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej

Magazyn zaopatrzony w **wielki asortyment mebli** pojedyńczych jako też i całkowitych **umeblowań** w modnym **stylu japońskim**: Salonów, Buduarów, Gabinetów na różne ceny.—Przyjmuje **do oprawy w bambus** hafty, malowidła na materjach, drzewie i porcelanie.—**Do dekoracji mieszkań** poleca oryginalne japońskie: Wachlarze, Parasole, Kakomonos, Paneaux malowane, Story, Parawany, Ekrany pap., Papiery crêpons, Bukiety i Rośliny suche, Latarki, Ample. Wszelkie wyroby z laki jak: Szkatułki: Pudełka, Tace etc. oraz Wazony, Koro, Doniczki, Figury z majoliki, fajansu i porcelany japońskiej. 1457

SPRZEDAŻ HURTOWA. *po cenach nader przystępnych.* SPRZEDAZ DETALICZNA.

SZEKSPIRA

Arcydzieła w przekładzie **Paszkowskiego, Koźmiana i Kasprowicza**, wychodzą w zeszytach po 15 kop.—Całość wyjdzie w ciągu roku i obejmować będzie około 40 zeszytów. Prenumerować można w każdej Księgarni.

Skład Główny w Księgarni G. Centnerszwera w Warszawie, Marszałkowska 143. 1419

GLINY tłustej

potrzeba przeszło 400 fur. Zgłaszać się na ul. Bagatela Nr 3, do miejscowego ogrodnika. 1120r

---

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysełą je za zaliczeniem pocztowem. 4r

---

Praktyczna Gramatyka języka polskiego, 1435

ułożył **Hipolit Wójcicki**,

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 40.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przewodnik dla Cyklistów,

po gubernjach Królestwa Polskiego

z mapą specjalną

Przez M. Poturaja.

Skład Główny w Księgarni

G. CENTNERSZWERA,

Marszałkowska 143. 1402

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

otrzymała na skład główny:

Jak siać,

aby i praca ludzka i ziarno nie szły na marne?

Ważne wiadomości o siewie dla użytku i najmniejszych i największych gospodarstw, napisał

Adam Szymański.

Z wieloma rysunkami i z wiadomością o siewnikach wędrownych. 1108r

Cena 20 kop., z przesyłką pocztową 25 kop.

Ważne dla biur technicznych.

Nowo-otworzony Zakład Wyrobów miedzianych i mosiężnych.

E. BUKOWIECKIEGO,

Warszawa, Żelazna 69,

poleca piece cyrkulacyjne różnych systemów ozdobne i kolorowane. 1429

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach **umiarkowanych**, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 6.

Twarde i bez folgi nowe sztuczne

Brylanty,

nagrodzone złotym medalem w Chicago.

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, i ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie możebnem odróżnić ich od prawdziwych.

W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścionki Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki** etc., sprzedaje skład fabryki 1017

„Paryzka Kompanja“

w Warszawie, róg Ogródowej i Białej № 10,

Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.

Lniane Wyroby

NARWSKIEJ MANUFAKTURY

(dawniej **Barona Stieglitza**),

jako to: **płótna żaglowe, pakowe, rewańtuch** i t. d.,

poleca 982r

WIKTOR WERTHEIM,

ulica Orla Nr 11.

KONIEC SEZONU

WYPRZEDAŻ POZOSTAŁYCH **LODOWNI** pokojowych,

po cenie **kosztu.**

„LA MENAGÈRE”,

Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1105r

Owoce sezonowe

z Jankowa,

poleca Skład Nasion „OGRODNIK POLSKI”. Mazowiecka № 11. 1047

Stary i korzystny interes

poszukuje nabywcy lub **wspólnika** izraelity, z kapitałem niemniej **10000** rubli.—Oferty uprasza się składać do **Biura Ogłoszeń Bernarda Bersona**, Senatorska **32**, pod „**N.**” 1083r

---

Złoto, srebro, brylanty

i platery, kupuję, wykupuję z lembardów, większych i płacę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio.—**Obrączki złote, para od rs. 6.**—61 Nowy-Świat 61 (gdzie fotografja), w mieszkaniu **Juwiler**, jubiler. 903r

---

Medale z roku 1881, 1884 i 1885

OBICIA

924r papierowe w wielkim i zupełnie nowym wyborze, są na **składz e** Fabryki Parowej

Br. Tarnopol,

od 8 kop. do rs. 5 za rolkę.

Ceraty różne i **Rolety** do okien.

Warszawa, Miodowa Nr 3.



Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,

wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny** i **czarny**; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego	rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości	rs. 1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami	rs. 3.60
1 Próbny flakon ekstraktu	rs. —.60

Składy w **Warszawie** w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka** Wierzbowa i róg Niecałej i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8 i u **Jana Kalinowskiego** Krak. Przedmieście Nr. 65.

Wiadomość

dla fabrykantów sztucznych kwiatów.

Egzystująca od 1860 roku firma

S. H. Braunschweig,

obecnie **Świętojerska № 34,** dom Glassa, 1445

w podwórzu naprzeciwko bramy,

zawiadamia niniejszem, iż jest zaopatrzona w wielki wybór przyborów do kwiatów i fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki na liście sztuczne, które starannie i akuratnie będą wykończone.

W owczarni zarodowej w Kociołkach, przez Piotrków—Wadlew, są

Tryki Negretti,

w znacznym wyborze, po nader przystępnych cenach. 1440

W mieście Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 155, lit. B.

POSESJA

do sprzedania przypuszczalnie 17,000 stóp kwadratowych najpiękniejszego frontu, strona południowa nie zabudowana, wprost Sądu Okręgowego i dwóch biur: Komisji Skarbowej i Izby Obrachunkowej.—Wiadomość u właścicielki Piotrowskiej. 1439

Szkoła IV-klasowa Prywatna Męzka,

z klasą wstępną i pensjonatem

W KOLE

(z kursem szkół realnych).

Zapis uczniow rozpoczyna się 16 (28) Sierpnia, lekcje zaś 20 Sierpnia (1 Września) r. b.—Przy zapisie wymagane są: metryka i świadectwo szczepienia ospy.

1451 Przełożony Szkoły

M. R. Witanowski

kandydat nauk historyczno-filologicznych.

---

2 Perły gruszki

brandloki.

oraz 1124r

2 Brosze

brylantowe dawnego fasonu, pozostawione w komis, ***tanio*** do sprzedania w magazynie ***W. Jarockiego***, róg Senatorskiej i Nowo-Miodowej.

A. Chodowiecki,

Senatorska 22. róg Bielańskiej.

Skład Papieru poleca dla uczniów najtańsze i najlepsze francuzkie pióra stalowe (72 **sztuk 20 kop.**) oraz Tornistry, Kajety, Ołówki, Notesy, Scyzoryki i t. p., po cenach przystępnych. 1454

Konstancja Swołyńska,

Przełożona IV-o klasowej Pensji Żeńskiej, Nowy-Świat № 42. Zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że lekcje w 1894/5 roku szkolnym rozpoczną się d. 24 Sierpnia (5 Września).—Egzamina dla nowowstępujących uczennic i poprawki, odbywać się będą 22, 23, 24 Sierpnia (3, 4, 5 Września). Zakład przygotowuje uczennice do gimnazjum. Zapis trwać będzie od 10 (22) Sierpnia codziennie od 10—12 w południe i od 2—6-ej po południu. 1073r

Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego RABKA w GALICJI.

Zawiadamia W. P. Doktorów i Sz. Publiczność, używającą kuracji w domu, że

Główny i jedyny skład

na całe Cesarstwo Rossyjskie, swych z wielkiej siły leczniczej znanych i w całej Europie wysoko cenionych

Naturalnych Wód jodo-bromowych Rabczańskich

oraz przetworów z tychże, jak **Soli i Ługu**, powierzyła wyłącznie **Aptece Magistra Farmacji**

W. KARPIŃSKIEGO

w Warszawie, Elektoralna 39,

dokąd z wszelkiemi zleceniami udawać się prosimy. 1422

Dozwolony przez Urząd lekarski za Nr 4494



„JOCHANNISS'ZOT"



J. Muszkowskiego

Płyn przeciw łysieniu, działanie oparte na 15-to letniej wyczerpującej pracy praktycznej i teoretycznej, dzieł pracowników na tej niwie.—Wynalazca na zapytania interesowanych odpowiada.

Adres: **Muszkowski, Warszawa.**

Skład główny Marszałkowska 114, firma **Stefan. Cena rs 2**, z przesyłką 50 kop. drożej. 1203

Na żądanie wysyła się za zaliczeniem.

Lokomobile, Młocarnie i Elewatory,

z najlepszej angielskiej fabryki

Marshall, Sons & Co. Ltd., Gainsborough,

poleca

D. Wachtel, Wrocław (Szlask,)

Główny Reprezentant na Królestwo Polskie. 509r

ZŁOTE i SREBRNE WYROBY.

Wielki wybór.—Ceny nizkie.

Nowe fasony Bransolet, Broszek, Łańcuchów, Pierścionków, Szpilek etc. Sztucce srebrne, Łyżki, Kubki, Papierośnice, Zapalniczki etc.

A. KALHORN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71,

naprzeciwko Muzeum Przemysłu. 1387

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych

krycia dachów tekturą ogniotrwałą,

Fabryka Posadzek różnokolorowych ze sztucznego kamienia oraz robót mozajkowych



M. Blusztein a

w Warszawie.

Fabryka wylewa asfaltem fundamenty, trotuary, bramy, podwórza, rynny bramowe i t. p.

Układa posadzki ze sztucznego kamienia, jak również ***posadzki weneckie mozajkowe „Lastrico" i „Terazzo,"*** odpowiednie do kościołów, sklepów, korytarzy, kuchen, kąpieli i t. d. Roboty wykonywają się przez uzdolnionych fachowców. Za trwałość i sumienność wykonywanych robót długoletnia gwarancja.

Ceny nizkie—warunki dogodne.

Kantor: **Chłodna № 37.**—Fabryka: **Przykopowa № 5652—9** (róg Hrubieszowskiej, dom własny). 1109r

---

Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 1079r

MYDŁO przeciw łupieżowi



przesycone tłuszczem rezorcyną salicylą, siarczano-dziegciowe, wedle przepisu D-ra med. P. J. Eichoffa.

Sprzedaż w wielu aptekach i składach aptecznych.

Przy kupnie prosimy zwracać uwagę na zatwierdzoną markę fabryczną Nr **4711**.

Strzedz się podrabiań. 1091r

FOKSAL FOKSAL FOKSAL

Nowonabywcy ***ogródka*** mają zaszczyt polecić Szanownej Publiczności doskonałą kawę, mleko zdrowe, obiady i kolacje, wszelkie trunki, pieczywo domowe. Muzyka w niedziele i święta, kręgle i krokiet. 1426

M. Zborowska.

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

---

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Izraela Polus,

ogłasza, że w dniu 16 (28) Sierpnia r. b., we Wtorek i w dniach następnych, o ile w ciągu dnia jednego sprzedaż nie zostanie ukończoną, o godzinie 11-ej przed poł., w lombardzie Szlamy Adelfanga, przy ulicy Kościelnej № 12, będą sprzedawane przez publiczną licytację, w obecności syndyka upadłości, następujące przedmioty, zastawione w lombardzie przez upadłego Polusa, byłego właściciela magazynu ubiorów damskich: około 150 arszynów pluszu, 200 arszynów sukna, znaczna ilość dolmanów, rotoud syberynowych i na wacie, paltotów, żakietów damskich, paltocików dziecinnych, szub i rotund pluszowych, 90 sztuk różnych futer.—Przedmioty rzeczone są zupełnie nowe, sprzedawane będą poszczególnie lub partjami.—Prócz tego będą sprzedane dwa lustra i dwa żyrandole.—Wszystko moża obejrzeć na miejscu.

Warszawa, d. 13 (25) Sierpnia 1894 r.

1470 Syndyk upadłości

Adwokat Przysięgły **Kijeński.**

Dla podniesienia miljonowej sumy spadkowej: przypadającej na rodzinę Arabskich—potrzebne jest wspólne porozumienie członków tejże rodziny, dla tego wzywam o stawienie się zainteresowanych w tej sprawie osób do Piotrkowa na 1-go (pierwszego) Października r. b., w Hotelu Wiedeńskim.—Adres mój listowny: Michał Arabski, poczta Siewierz w Sulikowie. 1134r

---



W LIPSKU

szuka jeden z lepszych domów izraelickich młodego człowieka jako pensjonarza, który równocześnie uważanym być może jako członek familijny, 1130r

Brenner, Pfaffendorfestr. 13.

„Hotel Litewski"

w Piotrkowie Gubernjalnym, do sprzedania z wolnej ręki na dogodnych warunkach,—Objaśnień udzieli W-ny Rogójski, Właściciel Handlu Win w tymże Hotelu. 1466

ZAKŁAD

Kamieniasko-Rzeźbiarski

Gustawa Türke,

za rogatką Wolską, 1456

przy ulicy Młynarskiej № 34,

obok Cmentarza Reformowanego, wykonywa wszelkie roboty w zakres jego specjalności wchodzące, jak: **fabryczne, meblowe i cmentarne.** Posiada na składzie gotowe **Pomniki i Nagrobki**, oraz muruje groby. CENY BARDZO NIZKIE.

Ważne dla Rodziców.

W Poważnym Domu Izraelskim przyjmuje się Pensjonarzy na dogodnych warunkach.—Wiedeń II Grosse Stadtgutgasse № 14, Wohnung 6. 1461

Dla Kapitalistów.

bardzo korzystne umieszczenie kapitałów w udziałach po 5,000, w fabryce rozszerzającej swoją działalność i dającej **wysokie** zyski. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Kapitaliści." 1462

Saison obecny na:

Homary, Sardynki 9 marek różnych, Śliwki francuzkie, Oliwa Nicejska, Oliwa malagska do palenia, Rodzynki Malaga, Sery szwajcarskie i Parmezan, Ser kaukazki szwajcarski, Szampańskie Arthur Roederer, Reims, Koniak znany Planat et C-ie, West Indian, Turtle soup—żółwiowe zupy, Johann Maria Farina Cöln woda kolońska prawdziwa, Cytryny, Pomarańcze Ostrygi stale zimą. Kaukazki Koniak i kizlarka Towarzystwa S. S. Megminow et C-ie w Tyflisie, polecają 1463

H. Kottek & C-ie

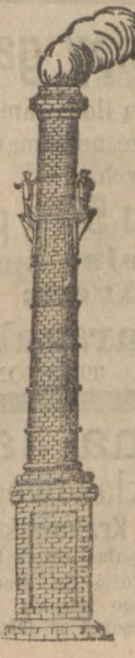
Niecała № 5.

Generalna Agentura dla Rossji.

Kominy fabryczne!

Specjalność od r. 1875.

Nagrodzone w Pradze 1894 r. 1025r



Wszelkie roboty chećby najniebezpieczniejsze u kominów, jak **nowo-wybudowanie, opasanie, nadbudowanie, prostowanie** i t. d., jak niemniej **zakładanie piorunochronów.**—Roboty wszelkie uskuteczniają się bez przeszkody dlu ruchu zakładów, za pomocą **sławnych w świecie moich rusztowań kunsztownych**, których dostarczam bezpłatnie. Pierwszorzędnych 1,200 referencyj tak miejscowych jak i zagranicznych posiadam.—**Patentowane urządzenia** spalające dym (Rauchvebrennungsanlagen), najskuteczniejsze naszego stulecia.—Gwarancja zupełna.—Patentowany chwytacz popiołu i iskier z ogniotrwałego materjału.

Wilhelm Ebeling,

Bernburg (Anhalt).

Zakład specjalny dla budowy kominów.

Ubezpieczenia na Życie w Towarzystwie Ubezpieczeń „JAKOR"

Najwyżej zatwierdzonem w roku 1872.

Kapitał zakładowy i zapasowy przeszło **4,000,000 rubli.**

PRZYKŁAD. Ojciec rodziny, liczący lat 35 ubezpiecza się na kapitał **Rs. 10,000**, wypłacalny po jego śmierci, jego żonie, dzieciom lub osobie przez niego wskazanej.

Za ubezpieczenie to płaci co kwartał składkę w kwocie Rs. 63 i korzysta według swojego uznania, albo z oddzielnych ulg na **wypadek niezdolności do pracy,** albo też z 7-io procentowego rabatu.

Ubezpieczenia przyjmują się od 1,000 do 50,000 rubli na życie jednej osoby.

Kapitał poręczony Towarzystwo wypłaca nawet w razie śmierci ubezpieczonego w skutek choroby epidemicznej.

Odpowiedzialność Towarzystwa w razie niezdolności do pracy rozpoczyna się z chwilą zawarcia ubezpieczenia.

Przy ubezpieczeniu się z udziałem w zyskach Towarzystwa, wypłata pierwszej dywidendy następuje po 3-ch latach ubezpieczenia.

Deklaracje przyjmuje i udziela wszelkich żądanych wyjaśnień **Warszawska Generalna Reprezentacja *(Żabia Nr 4, pałac Ordynacji Hr. Zamoyskiego)*,** *oraz wszyscy* **Agenci Towarzystwa „Jakor."** 530r

Potrzebni są **zdolni Agenci.**

Nagrodzona medalem złotym

na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą 486

J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich, poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Żarowe Lampy gazowe D-ra Auera.

Z uwagi na znaczną ilość zamówień, upraszamy Szanowną Publiczność o możliwie wszesne zamawianie lamp D-ra Auera w ostatnim czasie znacznie ulepszonych.

Oszczędność gazu 50% przy 4-o krotnem świetle.

Biuro Centralne sprzedaży lamp żarowych gazowych D-ra Auera:

143. Marszałkowska 143.

TELEFONU № 747. 1062r

Anna Jasieńska

przełożona VI-klasowego zakładu naukowego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

(pałac Józefa hr. Potockiego),

ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1894/5 rozpocznie się 16-go Sierpnia, kurs nauk 5-go Września. Egzamina nowowstępujących w dniach 1, 3 i 4 Września. 1055r

W Zakładzie Naukowym 6-klasowym MARYI RAUM,

NOWY-ŚWIAT № 15, róg Jerozolimskiej

(dawniej na Brackiej),

egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 1 Września, lekcje 5 Września, zapis pensjonarek i uczennic przychodnich od 28 Sierpnia, między godziną 10—3.

Kierunek zakładu praktyczny. Prócz zwykłych nauk szkolnych wykład buchalterji, hygieny i pedagogiki. Rysunki oraz wszelkie roboty ręczne podług bardzo obszernego planu pierwszorzędnych szkół zagranicznych. Gimnastyka i śpiew chóralny. Konwersacja niemiecka i francuzka. Cudzoziemki na miejscu. Przyjmuje się panienki od lat 7. Specjalny oddział dla panien chcących się uczyć robót ręcznych, krawieczczyzny i buchalterji. 1455

TOWARZYSTWO ZWOLENNIKÓW HOMEOPATJI w Warszawie.

Towarzystwo zwolenników Homeopatji w Warszawie, ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że w Sierpniu 1894 r. z pozwolenia P. Ministra Spraw Wewnętrznych otworzyło

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 46,

swoją własną

APTEKĘ HOMEOPATYCZNĄ,

przy której mieści się ambulatorjum (lecznica) D-ra J. Drzewieckiego, gdzie codziennie od 10 do 11 przed poł. niezamożnym chorym udzielają się porady lekarskie za opłatą 25 kop.

Towarzystwo, otwierając swoją własną aptekę homeopatyczną, miało na względzie cele następujące: 1-o powiększenie swoich funduszów na **szpital homeopatyczny** i 2-o danie pewności leczącym się, że lekarstwa jakie otrzymują, są należycie i sumiennie przygotowane. Cały dochód czysty z obrotów apteki nie będzie ginąć w kieszeniach osób prywatnych, lecz obracany zostanie na powiększenie specjalnego kapitału, dopóki nie utworzy się suma dostateczna do otwarcia należytej ze stałemi łóżkami lecznicy. Tego rodzaju lecznica a raczej szpital, będzie pierwszą kliniką homeopatyczną w naszym kraju, w jakiej studenci i lekarze będą mogli przy łożu chorego naocznie przekonać się o wartości i wyższości homeopatycznego sposobu leczenia, co bezwarunkowo musi się do powiększenia liczby lekarzy-homeopatów w kraju naszym przyczynić.

W obec tak ważnego znaczenia i zadania apteki, Towarzystwo spodziewa się, że zwolennicy homeopatji przyłożą się do tak pięknego celu i wszystkie swoje zamówienia zwracać będą do **Apteki Towarzystwa**, a przez to samo przyczyniać się do utworzenia i powiększenia kapitału szpitalowego.

Zarząd apteki został powierzony doświadczonemu prowizorowi, który przez lat kilka prowadził aptekę homeopatyczną w Warszawie, a ostatnio zarządzał apteką homeopatyczną Towarzystwa lekarzy homeopatów w Petersburgu, gdzie zyskał sobie sympatję i uznanie lekarzy.

Oprócz tego Zarząd Towarzystwa wnikać będzie we wszystkie czynności apteki i starać się, aby środki lecznicze z najlepszych źródeł sprowadzane były. Rozumie się, iż przy tego rodzaju warunkach, Towarzystwo ma wszelką pewność, że jego apteka w zupełności swojemu zadaniu odpowie i wszelkie wymagania swoich tak miejscowych; jako i prowincjonalnych klijentów najzupełniej zadowolni.

Cenniki w swoim czasie będą rozesłane bezpłatnie. Pragnący je otrzymać zechcą swój adres nadesłać do Apteki Towarzystwa Zwolenników Homeopatji: **Nowy-Świat № 46 w Warszawie.** Dla telegramów: **Warszawa. Towarzystwo Homeopatów.** 1437

WINDY

(Aufzüge)

(FAHRSTÜHLE),

dla elektrycznych. hydraulicznych transmisyj i obsługi ręcznej.

do przenoszenia osób i ciężarów **z doskonałemi przyrządami bezpieczeństwa,**

PATENTU „FLOHR"

(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen) 419r

ACCUMULATOR—ANLAGEN,

dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.

Około 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczynski, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński.—**PABIANICE**: Krusche et Ender.—**WARSZAWA**: Rapacki i S-ka.—**CZĘSTOCHOWA**: Mott, Meillassou et Caullier et Delaoutre.—**MOSKWA**: M. Drösemeier, P. Wiszniakow et A Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie.—**St.-PETERSBURG**: Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w.

Zastępca Inżynier G, FEINHOLD, Widok 23, w Warszawie.

BECZKI ŻELAZNE



wypróbowane na 1½ atmosf. ciśnienia 1022r

do spirytusu, nafty, olei i t. p.,

również rezerwoary i t. p. naczynia poleca po bardzo przystępnych cenach i uprasza o łaskawe zapytania.

MAX BALZ,

Warszawa, Żabia 9.—Telefonu Nr 160.

Fabryka Ksiąg Handlowych

Skład Papieru, Materjałów Piśmiennych i Galanterji

ADOLFA KOZAKIEWICZ,

Miodowa 5.

Ma zaszczyt zawiadomić, że dnia 20 b. m. otworzył Skład Ksiąg Handlowych, wszelkich artykułów kantorowych i kancelaryjnych oraz galanteryjnych, które w największym wyborze poleca. 1464



WELOCYPEDY

Najsłynniejszych angielskich fabryk:

HUMBER & Comp. Ltd.

PREMIER CYCL Comp. Ltd.

POLECA

LUDWIK HILKNER,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

W dniu 12 Sierpnia r. b. zdobył **P. JAN SKRODZKI** (Jeździec Amator) **(BEZ LEADERÓW)** w 100 wiorstowym wyścigu na szosie Lubelskiej, na welocypedzie fabryki **HUMBER & Comp., w godzin 3 minut 48, TYTUŁ MISTRZA JAZDY NA KRÓLESTWO POLSKIE** oraz **WIELKI ZŁOTY MEDAL.** bijąc zeszłoroczny rekord z przewodnikami **(z LEADERAMI)**, najsłynniejszych jeźdzców miejscowych o **35 minut.** 1129r

Fabryka Pieców i Kafli

RICHARD BLUMENFELD Velten i/Mark,

zawiadamia niniejszem, iż wyłączną reprezentację swoich wyrobów powierzyła p. **Jakóbowi ZYSMAN** w Warszawie, przy ulicy Twardej № 3.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić PP. Właścicieli domów, Budowniczych, Techników i Przedsiębiorców Budowlanych, że posiadam na składzie wielki wybór **pieców kaflowych białych majolikowych**, w stylach: staroniemieckim, renaisanee, rococo i t. p.—Podejmuję się ustawiania tychże, jak również i kuchen.—Sprzedaż detaliczna **Kafli** i wszelkich **przyborów piecowych.** 1449

Skład Odlewów Żelaznych do Potrzeb Budowlanych

JAKÓBA ZYSMANA,

Warszawa, Twarda 3.

8. SZPITALNA 8.

Specjalny Magazyn Okryć Damskich

SZPITALNA 8.

„MARTY JÓZEFINY"

SZPITALNA 8.

Szpitalna Nr 8.

Zaopatrzony został w wielki wybór Okryć **z najświeższych materjałów.** na nadchodzący sezon jesienny

Wykonywa obstalunki i zamówienia w ciągu 24 godzin. 1465

Modele i żurnale paryzkie. — Personel krawiecki męzki

Ceny przystępne.

8. SZPITALNA 8.

Fabryka Tytoniu

BRACI ILJIN w Charkowie,

poleca swój tytoń, papierosy, żyłki i machorkę.
Świeżo wypuszczone papierosy najwyższej dobroci:

Jołka, Balowe i Turczanka.

Główny skład dla Królestwa Polskiego u

J. L. WYGODSKIEGO,

Warszawa, Plac Grzybowski № 8. 1369

123. MARSZAŁKOWSKA 123.

Marszałkowska 123.

ZAWIADOMIENIE.

Niżej podpisany niniejszym zawiadamia, że z d. 15 b. m., otworzył pod firmą

„Pierwsza Warszawska Konkurencja"

Fabryczny Magazyn Bławatny

i zaopatrzył takowe we wszelkie **NOWOŚCI SEZONOWE, po cenach nader przystępnych,** z czem ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 1095r

B. BORAKS, Marszałkowska 123.

Marszałkowska 123.

123. MARSZAŁKOWSKA 123.



GŁÓWNY SKŁAD

Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 55,

otrzymał na sezon obecny:

Płótno do suszenia chmielu
Wańtuchy do chmielu,
Workido zboża

i takowe poleca w znacznym wyborze. 1118r

Świadectwa, cenniki i kosztorysy na żądanie **GRATIS.**

Motory Gazowe „OTTO",

z największej i najsłynniejszej w świecie angielskiej fabryki motorów

Crossley Brothers Limited w Manchester.

Konstrukcji leżącej i stojącej, jedno i dwucylindrowe.
Zużywają najmniej gazu, chodzą regularnie i cicho.

Kilkadziesiąt sztuk od kilku lat w użyciu w Warszawie.

Dla miejscowości pozbawionych gazu

Motory Naftowe „OTTO" siły do 15 koni,

poleca 1096r

JULJUSZ STEINERT,

Biuro Techniczne w Warszawie, Włodzimierska 16.

Naturalne z własnych winnic kuracyjne

Wódka francuzka



Winogronowa
i
COGNAC



N. Tairowa, w Erywaniu.

Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuzkim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one **najczystszym winogronowym produktem**, a zatem mogą służyć jako rzeczywiście **zdrowe i wzmacniające napoje.**
Dostać można we wszystkich znaczniejszych Handlach i Restauracjach.

Należy zwracać uwagę na etykiety, **wodny znak** „Marka Fabryczna" z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane **w Hurtowym Składzie N. TAIROWA, ul. Leszno № 14,** przy Hurtowym Składzie Win **W. Koteckiego.** 964r

TECHNICZNE ZAKŁADY NAUKOWE ZBIOROWE w BERLINIE.
Szkoła Konstrukcji Maszyn, Budewnictwa i Kolei
(Maschinenbau, Baugewerk und Bahnmeister—Schule),
Berlin, N. Chausssèestr. 113.

Szkoła dzienno-nocna.
Początek Semestru zimowego:
połowa Października,
Semestru letniego połowa Kwietnia.
Programy bezpłatnie.

I. Oddział dla techników budowl.
II. Oddział dla techników kolejowych i kanalizacyjnych.
III. Oddział dla techników maszyn inżonierów i t. d.
1013r **Dyrekcja E. ARNDT.**

HOTEL du NORD w Rydze,
Theaterboulevard Nr 2.
Najwygodniejsze pomieszczenie dla przejezdnych.
Poleca wygodnie i schludnie przysposobione pokoje dla przyjezdnych **od 60 kop.** Na parterze Restauracja, doskonała kuchnia, obfity bufet Table d'hôte od 2—6 od 40 kop. Wina, piwo z beczki na szklanki. Bilard, szybka usługa. 1097r
Ceny umiakowane. **Fr. FRENZELL.**

Nauka i wychowanie.

A.) **Paryżanki** wprost przybyłe z krawiecczyzną do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka 16. 30750

Aares: Francuzki świeżo przybyłe z krawiecczyzną, niemieckim, angielskim do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka № 15, parter. 31033

Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120,—komplet (oba kursy) kop. 170;—Metoda Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200;—Metoda russko-Niemiecka kop. 270;—Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4;—Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Złota 6. 23412

A) **Dla rodziców!** Pomieszczenie dla panienki przy inteligentnej rodzinie, macierzyńska opieka, wszelkie wygody, fortepian, na żądanie pomoc w naukach, lekcje kroju i haftu. Wiadomość: Chłodna 33, mieszkania 17, zrana od 10—12-ej. 30981

A.) **Czesława** Anna Kozarska utrzymująca zakład naukowy żeński w Łowiczu, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek rozpoczęła z dniem 1-szym sierpnia. Kurs nauk 1 września. Przygotowywa panienki do gimnazjum, udziela korepetycyj, muzyki, kroju i szycia bielizny. Z upoważnienia Władzy przyjmuje gimnazistki na stancję. Zapewnia się troskliwa opieka, oraz konwersacja w obcych językach. Metoda poglądowa dla małych dzieci, warunki przystępne. Ul. Podrzeczna dom Wielmożnego Sulińskiego. 31134

A) **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 31149

Buchalterji nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji podwójnej". Ul. Bielańska № 16. 31158

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11, Marek. 30866

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 31039

Do nowo otworzonej szkoły w Sosnowicach potrzebny jest nauczyciel seminarzysta, posiadający gruntownie język niemiecki. Pensja roczna rs. 300, wiadomość: Jan Wacowski, Sosnowiec. 30730

Do wspólnej nauki za cenę umiarkowaną poszukuje się panienki od 9 do 12 lat. Wiadomość: Hoża 9, mieszkania 39, od 10 do 3-ej po poł. 30487

Fortepianista, uczeń prof. Michałowskiego, udziela lekcyj muzyki. Oferty, Marszałkowska 91, m. 78. 31042

Francuzkiego języka udziela francuzka patentowana od 3 rs. miesięcznie. Tamże pokój ładny do wynajęcia. Wspólna 54a—24, róg Nowowielkiej. 31159

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 31185

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 29962

Kursa dla wychowawczyń, bon, zakład Jadwigi Chrząszczewskiej rozpoczyna 20 września. Pensjonarki, dzieci przyjmuje. Nowy-Świat 21, mieszk. 17. 31230

Muzyki i teorji udziela uczennica konserwatorjum 4 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer „Uczennica". 31019

Nauczyciel języka niemieckiego szuka lekcyj w zakładach naukowych żeńskich i mezkich. Udziela u siebie i na mieście tegoż języka. Świętokrzyzka 44, m. 13. 30491

Nauczyciel przygotowuje do szkół, udziela korepetycyj. Bracka № 17, mieszkania 8, Kaczorowski. 31009

Nauczycielka z gimnazjalnem wykształceniem, doskonałym ruskim, konwersacją francuzką, muzyką, poszukuje lekcyj. Szpitalna 3, mieszkania 8. 31116

Nauczycielka prawosławna z wyższym patentem potrzebna na pensję żeńską na prowincji. Wiadomość: Krucza 23, m. 10. 31118

Niemieckiego udzielam, przyjmę demi place. Oferty „Niemka" przyjmuje Kurjer Warszawski. 31206

Nauczycielka wyższej muzyki poszukuje obiadu za lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Janina". 30784

Nauczycielka udziela lekcyj i muzyki. Cena przystępna. Chmielna 36—5. 30700

Potrzebna jest angielka do nauki języka angielskiego, władająca językiem niemieckim lub francuzkim, przychodnia, 3 razy na tydzień po $1\frac{1}{2}$ godziny. Porozumieć się można o warunki codziennie w dnie powszednie w godzinach $5\frac{1}{2}$—$7\frac{1}{2}$ wieczorem. Krucza 5, mieszkania 25. 1382

Potrzebny jest nauczyciel muzyki. Twarda 48—12, od 5—6. 31107

Przyjmuję panienki kształcące się w naukach, talentach lub rzemiosłach, zapewniając im macierzyńską opiekę. Konwersacja w obcych językach, fortepian, muzyka zbiorowa na miejscu. Nowy-Świat № 8, m. 32. 30648

Student izraelita doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Karmelicka 29—8. 31152

Stancja dla uczni 5 gimnazjum z upoważnienia władzy. Nowogrodzka 21—12. 31183

Szkoła nauki kroju, szycia, Emilji Ehrenkreutz, wykwalifikowanej mistrzyni damskiego krawiectwa przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie. Uczennice kończące naukę w moim zakładzie otrzymują patenta od urzędu zgromadzenia krawieckiego. Patenta te dają prawo przyjmowania posad nauczycielek, zakładania magazynów, oraz zakładów krawiectwa damskiego. Pensjonarki przyjmuję. Pracownia sukien, Zgoda № 3, Chmielna 24. 31198

Szkoła Ludwiki Lisikiewicz, przeniesiona na Chmielną 12, przysposabia uczni i uczennice do wstępnej lub pierwszej klasy gimnazjum. Zapis dzieci codziennie od 10-ej do 2-ej po południu. 31217

Stancja dla uczni szkół prywatnych u nauczyciela, konwersacja i korepetycje. Bracka 17, m. 3, Kaczorowski. 30209

Upoważniona od władzy wdowa po urzędniku przyjmuje uczennice na stół i stancję, z gimnazjum 2-go na ul. Nowo-Wielkiej № 13 d, mieszkania 14, przyczem zapewnia się troskliwa opieka oraz pomoc w naukach. 30757

Udzielam lekcyj kroju i haftu w domu i na mieście. Chłodna 33, mieszk. 17. 30980

Uczennica konserwatorjum udziela gry fortepianowej w domu i na mieście. Wiejska № 9, m. 13. 1384r

W zakładzie froeblowskim Aureli Kostka, zajęcia w ogrodzie rozpoczynają się 3-go września. Leszno 34. 30477

Doniesienia osobiste.

Przyznanie się do winy maże ją o połowę. Głośno, otwarcie i ja się przyznaję, że pragnę wyjść za mąż. Jestem młodą, lat 21, wykształconą, dobrze wychowaną, praktyczną i jak ludzie mówią przystojną, ale, niestety, nie mam majątku! Czy jednak wszystkim panom zależy na tem? Czy tylko bogate mają być wybierane, a my, co nas los dotknął, odbierając przyszłość bez troski, rzucając na walkę życia, czy mamy więdnąć niepoznane i nieocenione, bo nie mamy sposobności dać się poznać, a przecież pozostały nam dusze i serca przepełnione uczuciem czystem, uczciwem, pragnące opieki i serca. Nie modna zabawka powoduje mną, że tym sposobem pragnę poznać człowieka, któryby był tyle bezinteresownym, mając już stanowisko, żeby chciał podzielić los swój z istotą, która poświęciłaby życie swoje, stając u ogniska domowego jako najwierniejsza, najserdeczniejsza przyjaciółka, dzieląca radość, pracę, smutek z ukochanym wybranym. Jeżeli słowa te znajdą odbicie w prawej duszy zacnego człowieka, to złoży ofertę dla „Natalji Z." poste-restante Warszawa, ogłaszając w Kurjerze. 30999

Kawaler lat 26, blondyn, dosyć przystojny, katolik, urzędnik poważnej instytucji, z roczną pensją 700 rs., chce poznać w celu matrymonjalnym panienkę ładną, do lat 22, z posagiem od 3,000 rs. Osoby traktujące serjo raczą nadsyłać oferty do 25-go września poste-rest. okazicielowi rubla za № 908734 z roku 1892, w Warszawie. 31067

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom, młody człowiek, patent instytutu rolniczego, dziesięcioletnia praktyka, poważne rekomendacje, poszukuje zaraz administracji lub zarządu majątku ziemskiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Es. Es. 30747

Dla panów fabrykantów!!! Młody, energiczny człowiek, z poręczeniem, ze szlachetnej rodziny, posiadający wykształcenie gimnazjalne, skończywszy szkołę handlową w Wiedniu z chlubnem świadectwem, znając języki polski, russki i niemiecki oraz posiadając ładny charakter pisma, poszukuje posady, przeważnie w Łodzi lub Białymstoku, w fabryce lub farbiarni materjałów surowych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „W. L. Pracowitego." 30807

Agronom młody, posiadający gwarancję, znajomość gorzelnictwa, szuka posady. Praga, ulica Mała 15, Wasiński. 31099

Gospodynie wiejskie z dobremi świadectwami, obeznane we wszelkich kierunkach gospodarstwa kobiecego, kuchni, konserwach, ciastach, praniu, prasowaniu, serach, wędlinach, można dostać przez Kantor rekomendacyjny komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 30586

Gorzelany praktycznie i teoretycznie obeznany z najnowszemi aparatami i prowadzeniem gorzelni samodzielnie, przyczem prowadzi sam maszyny, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. Wu. W. 31103

Kucharka zdolna poszukuje zajęcia na przychodnią. Wiadomość: Szpitalna 5, w sklepie pieczywa. 30924

Młody człowiek, lat 30, energiczny, biegły w rachunkach, posiadający świadectwo z ukończonego gimnazjum, poszukuje posady tu lub na prowincji. Wymagania skromne, referencje wiarogodnych osób, na żądanie kaucja 200—300 rs., ewentualnie opłacę pośrednictwo. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Wu. P." 31049

Młody człowiek, z czteroklasowem wykształceniem, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Pilny." 31111

Niemka poszukuje od drugiej godziny zajęcia. Wiadomość w cukierni, ul. Chmielna № 43. 31164

Osoba znająca się na gospodarstwie, z szyciem, poszukuje miejsca, rekomendacje posiada pewną. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Praca B." 31209

Pomocnik geometry może wyjechać na roboty polowe lub zająć miejsce przy projektowaniu planów kanalizacyjnych. Krucza 29, m. 24. 31058

Polak lat 37, z dobremi świadectwami, ofiaruje rs. 50 za wyrobienie posady w lasach leśniczego, kontrolera, kasjera, w Rosji Europejskiej lub Azjatyckiej, od każdego czasu, od 60 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Leśniczy." 31177

Rządca obznajmiony z prowadzeniem meldunków poszukuje miejsca. — Wiadomość: Chmielna 29, pokoje umeblowane. 31186

100 rs. za wyrobienie posady młodemu człowiekowi w biurze, lombardzie lub t. p.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „B. 100." 31151

b) Zaofiarowane.

Bogusław Herse, Senatorska 10, poszukuje ucznia. Wymagalne świadectwo z ukończenia 5-iu klas i zapewnienie starannej opieki domowej. 31139

Cieśla potrzebny na wyjazd do robót wodnych. Biuro meljoracyjne, Krakowskie-Przedmieście № 60. 31179

Do składu aptecznego potrzebny uczeń nieco obeznany. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod K. T. 31154

Do dzieci i samodzielnego zarządu domem wdowiec potrzebuje osoby sumiennej, uczciwej i doświadczonej, oraz młodej i wykształconej, posiadającej konwersację francuską i początki muzyki, a także nieco krawieczczyznę. Miejsce w Warszawie stałe, rocznie od rs. 180. Oferty z wymienieniem godności, adresu i krótkiego curiculum vitae łaskawe reflektantki raczą wysyłać: Warszawa poste-restante dla „Terpigorewa." 30635

Kobieta umiejąca gotować potrzebna na przychodnią. Jerozolimska 35, m. 10. 31150

Krojczyni uzdolniona potrzebna do Charkowa. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 42. 31101

Lekarz natychmiast potrzebny. Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 31208

Młody człowiek, znający dobrze języki ruski i polski, który pracował u adwokata, może znaleźć miejsce w kantorze próśb, ulica Miodowa 3. 31107

Osoba do dwojga dzieci potrzebna. Graniczna 10, m. 7, od $2\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$. 30644

Ogrodników z dobremi rekomendacjami, zdolnych, pracowitych, umieszcza kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 29389

Potrzebna starsza panna do kapeluszy na wyjazd. Wiadomość: hotel Niemiecki № 50, od 7—9-ej wieczorem. 30906

Potrzebny guwerner z konwersacją francuską lub niemiecką. Wiadomość u właścicielki domu, Nowożytnia 38. 1374r

Potrzebne są zdolne panny do staników i sukien. Ulica Marszałkowska 125, „Teodozja." 30894

Poszukuje się ucznia do kantoru (chrześcjanina) z patentem dwóch lub trzech klas, znającego języki polski, russki i niemiecki. Oferty składać można w składzie fabryki listew Krystkiewicz i Tobiacelli, Senatorska 29. 31070

Potrzebna osoba w średnim wieku do handlu, z gwarancją, pierwszeństwo mają z prowincji. Krucza 47, sklep nabiału, od 10 zrana do 1-ej po poł. 30853

Poszukiwana młoda osoba do pomocy w gospodarstwie domowem przy małej rodzinie, w pobliżu Warszawy. Oferty pod „X. Gospodarstwo" przyjmuje Kurjer Warsz. 30810

Potrzebna jest maszynistka do bielizny męskiej zaraz. Ulica Śliska № 6, u p. Mossakowskiej. 30741

Potrzebny uczeń do składu tabacznego.— Ulica Chłodna 23. 31188

Potrzebny rządca domu z gwarancją i który nim był, od 1-go października. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. Ł. 31142

Potrzebne panny zupełnie uzdolnione do staników, okryć i spódnic oraz podręczne.— Magazyn Józefiny, Erywańska 9. 1378r

Potrzebna starsza panna z francuskim, krojem i praktyką do zarządu magazynem.— Wiadomość u M-me Josephine, Erywańska 9, między siódmą a dziesiątą wieczorem. 1379r

Potrzebny chłopiec do mleczarni. Marszałkowska 146. 31167

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Wilcza 50, m. 7. 31161

Panny zdolne maszynistki do bielizny męzkiej potrzebne, robota stała, 15 rs. miesięcznie. Marjensztadt № 9, mieszkania 24, wprost bramy, 1-sze piętro. 31162

Potrzebna do jednej osoby zaraz albo od października porządna służąca w średnim wieku, do wszystkiego, z dobrą rekomendacją. Widok 19, m. 7, tylko do 10-ej zrana i od 4-ej do 6-ej. 31204

Panna z krojem potrzebna czasowo do dzieci. Smolna 11—4. 31221

Potrzebny do gospodarstwa pisarz, pensja rs. 80 rocznie, utrzymanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Pisarz." 30873

Potrzebny zdolny rzeźbiarz. Nowosenatorska № 5, Malicki. 30919

Potrzebne są maszynistki do bielizny.— Wspólna 13, m. 15. 30960

Potrzebne są panny do staników, spódnic oraz do nauki. Wielka 54, m. 9. 30884

Rysownik dobrze obeznany z rysowaniem planów topograficznych, znajdzie stałe zajęcie kilkogodzinne. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „A. Z. 182." 30888

Rządca (kawaler) doświadczony gospodarz wiejski, potrzebny od 1-go września. Wiadomość: Sosnowa № 1, mieszk. 15. 30879

Subjekt felczerski lub fryzjerski potrzebny zaraz lub od 5-go września. Marszałkowska 108. 30923

Subjekt lub uczeń z paroletnią praktyką do składu aptecznego potrzebny na prowincję. Wiadomość w składzie aptecznym Wiktora Waligórskiego, Nowy-Świat № 38. 31212

Sklepowa i ajenci zdolni potrzebni do fabryki octowej od września. Leszno 71, mieszkania 19. 31106

Uczeń potrzebny jest do koszykarza. Ulica Przemysłowa № 31, m. 51 B. 30935

Uczeń potrzebny do zakładu tapicerskiego zaraz. Marszałkowska 115. 31113

Uczeń aptekarski w Pruszkowie potrzebny zaraz. Wiadomość na miejscu. 31216

Zdolna starsza panna potrzebna. Warunki bardzo korzystne. — Wiadomość: Złota 41, m. 7, od 11 do 6-ej. 30974

Zaraz potrzebne zdolna okryciarka, staniczarka z krojem i podręczna. Śliska 6, m. 10, M. Iżycka. 30958

Zecer-maszynista potrzebny do pedałówki.— Oferty proszę składać w handlu win Simona i Steckiego, Marszałkowska № 91. 30899

Kupno i sprzedaż.

A) **Skład** i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) **Szklanki** do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 27571

A. **Meble** piękne rzeźbione orzechowe wiedeńskie rs. 100. Nowy-Świat 9—6. 31153

A) **Nadzwyczajna** okazja! Kilka rowerów pneumatycznych nowych z gwarancją roczną, po niebywale niskiej cenie, od rs. 100, nabyć można pojedyńczo zaraz. Marszałkowska 53, fabryka rowerów E. Herman. 30969

Bormaszynę słupową, heblarkę żelazną małą, tokarnię suportową, nożyce, wentylator zbywam. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 30236

Bryczka, wolancik, dwa faetony do sprzedania. Aleje Ujazdowskie № 17. 30812

Bardzo tanio do sprzedania kompletne urządzenie młyna parowego o 4-ch gankach, w bardzo dobrym stanie, za 25,000 rs. Wszelkich objaśnień udzielam od 9—12-ej i od 3—6-ej, Krakowskie-Przedmieście 58, mieszk. 1. 31071

Bryczki do sprzedania na resorach. Nizka 62, wprost Smoczej. 31137

Błyskawiczne prawdziwe małe i większe brenery, łatwo stosujące się do każdej lampy. Marszałkowska 66. 31180

Dwie maszyny Singera do szycia, prawie nowe, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszkania 21. 31215

Do sprzedania para łóżek orzechowych.— Hoża № 11, w drugiem podwórzu, u stolarza. 30925

Do sprzedania fortepian za 220 rs., garnitur mebli, szafy, kredens starożytny. Nowogrodzka 29, m. 27. 30613

Fortepiany używane w składzie Gruszczyńskiego, Nowy-Świat 21. 30681

Faeton mało używany do sprzedania. Dzika 74, u właściciela domu, przy rogatce powązkowskiej. 31135

Fortepiany, pianina stroję za 1 rs. Listownie: Stalowa 4, Żodkiewicz. 30769

Garnitur czarny pluszem kryty, garnitur orzechowy lepszej roboty stolarskiej, gabinetowy, fantazyjny, otomanę, szeslong sprzedam tanio. Marszałkowska 115—10. 30590

Jest do sprzedania kareta 3-osobowa w dobrym stanie i lando skórzane. Ulica Nowosenatorska № 7. 30867

Jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, otomana. Daniłowiczowska № 4, mieszkania 17. 31144

Książki szkolne, kajety najtaniej poleca księgarnia S. Bukowieckiego, ul. Marszałkowska 100. 29524

Kanapka, 2 foteliki, otomanka tanio. Szpitalna 5, sklep frontowy, tapicer. 30961

Kotły i maszyny parowe od 25 do 40 koni siły kupuje inżenier A. Cohen w Piotrkowie. 1256r

Kołyska żelazna bujana, nowa, jest do sprzedania tanio. Chmielna 49, m. 10. 31211

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Łóżka żelazne od rs. 2.35 sprzedaje firma Toes, Świętokrzyzka № 19. 31128

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30602

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 30582

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 30856

Meble dobre a tanie poleca zakład meblowy tapicerski B. Lejszgolda, Świętokrzyzka 39, róg Marszałkowskiej, 1-sze piętro. 30675

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 30067

Maszyny parowe używane 15, 30 i 80-konne do sprzedania. — Ostrowski, Nowy-Świat № 43. 29848

Meble różne, garnitury, otomany, biurko, komoda, szafy, łóżka, tremo, stoły. Ceny niskie, robota trwała. Tapicer Ring, Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 30839

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Meble garnitury salonowe czarne, pluszem kryte, orzechowe rs. 70, angielski 50, fantazyjny 36, otomany dobrej roboty gustowne 16 rubli. Widok 22—24. 31192

Magazyn mebli A. Tarnowskiego, Marszałkowska № 114, róg Złotej, posiada wybór mebli własnego wyrobu. Ceny możliwie niskie. Firma gwarantuje za dobroć. 31225

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 31218

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 31037

Meble palisandrowe tanio sprzedam. Mokotowska 48, m. 8. 30946

Masło śmietankowe wyborowe 40 kop. funt. Hoża 7, w mleczarni. 31119

Młocarnia z całym kompletem do sprzedania w dobrach Brwinów, przystanek kolei warsz.-wied. 1380r

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 31170

Ogar młody, b. ładny, doskonale ułożony, do sprzedania. Wiadomość w aptece, róg Miłej i Muranowa. 30930

Otomana urzędowej roboty, szeslong tanio Elektoralna 8, m. 18. 31157

Pianina krajowe i zagraniczne po cenach fabrycznych w składzie Gruszczyńskiego w Warszawie, Nowy-Świat № 21. 30580

Pianino nowe, kosztowało rs. 400, do sprzedania za 275. Długa 25, lombard. 30716

Poszukuje się garnituru mebli dębowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapka i stół, nowe lub mało używane, wyściełane lub do wysłania.— Zgłosić się: Chmielna № 10, do stróża. 30872

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia. Daniłowiczowska № 4. 28943

Pianino rzeźbione krzyżowe, amerykańskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 31006

Poszukuje się na wywóz kupna 300 do 500 świń tygodniowo, zdatnych na rzeź. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera sub AA. BB. 31191

Psy półtoramiesięczne, cetry angielskie, po gordonie rasowym sprzedam. Hoża 9, mieszkania 46. 31178

Para młodych ogierów, pięknych rysaków, do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna 11, stangret Kajetan. 31029

Pianina krzyżowe nowe do sprzedania, ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 29357

Rowery „Fenomen." Pierwszorzędny pod każdym względem wyrób. Niebywale lekki chód. Cena za gotówkę rubli 185. Sprzedaż na rozpłaty. Jerozolimska 31. 29734

Rower pneumatyczny, b. mało używany, tanio do sprzedania. Wronia 69. 30329

Rower pneumatyczny damski 1894 roku, nowy, angielskiej fabryki „Juno", do sprzedania zaraz bardzo tanio. — Ulica Marszałkowska 53. 30963

Rower dęty do sprzedania za rs. 60 za rogatką Jerozolimską, ulica Grójecka № 23, mieszkania 4. 30886

Szuwaks w płynie wyrobu S. F. Kowalewskiego, przewyższający dobrocią wszystkie inne szuwaksy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1377r

Szyld cynkowy duży do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20, u stróża. 31171

Sanki petersburskie ktoby miał do sprzedania, używane, raczy złożyć ofertę w Kurjerze pod lit. S. F. M. 31072

Skutkiem wyjazdu otomana rs. 14, nowy szeslong 10, łóżko żelazne, lampa, kwiaty, pościel. Żórawia 31, stróż. 31008

Soku wiśniowego bez cukru 1,000 funtów do sprzedania. Wiadomość Kozłowski, Krakowskie-Przedmieście № 5. 31200

Tualety damskie orzechowe i mahoniowe tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 30982

Trycykle dziecinne systemu „Crippera", na gumowych kołach, niklowane, od rs. 30 poleca fabryka rowerów E. Herman, Marszałkowska 53. 30966

Wolant do sprzedania w dobrym stanie.— Wiadomość: Kotzebue № 10. 31160

Wyprzedaż utensylij restauracyjnych z wolnej ręki. Wiadomość w hotelu Saskim, w restauracji, do dnia 20 września r. b. 30222

Zegarek złoty damski rs. 10, kwarta soku malinowego rs. 1. Piękna 66, m. 5. 31207

Zegar staroświecki angielski, regulator, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Chmielna 31, m. 2, od 2 do 5-ej. 31213

Interesy handl. i majątk.

A. **Składy** węgla w dobrych punktach do sprzedania lub wydzierżawienia. Świętokrzyzka 12. 31051

A. **Sprzedam** interes dobrze procentujący, od lat 7 egzystujący, renomowany, odpowiedni dla dwóch kobiet lub małżeństwa. Kapitał potrzebny 800. Nowy-Świat 48, Władysław Ryl. 31104

Chcę kupić dom w okolicach ulicy Marszałkowskiej, od 20—24 tysięcy rubli. Pośrednictwo nie wyłącza się. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. B. B. 31133

Do sprzedania sklep galanteryjny, przy nim dystrybucja, towary kolonjalne i perfumerja, specjalność: bielizna męzka, krawaty i t. p. potrzeby dla mężczyzn. Interes powyższy idzie dobrze i znajduje się obok fabryki „Huty Bankowej", zaś sprzedaje się z powodu wyjazdu z kraju. Kapitał do kupna potrzebny rs. 2,000. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, dom Lorka, firma „Victoria." 30902

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Dom. Życzę nabyć za gotówkę domek z ogrodem w Częstochowie. Oferty adresować: Częstochowa poste-restante F. B. Bez pośredników. 30921

Dom w cenie od 12—15,000 rubli, z odpowiednim dochodem, kupię w jednem z miast gubernjalnych, gdzie są szkoły. Oferty z opisem pod „Kamienica" poste-restante w Radomiu. 30667

Dom do sprzedania z dochodem rs. 1,400 rocznie. Ulica Nowolipki № 76. Wiadomość u właściciela na miejscu. 30707

Do sprzedania sklep i warsztat rzeźniczy. Wiadomość: kiosk róg Krakowskiego-Przedmieścia i Miodowej. 29925

Do odstąpienia poczthalterja za 1,200 rs. z inwentarzem. Wiadomość: Plac Witkowskiego № 5, właściciel domu. 30815

Dom przy jednej z pryncypalniejszych ulic do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Dochód brutto 6,300 rs. Pośrednictwo wyłącza się. Krak.-Przedm. № 89, m. 1, od 6 do 7-ej. 31102

Dom do sprzedania, do kupna potrzeba 3,000 rs. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 31109

Do sprzedania plac 18,400 łokci □ za rogatką Wolską, w miejscu gdzie są fabryki. Bliższych szczegółów dowiedzieć się: Aleja Jerozolimska № 27, m. 8. 31064

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania od św. Michała r. b. fabryka kafli z kompletnem urządzeniem, szlamarnią opatrzoną szluzami wodociągowemi, magazynem i stajnią oraz do sprzedania szluf, glina i różne utensylja w zakres zduński wchodzące. Wiadomość na miejscu, Grzybowska № 73, u właścicielki domu. 31032

Kantor Komisowy, Niecała 9, posiada do sprzedania w okolicy lesistej folwarczek 1¼ włóki, blisko Warszawy. 31007

Kupię majątek ziemski od kilkudziesięciu do kilkuset włók, z lasem. Oferty Warszawa poste-restante „Okazicielowi kwitu Kurjera № 31148." 31148

Krowiarnia w miejscu wyrobionem do sprzedania. Warunki dogodne. Wiadomość: Erywańska 6, m. 8. 31120

Kawiarnia do sprzedania, świetnie procentująca, z powodu słabości. Ulica Karmelicka 6. 31198

Magle do sprzedania. Ulica Dzika 30. 31175

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.— Pańska 50. 31136

Na dłuższe lata do wydzierżawienia duży ogród z gruntem, owoce zimowe, blizko miasta okolica ludna, mieszkanie etc. Wiadomość Nowy-Świat № 68. Zenon Piestrzyński 29735

Poszukuję kupna lub dzierżawy gospodarstwa wiejskiego, około 100 mórg rozległego, z inwentarzem lub bez tegoż, z ładnym domem mieszkalnym, dobremi budynkami, ogrodem owocowym i łąką, około 10 wiorst od Warszawy odległego. Oferty z dokładnym opisem oraz szacunku i ciężarów jaknajśpieszniej nadsyłać do sklepu W-go Szuwalskiego, Krakowskie-Przedmieście № 89, wprost Zygmunta, dla „Wyjeżdżającego." 31112

Pralnia do sprzedania zaraz. Wiadomość: Elektoralna 4, u stróża, od 10 do 1-ej. 31110

Poszukuję domu w dzierżawę. — Wspólna 47 A—17. 31024

Potrzebna pożyczka 160 do 200 rubli. Szanownych filantropów uprasza o pomoc osoba wiekowa, cierpiąca. Pewność pożyczki oparta na przedmiotach wartościowych domowych. Zgłosić się można: Nowy-Świat № 26, mieszkania 14. 31129

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Marjensztadt 13. 30780

Poszukuje się stałego dostawcy na masło świeże centryfugalne w bryłach, w większej ilości. Marszałkowska № 97, „Ewa." 30878

Plac w śródmieściu kupię lub dam w zamian nową kamienicę wartości 35,000 z pożyczką Towarzystwa. Oferty proszę składać w Kurjerze pod „Bez dopłaty." 31148

Restauracja do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu za granicę, w ruchliwym punkcie.— Wiadomość: Ordynacka № 14, w sklepie spożywczym. 31138

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w najruchliwszym punkcie miasta, targu dziennego około rs. 20, piekarz opłaca komorne, z powodu otrzymania posady do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Ordynacka № 14, w sklepie spożywczym. 30895

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie, bardzo tanio. Ulica Chmielna № 68. 30891

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę przy ulicy Pańskiej № 105. 30661

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu śmierci ojca. Ulica Piwna № 37. 30686

Sklep spożywczy w Częstochowie, egzystujący od lat 12 w najlepszym punkcie, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Łaskawe oferty pod adr. Częstochowa, Aleja II, dom Sitko Lupczyński, № 7 mieszkania. 30637

Sklep wiktuałów do sprzedania. Hoża 66. 30615

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 2. 30749

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Komorne tanie. Ul. Grzybowska № 72. 31061

Sklep spożywczy do sprzedania. Marszałkowska № 87. 31127

Sklep kolonjalny. Z powodu wyjazdu do odstąpienia egzystujący od lat 20 pod jedną firmą, targ dzienny od 100 do 130 rubli. Kapitał potrzebny do 5,000 rubli. Komorne tanie, z kontraktem. Oferty pod lit. „M. M. 100" przyjmuje kantor Kurjera. 31205

Tysiąc pięćset rubli na spłatę na dom w Warszawie. Wiadomość: Nowolipie № 47, mieszkania 6. 31147

Wspólnik lub wspólniczka z kapitałem potrzebni do interesu kwiatów sztucznych z wyrobioną klijentelą na Rosję. — Oferty pod „Sztuczne kwiaty" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 31176

Za 1,000 rubli jest do odstąpienia interes dla kobiety, egzystujący od lat kilkunastu, przynoszący 50 procent czystego dochodu. Wiadomość: Widok 13, mieszkania 2, od pierwszego września. 30892

18 lat istniejący, świetnie idący skład korzenny, win i delikatesów w Łodzi, centrum i najruchliwszy punkt miasta, tylko z pewnej przyczyny jest natychmiast lub później do sprzedania. Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi dla A. Jankowskiego. 1381r

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) **W. Zaborski** kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Kantor Komisowy Niecała 9 dawniej Nowosenatorska, pośredniczy w wynajmie wszelkich mieszkań. 30243

b) Zaofiarowane.

Dla panienki pomieszczenie z konwersacją francuską, 12 rs. miesięcznie. Żelazna № 71, m. 21, od 3 do 7-ej. 31220

Do wynajęcia od 1-go października 1894 r. przy ul. Złotej № 63 sześć pokojów z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na parterze, wraz z ogrodem owocowym. Cena roczna rs. 600. Wiadomość u rządcy domu. 30228

Dwa umeblowane pokoje, z przedpokojem i balkonem, od frontu, zdatne dla doktora lub adwokata, do najęcia zaraz. Nowolipie 30, mieszkania 9. 31096

Do wynajęcia pokój ładny, frontowy, 10 rub., parter. Widok 8. 30734

Erywańska № 6. Sklep frontowy, 3 piwnice z kompletnem urządzeniem na wina, następnie: salon frontowy o 3 oknach, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, pomieszczenie dla służby, na parterze. W każdym czasie. Wiadomość: u rządcy domu od 4-ej do 7-ej po południu. 31165

Francuzka poszukuje towarzyszki na mieszkanie, od 10½ do 11½. Senatorska 29, mieszkania 15. 30970

Hoża 8. Sześć pokoi zaraz—3, 4, 6 od kwartału. 30655

Jest pomieszczenie dla panienki uczęszczającej na pensję prywatną, język francuzki na miejscu. Ulica Złota № 60, mieszk. 7. 31166

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1372r

Marszałkowska 140. Każdego czasu do najęcia w domu wzorowo utrzymanym, lokal frontowy z pięciu pokojów, przedpokoju, kuchni, spiżarki, pasażu, waterklozetu etc., za 750 rs. rocznie, szwajcar wskaże. 29857

Na stancję przyjmuję uczniów szkół prywatnych, opieka męzka. Zgoda 4, mieszkania 7, J. P. 29859

Od 1-go października do wynajęcia pokój, z osobnem wejściem, przy ul. Nowo-Senatorskiej № 10. Wiadomość w zakładzie optycznym Weissbluma. 31100

Od każdego czasu 7 pokojów z kuchnią od frontu, 1-sze piętro, z balkonem i wszelkiemi wygodami, przy ul. Chłodnej № 12, wprost skweru i kościoła. Tamże 3 lub 4 pokoje z kuchnią od frontu. 31190

Pomieszczenie dla panienki dobrze wychowanej, fortepian—francuzki język. Wspólna 23—8. 30742

Pomieszczenie dla panienek, uczęszczających do zakładów naukowych prywatnych. Warunki bardzo przystępne. Korepetycje w naukach i konwersacja w obcych językach na miejscu. Chmielna 12, m. 5. 30524

Piękna № 2. Każdego czasu 9 pokoi na parterze, z wszelkiemi wygodami. 30651

Pokój umeblowany, ewentualnie z obiadami. Zgoda 4—4. 30915

Pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do inst. muzycznego; tamże egzercytowanie. Wiadomość: Marszałkowska 82, u fryzjera. 30916

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, troskliwa opieka. Krucza 14, mieszkania 7. 30587

Pomieszczenie dla chłopczyków lub panienek. Pokój umeblowany. Wilcza 40, mieszkania 17. 31226

Pomieszczenie dla panienki uczącej się, z utrzymaniem całodziennem. Nowy-Świat 59, m. 25, parter. 31114

Pomieszczenie dla panienek lub chłopców szkół prywatnych. Sumienna opieka i dozór zapewnia. Nowy-Świat № 62, m. 26. 31115

Pomieszczenie dla dwóch uczni szkół prywatnych po 15 rubli miesięcznie. Chmielna 72, mieszkania 36. 31105

Pokój duży z oddzielnem wejściem, wschody główne, odnajmę tanio. Żórawia 49, mieszkania 18. 31028

Pomieszczenie dla panienek, opieka troskliwa, fortepian. Krucza 5—23 31132

Pomieszczenie dla chłopczyka szkoły prywatnej. Opieka rodzicielska. Wierzbowa 1, m. 14. 31184

Pomieszczenie dla uczni lub uczennic w domu inteligentnym izraelskim. Żórawia 13, m. 11. 31155

Pomieszczenie dla ucznia lub uczennicy, przy inteligentnej rodzinie, izraelskiej muzyka na miejscu. Jerozolimska 31, m. 22. 31108

Pokój umeblowany do odnajęcia—może być z całkowitem utrzymaniem. Aleje Jerozolimskie № 37, m. 12, parter. 31121

Pałacyk osiem pokojów, trzy suterenowe, ogródek, werenda, od października. Piękna № 44. 31012

Salon umeblowany frontowy, usługa, obiad, zaraz. Szpitalna 3, mieszk. 8. 31194

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, opieka macierzyńska, życie dobre, warunki przystępne. Wiadomość w sklepie optycznym, Marszałkowska 109, róg Chmielnej. 31195

Stancja dla ucznia szkoły prywatnej. Opieka sumienna. Sienna № 18, m. 22. 30932

Stancja dla ucznia szkoły prywatnej. Marjańska 5, m. 1. 30626

Sklep do odstąpienia z urządzeniem, na Nowym-Świecie 69. Pawłowski. 31130

Salon i gabinet, elegancko umeblowane, z usługą, może być z kuchnią, do wynajęcia zaraz. Złota 34, m. 5. 30773

Salon, front, trzy okna, pokoje mniejsze, do wynajęcia dla pań przy rodzinie, z utrzymaniem. Krucza 42—7. 31046

Stancja dla uczni szkół prywatnych u b. nauczyciela, fortepian na miejscu. Złota 37, m. 13. 31003

Stancja wygodna ze stołem, dla kształcącej się młodzieży. Świętokrzyzka 41—14, 1-sze piętro. 30996

Salon sypialny ładnie umeblowany zupełnie oddzielne wejście, razem lub pojedynczo wynajmę. Krucza 36, parter. 31145

Stancja dla uczni ze szkół prywatnych na bardzo dogodnych warunkach. Ul. Złota № 26, mieszk. 27, przy szkole Pankiewicza. 31163

Sklep z pakamerem i piwnicą do wynajęcia na Dzikiej ulicy № 44. 31117

Umeblowanych dwa, jeden pokój, wszelkie wygody, obiady. Marszałkowska 123, mieszkania 5. 30804

Wiejska № 1, od 1 października 4 pokoje, na 1-m piętrze, w oficynie. 30652

W powiecie Bendzińskim w osadzie handlowej Siewierz obok kościoła w kamienicy piętrowej z balkonem w najświeższem powietrzu, widok na stary zamek Siewierski, są do wynajęcia dwa mieszkania na piętrze składające się z trzech pokoi i kuchni, do tego góra na bieliznę, piwnica, komórka na węgle, za rs. 100 rocznie, jak również i drugie mieszkanie po tej samej cenie. W Siewierzu jest apteka, doktór i poczta, dojeżdża się do stacji Zawiercie, dwie mile szosą do Siewierza. Oprócz tego jest do najęcia oficyna z gankiem, przedpokój, spiżarka, dwa pokoje, kuchnia, skład na rzeczy, piwnica, drwalka i góra do bielizny za rs. 50 rocznie. Ktoby sobie życzył które z tych mieszkań niech się zgłosi do właścicielki Józefy Zettelmann w Siewierzu dla zwiedzenia tychże. Mieszkania wolne od 1 października, każde z nich nader dogodne dla emeryta. 31173

Wychowując własne córki, wezmę dwie panienki, zapewniając troskliwą opiekę.—Krucza 42—7. 31202

Z powodu wyjazdu jest mieszkanie umeblowane do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, i kuchnia. Ul. Krucza № 26, m. 8. 31122

Zaraz do odnajęcia na 2-m piętrze, od frontu, 8 obszernych, widnych, suchych pokoi, z kuchnią—dom skanalizowany. Chmielna № 7. 30705

7 i 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, w nowo-wybudowanym domu, do wynajęcia za przystępną cenę. Leszno № 88. 30881

2 lokale fabryczne do wynajęcia z siłą pary, 1) lokal parterowy o 6 oknach z widnemi suterenami, 2) sala na 1-em piętrze o 6 oknach. Wiadomość: Grzybowska 55. 30257

4 pokoje duże, salon ładny, przedpokoik, kuchnia, wodociąg, zlew, góra, piwnica, może być dodany ogród owocowy, do najęcia zaraz lub od października, bardzo tanio. Wiadomość: Tamka № 23 u gospodarza. 31189

400 rs. 1-sze piętro, salon 4 pokoje, wygody zaraz, od kwartału 450 rocznie. Mariensztadt 4. 31169

Doniesienia rozmaite.

A.) Czytelnia. 1-sza nowość dzieł naukowych belletrystycznych, dziecinnych. Warunki nader przystępne. Nowy-Świat № 21, na dole. 31223

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 29894

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31 naprzeciw Ogrodu. 27365

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka b. przełożona Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, z upoważnienia władzy przyjmuje panie na kuracje bez meldunkowania, słabość umieszczenie dziecka od 15 rubli, udziela porad od godziny 4 do 7. Długa 27, mieszk. 14. 29055

A.) Chmielna 15. Skład produktów wiejskich, posiadając towary z pierwszej ręki i nie płacąc frontowego sklepu, mogę wytrzymać ceny targowe, a dając zaś wszystko bezwarunkowo z rzetelną wagą, czyste i nie fałszowane, liczę na poparcie Szanownej Klijenteli. Na składzie, jaja, sery, masło centryfugalne, śmietankowe i w różnych gatunkach, grzyby, soki, we wtorki i piątki świeża baranina i drób na zamówienia. Aleksandra Stokowska. 31187

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 30560

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku na słabość, z umieszczeniem dziecka, od 15 rubli, udziela porady, stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, m. 22. 30887

A) W poniedziałek dnia 20 wieczorem wyleciała z domu z ulicy Marszałkowskiej mała zielona papuga, ktoby ją złapał zechce oddać za nagrodą pod № 94, m. 17, ul. Marszałkowska. 1371r

Chłopczyka oddam na własność 2-tygodniowego. Kapitulna 6, m. 13. 30945

Herbata J. Z. Ratyńskiego oceniona przez znawców za najlepszą.

Herbata J. Z. Ratyńskiego absolutnie czysta bezpośrednio z Chin sprowadzona.

Herbata J. Z. Ratyńskiego do nabycia w Warszawie we własnych sklepach: Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Trębacka 4. Na prowincji wszędzie. 1339r

Kupuje i sprzedaje używane ubiory damskie, wynajmuje. Bednarska 19—1. 31214

Kapelusze ubierają się na poczekaniu, podług modeli, gotowe gustowne i niedrogie. Jadwiga Przewóska, Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 31203

Lampy wiszące, stojące, brenery, naprawia odnawia nikluje specjalista. Marszałkowska № 66. 31181

Massażystka A. A. Hoża 13, mieszkania 9. 31131

Mleko hygieniczne, od krów suchą paszą żywionych, wyborowego smaku, czyste i bez odoru, jedyne dla chorych i dzieci po kop. 10 kwartę poleca mleazarnia: Wspólna 40. 30861

Nowo otworzony zakład galanteryjno-introligatorski i wyrobów skórzanych, oraz przyborów podróżnych W. Sawickiego w Warszawie, Leszno 45, przyjmuje reparacje i obstalunki. 30855

Najdokładniej i najtaniej reparuje, rowery, maszyny do szycia, dla litografji, drukarni, papeterji, introligatorni, wyrabia sztance do papieru, zakład mechaniczny Edmunda Bansleben, ulica Krakowskie-Przedmieście obecnie № 65. 29776

Obiady prywatne od 6—12 rub. miesięcznie. Marszałkowska 59—13. 30959

Obiady prywatne czterdziestokopiejkowe.—Elektoralna 28, mieszk. 35, poprzeczna oficyna. 28595

Okrycie czarne jesienne zupełnie nowe do sprzedania, oraz otomana, szafa. Hortensja 7, m. 10, między 2—4. 31219

Obiady gospodarskie na maśle, z trzech dań od 30 kop. Chmielna 34—9-y, parter. 1383r

Pracownia galanterji skórzanej, pluszowej i z innych materjałów przyjmuje reparacje i obstalunki; tamże potrzebne uczennice i uczniowie bez różnicy wyznania. Nowy-Świat № 33. 30766

Suknie, dziecinne sukienki, przeróbki, wykończam prędko i starannie. Hoża № 6, mieszk. 1. 31224

Tornistry, paski uczniowskie i damskie, walizy, torby, sakwojaże, nessesery podróżne, portmonetki, portfele i t. d. własnego wyrobu. Przyjmuje reparacje i zamówienia, K. Czerewski. Elektoralna 13. 30826

Wielki zapas kajetów w najlepszym gatunku oraz tornistrów, reisbretów, piórników i innych przyborów szkolnych najtaniej poleca Izaak Rubin. Leszno № 1. 31196

Wyżymaczki naprawia specjalnie praktycznie, najtaniej z gwarancją, zakład mechaniczny Leopolda. Chmielna 49. 31210

Wielki wybór kajetów z własnej fabryki od 2-ch do 50 k., detalicznie i do handlu z rabatem najwyższym. Poleca tani sklep W. Dmochowski, Karmelicka № 4. 30653

Znana pracownia haftow i znaczenia bielizny wykonywa pięknie prędko i tanio, z czem się poleca Sz. Paniom. Potrzebne natychmiast panny. Nowy- Świat 21—19. 31222

Zaginął pies biały „ponter"—żółte uszy. Proszę przyprowadzić: Piękna 4. Jenerał lejtenant Mejer. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 30926

4 rs. nauka krawatów, w dwa tygodnie, fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 30430

25 kopiejek nadrabianie pończoch. Żórawia 4, m. 2. 31199

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwyczajne od rub. 2. 75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu angielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Umywalnie z garniturami. Wyżymaczki amerykańskie „Empire".

108 Marszałkowska. Wyroby nożownicze oraz wszelkie naczynia kuchenne poleca najtaniej Gustaw Wisnowski. 31168

Na pomniki fotografje na porcelanie wiecznie-trwałe, sposobem w ogniu wpalanym artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, Warszawa, Bracka 20. 27572

Gustaw Arnold przeniósł znany z taniości skład swój z ulicy Kotzebue do gmachu Dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście № 62.

Gustaw Arnold, jedyny w Warszawie, mogący oddać materjał szary na suknie damskie po kop. 20.

Gustaw Arnold poleca godny uwagi diagonale na suknie w jasnym i ciemno-popielatym kolorze, po kop. 25.

Gustaw Arnold sprzedaje czysto-wełniane materjały na suknie modne i świeże po kop. 40.

Gustaw Arnold gwarantuje, iż „Knikerboker", czysto wełniany materjał szerokości 2½, w jasnych i gustownych kolorach, który sprzedaje po kop. 45, nikt nie może taniej sprzedać jak po rs. 1. Na całą więc suknię wypada rs. 3 kop. 15.

Gustaw Arnold posiada jeszcze tylko kilka sztuk czystej moherowej wełny, najświeższy, najtrwalszy, nie gniotący się materjał, szeroki i gustowny, takowy po kop. 50 sprzedaję, a więc taniej o połowę nominalnej wartości, jako towar komisowy.

Gustaw Arnold otrzymał ostatnie „Nowości" w czarnych wełnach na suknie i sprzedaje taniej jak gdziekolwiek, towar szeroki, czysto wełniany i najmodniejszy.

Gustaw Arnold zwraca uwagę na szewiot czarny i granatowy na pelerynki, żakiety i kostjumy od kop. 75.

Gustaw Arnold najtaniej sprzedaje korciki kostjumowe czysto wełniane i szerokie od 60 kop.

Gustaw Arnold najtaniej sprzedaje chustki wełniane duże i modne od rs 2 kop. 50.

Gustaw Arnold Chustki wełniane ciepłe po rs. 3 kop. 50 w wielkim wyborze posiada.

Gustaw Arnold prawdziwe Himalaya chustki z angorowej lśniącej wełny po rs. 4 kop. 25 poleca.

Gustaw Arnold, mając największy wybór Chustek Himalaya puszystych, lekkich i ciepłych, poleca takowe po rs. 5 do 7.

Gustaw Arnold Chustki „Double Face", najgrubsze chustki Himalaya, ciepłe i lekkie, po rs. 9 do rs. 12 posiada.

Gustaw Arnold otrzymał chusteczki batystowe do nosa prawdziwe angielskie, z plombą 1894 r., z kolorowemi brzegami, i sprzedaje takowe od kop. 15 za sztukę.

Gustaw Arnold angielskie białe czysto lniane chustki do nosa z plombą 1894 roku, poleca od rs. 4.

Gustaw Arnold kraje Velvety czarne, granatowe, bordo, pąsowe i inne także skośnie i sprzedaje od kop. 50 w najlepszych niepełznących kolorach.

Gustaw Arnold wyprzedaje pozostałe z sezonu kretony i batysty na czarnem i jasnem tle po 10 i 12 kop.

Gustaw Arnold wyprzedaje pozostałe Utrechty i Burety meblowe po bardzo niskich cenach.

Gustaw Arnold w dziale dla mężczyzn posiada sztuczkę szewiotu „Batley" na spodnie w gustownych wzorach, a trwałym gatunku, za rs. 1 kop. 50 sztuczka.

Gustaw Arnold szewiot „Batley" na cały garnitur męzki sprzedaje za rs. 8 kop. 75.

Gustaw Arnold taniej jak gdziekolwiek, po niebywałych cenach, za rs. 1 sprzedaje szewioty na garnitury, płaszcze i ubranka.

Gustaw Arnold kamgarny najlepsze po rs. 2 i 2.50 poleca.

Gustaw Arnold kapy na łóżka buretowe i stylowe obszyte sznurami i kwastami od rs. 5 za sztukę poleca.

Gustaw Arnold Serwety gustowne od rs. 3 sprzedaje.

Gustaw Arnold Dery Białostockie miękkie po rs. 1 kop. 90 sprzedaje.

Gustaw Arnold Kołdry Białostockie wełniane, trwałe i gustowne, po rs. 3 kop. 80 sprzedaje.

Gustaw Arnold miękkie i jasne Białostockie kołdry, duże i trwałe, po rs. 5 do 12 poleca.

Gustaw Arnold zwraca uwagę szanownej publiczności, iż skład zmienia się szybko z powodu taniości, dlatego tylko za treść ostatniego ogłoszenia odpowiedzialność przyjmuje.

Gustaw Arnold ma zaszczyt upraszać sz. publiczność, ażeby żądając towaru, raczyła się odwołać tylko na ostatnie moje ogłoszenie, gdyż skład mój z powodu tanich cen bardzo szybko się zmienia.

Gustaw Arnold ma zaszczyt prosić zamawiających z prowincji o dokładne określenie kolorów; prób wysyłać nie mogę z powodu szybko zmieniającego się składu.

Gustaw Arnold zapewnia, iż ktokolwiek zakupi wyżej wymienione towary, będzie tak co do taniości, jak i co do jakości zadowolnionym.

Gustaw Arnold, w gmachu Dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście № 62, odwołuje się do ciągłego wzrostu liczby klijentów swoich z każdej warstwy naszego społeczeństwa i z kupna zadowolnionej, o czem świadczy liczba księgi zamawiań. 31156

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Августа 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).